



**Zawiłowa
do
raportu!**

str. 9

nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 19 (2811) Rok 55, 7 maja 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Kombatanci w rocznicę wyzwolenia



H. STOBIECKI

**Chłód na
termach**

str. 3

**Tajemnice
marczyckiego
lasu**

str. 13

**Rozegrani
na stadionie**

str. 3

**Kawką
w smog**

str. 14

Kłamczucha?

str. 15

Wojna Józefa Borowca

str. 20-21

**ZBADAJ SWÓJ
KRĘGOSŁUP I STOPY!
NIESZKODLIWIE I BEZBOLEŚNIE!
szczegóły na str 35**

NIK ujawnia tajniki NFZ

str. 8

SEX SHOP
Jelenia Góra Zgorzelec Bolesławiec
ul. Długa 4/5 ul. Armii Krajowej 9 ul. Zgorzelecka 48
www.JES-Shop.pl tel. 508 325 327

Esy-Floresy
pracownia bukietnicza
KOMUNIE
wianki z żywych kwiatków
strojenie kościołów i stołów
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148
Realizujemy zamówienia telefonicznie.

Wiosna w skórze!
www.quality.sklep.pl
ul. Widniowa 1 - Jel. Góra, tel. 513 966 229

www.komislombard.pl
Lombard
7 DNI W TYGODNIU
9.00-21.00
al. Jana Pawła II 24
tel. 666-017-712
pasaż KAUFAND

wojciK
Zapraszamy
poniedziałek - piątek
10.00 - 18.00
sobota
10.00 - 14.00
58-500 Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 16

Blog naczelnego

Nie cierpię długich weekendów ukochanych przez tak wielu naszych rodaków. Te kuriozalne wynalazki polskiego kalendarza sprawiają, że cały kraj zostaje zamknięty na dni co najmniej kilka. Mnóstwo w tym straconego czasu i niemało życiowych komplikacji, które kończą się pomstowaniem na tych, co na wolnym. Bo przecież wyłącznie o wolne od roboty chodzi tym pazernym, a bywa że i boleśnie leniwym urlopożercom. Nikt już nie ma chyba najmniejszych nawet złudzeń, że stawką w tym szaleństwie jest jakiejkolwiek świętowanie dni zaznaczonych na czerwono w krajowych terminarzach.

Świąteczna majówka dawno przestała być świąteczna. Pochody i uroczystości dotyczą niemal wyłącznie tych, co obchodzą je z urzędu i obowiązku. Ba, coraz mniej osób spotykanych na ulicy kojarzy nawet okoliczności „triduum majowego”, które ze świętem pracy, konstytucji, a po drodze i barw narodowych, ma wspólnego tyle, ile państwowych flag zawiesznie na latarniach i budynkach, głównie użyteczności publicznej. Dlatego chwała tym nielicznym cywilom, którzy na domach prywatnych wywieszają flagi, by swój patriotyzm nimi zmanifestować. To ostatnie bastiony Ducha Polskiego.

Jedynymi, którzy na finał pierwszego majowego weekendu rzucili się w wir szczerzego świętowania, byli prawosławni. Dzięki temu, że u nich akurat nastąpiła Wielkanoc, choć przez chwilę poczuć można było u nas prawdziwe świętowanie.

Nie ma w tych słowach, oczywiście, nic odkrywczego. Ba, wszyscy byliśmy na ten świąteczny czas przygotowani. My nawet trochę bardziej od innych. Bo wiedząc, co będzie za dni parę, przygotowaliśmy dla naszych czytelników coś szczególnego. Przed nami wszak jeszcze rocznica zakończenia wojny. Już nie na czerwono w kalendarzu „umajona”, ale jednak wciąż obchodzona. Postanowiliśmy wrócić więc do tych, dla których to wciąż czas żywych wspomnień i świętowania. Coraz starsi i coraz mniej liczni kombatanci są żywą pamięcią historii, bez której nie byłoby długowekendowych świąt urlopowych. Oni zawsze na posterunku i gotowi do oddania czci, gdy czas na to. Niestety, odchodzą, ale wciąż jeszcze są wśród nas i trwają z pamięcią, która jest istotą świętowania. Warto poświęcić im choć trochę uwagi. I wsłuchując się w ich historie, zapomnieć choć na chwilę o kolejnym długim weekendzie, który tuż-tuż... I nie wściekać się tak jak np. ja na wizję tych kolejnych paskudnych dni, które sparaliżują także i moje życie. Świąteczne - oczywiście.

Daniel Antosik
daniel@nj24.pl

Deszczowa rocznica Konstytucji

Nie w jeleniogórskim Rynku, ale pod pomnikiem Wolności i Niepodległości na placu przy Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego odbyła się uroczystość obchodów 222 Rocznic Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Tradycyjnie zebrały się poczty sztandarowe związków i organizacji kombatanckich, instytucji, organizacji społecznych i szkół.

W strugach ulewnego deszczu wśród świętujących byli parlamentarzyści, szefowie samorządów województwa i gmin oraz sejmiku dolnośląskiego, radni miejscy i powiatowi, szefowie partii, weterani, Sybiracy, uczniowie, harcerze i turyści. Po odegraniu hejnału Jeleniej Góry i hymnu państwowego przez orkiestrę dętą Filharmonii Dolnośląskiej i po okolicznościowych przemówieniach prezydenta miasta Marcina Zawily oraz wiceprezesa ZG Związku Sybiraków Bożeny Dudzińskiej, pod pomnikiem Wolności i Niepodległości złożono wieńce i wiązanki kwiatów.



Po raz pierwszy w Jeleniej Górze rocznicę Konstytucji 3 Maja uświetniły biegi uliczne, Jeleniogórska Dziesiątka na 10 km i Półmaraton

Jeleniogórski na 21 km ze startem i metą na placu Ratuszowym.

Rocznice uroczystości odbyły się w każdym mieście regio-

nu. W Bolesławcu zorganizowano Koncert Polski oparty na poezji Czesława Miłosza i ks. Jana Twardowskiego. Na festyn rodzinny z patriotycznym widowiskiem słowno - muzycznym zaprosiła Grupa Artystyczna - Rekreacyjna w Małej Kamienicy. W Szklarskiej Porębie mszę św. poprzedził koncert utworów patriotycznych i maryjnych w wykonaniu chóru „Porębianie”. Było spotkanie pokoleń. W uroczystej akademii w sali OSP w Piechowicach wystąpili chór Harfa, orkiestra dęta i zespół Szklarki. Dzieci z SP nr 1 przypominały w obrazowej scenie historię uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W wielu miejscowościach regionu świętowano mniej oficjalnie podczas konkursów i gier rekreacyjnych, zawodów sportowych, zabaw tanecznych, pokazów i degustacji swojskich wyrobów kulinarnych.

Henryk Stobiecki

R. ZAPORA



Żołnierzom niemieckim udało się wykraść dwie skrzynie. Na szczęście, to tylko inscenizacja.

Atak niedobitków SS

Maj 1945 roku. Na Placu Ratuszowym pojawia się grupa żołnierzy SS. Dochodzi do starć z żołnierzami polskimi oraz Armii Czerwonej. Niestety, Niemcy przejęli polski posterunek i ukradli dwie skrzynie z tajemniczym ładunkiem.

Tak pokrótce wyglądało pierwszomajowe starcie podczas Bitwy o Ratusz w Jeleniej Górze, przygotowane przez rekonstruktorów z całej Polski. Był huk od wystrzałów, ranni, zabici. Licznie zgromadzeni widzowie nagrodzili rekonstruktorów gromkimi brawami. Scenariusz starcia był oczywiście fikcyjny, ale - jak podkreślają rekonstruktorzy - wcale nie oznacza to, że nie mógł się wydarzyć.

Później rekonstruktorzy byli do dyspozycji mieszkańców. Ludzie podchodzili, robili zdjęcia przy starych samochodach i motocyklach, pytali o detale.

(ROB)

Udana parada powozów

18 powozów jedno- i parokonnych wzięło udział w „Izerskiej Paradzie Powozów”, która odbyła się w minioną sobotę. Trasa przejazdu prowadziła z placu wystawowego do rynku w Lubomierzu, przez Oleszną Podgórską i Ubocze do Gryfowa Śląskiego. Następnie korowód przejechał przez Wieżę i dotarł do Złotego Potoku, gdzie odbyło się zakończenie. Wszyscy uczestnicy, których zaprzęgi były wosennie udekorowane, otrzymali dyplomy i upominki. Nagrodę za najbardziej oryginalny strój komisja przyznała rodzinie państwa Czesnowskich z Pławnej Górnej, przebranych za przesiedleńców, którzy przybyli w te strony w 1946 roku z okolic Lwowa i Stanisławowa, by na Dolnym

Śląsku rozpocząć nowe, powojenne życie. Fundatorem tej nagrody specjalnej był Jerzy Dulnik, zastępca dyrektora Agencji Nieruchomości Rolnych we Wrocławiu.

Wśród uczestników były dwa zaprzęgi z zagranicy. Luboš Kyksa z Liberka powoził dwoma wałachami śląskimi (Atom i Ligras), kupionymi w Lubomierzu, a pasażerowie powozu typu Wiktorja przebrani byli za...Wikingów. Drugim zagranicznym gościem był stały bywalec imprez w Złotym Potoku, dr Axel Geide z Horki, również z końmi śląskimi (Hubert i Haber). Warto dodać, że jednego z nich powożący otrzymał kilka lat temu za zwycięstwo w konkursie orki w Złotym Potoku.

(ROB)



Parada powozów wystartowała w Lubomierzu i dojechała do Złotego Potoku.

FOT. ORGANIZATOR

51 lat temu w NJ

Co z Zabobrzem?

Pytanie do przewodniczącego Prezydium MRN, mgr Zbigniewa Daroszewskiego:

- Decyzja o budowie Zabobrza nie uległa zmianie. Wstępne prace miały rozpocząć się już w tym roku kosztem 6 mln złotych. Za te pieniądze miało być wykonane uzbrojenie terenu. Na przeszkodzie stanęło jednak to, iż dokumentacja na te prace została wykonana tylko częściowo.

W Jeleniej Górze przybywa coraz więcej punktów usługowych. Niedawno Spółdzielnia Inwalidów uruchomiła przy ulicy Świerczewskiego 7 pracownię, w której dokonuje się naprawy poręczoch, sprzętu gospodarstwa domowego, parasolek, lalek, wiecznych piór i galanterii skórzaney. Duży pawilon usług wielobranżowych uruchomił w bieżącym roku Jeleniogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego.

Kochane MPK! Nocny tramwaj zmieniono na autobus. Miało to być lepsze. Efekt jest jednak inny. Dojeżdżamy z

Podgórzyna do Celwiskozy i na drugiej zmianie kończymy pracę o 24, a tymczasem nocny autobus odchodzi o 23. Jest taki o 0.15, ale tylko do Cieplac. Rano tramwaj odchodził dawniej o 4.45, teraz autobus odchodzi o 4.07. Oznacza to prawie godzinę snu mniej i prawie godzinę dłużej czekania w zakładzie na rozpoczęcie pracy. Dla kogoście, szanowni panowie, usprawnili?

Stanisławowi M., zamieszkałemu w Kowarach nieznanemu sprawcy skradli w tramwaju portfel z dokumentami. Poszkodowany już miał dać ogłoszenie do



„Nowin” o unieważnieniu dokumentów, gdy listonosz wręczył mu przesyłkę starannie owiniętą w papier pakowy, w której znajdował się skradziony portfel z kartką następującej treści:

„Przesyłamy dokumenty w stanie nienaruszonym. Pieniędzy nie było. Wyrażając ubolewanie z powodu straty portfela, dołączamy z tej racji symboliczną złotówkę jako dowód rekompensaty, za to, co się stało”.

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”. Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoz, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 64-24-420, publicyści - 64-24-889, 64-24-485, księgowość - 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-24-781, dział marketingu: 64-24-420, tel./fax 64-24-480, skład komputerowy: 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Kilkunastu pracowników pracujących na modernizowanym stadionie przy Złotniczej nie może się doczekać zaległych wypłat. Firma, która zleciła im prace, właśnie ogłosiła upadłość

Rozegrani na stadionie

Szanse kilkunastu pracowników zatrudnionych przez kielecki Zakład Budowlano-Montażowy Iskra Sp. z o.o. na odzyskanie pieniędzy po ogłoszeniu upadłości firmy bardzo zmalały. Nie mieli oni bowiem umów o pracę, a wykonywali usługę w oparciu o umowę o dzieło. Ta różnica sprawia, że znajdują się w dopiero w IV grupie zaspokajania wierzycieli. Zatrudnieni przy przebudowie stadionu na Złotniczej oraz przy budowie ośrodka sportowego w Sobieszowie byli od tygodni zwodzeni obietnicami szybkiej wypłaty należności.

Krzysztof Porzuc dla „Iskry” pracował od lipca 2012. - Do stycznia wypłacali nam pieniądze terminowo. Dopiero po lutym zaczęły się kłopoty - opowiada. Potwierdzają to Andrzej Biegacz, Bronisław Dłużniewski i Krzysztof Micek. Wszystkim im były pracodawcą jest winny po około 3 tys. zł. - Najpierw obiecali nam, że wypłacą pieniądze za luty do 15 marca, potem że już przed świętami Wielkanocy. Czekaliśmy w Wielki Piątek do 18 na wypłatę. Ale w końcu po-

wiedzieli, że pieniędzy nie ma - mówi Krzysztof Micek. Połowę pensji za luty otrzymali tuż po świętach. Pracownicy, mimo że nie dostali wszystkich pieniędzy za miesiąc luty, cały marzec karnie przychodzili do pracy. - Gdybyśmy tego nie zrobili, daliśmybyśmy pracodawcy argument do niewypłacenia pieniędzy - tłumaczy Krzysztof Porzuc. Pracownicy stale kontaktowali się z byłym pracodawcą. Ostatnio mieli obiecane, że pieniądze dostaną do końca kwietnia. Znowu obietnice okazały się bez pokrycia. A z końcem kwietnia spółka „Iskra” upadła.

Robotnicy wskazują, że byli zatrudnieni na umowę o dzieło, najmniej korzystny rodzaj umowy dla wykonującego prace na rzecz firmy (m.in. nie mają opłaconego ubezpieczenia). - Ale tak dzisiaj jest na tym rynku. Nie mamy innego wyjścia. Szkoda, że nie dość, że tak oszczędzają na nas i jeszcze nie płacą jak należy - mówią poszkodowani.

Gdy dopytywali w „Iskrze”, z czego wynika brak pieniędzy na wypłaty, usłyszeli, że główny

S. SADOWSKI



wykonawca nie przełał podwykonawcy należności. Pracownicy poszli tym tropem i z kolei usłyszeli w „Tameksie”, że ten wobec podwykonawcy wywiązał się ze wszystkich powinności.

Nieoficjalnie byli pracownicy spółki ZBM. Iskra dowiedzieli się, że firma popadła w kłopoty po kontrakcie w Świdnicy, gdzie

inwestor nie zapłacił 1,5 mln zł. ZBM. Iskra była w sporze z głównym wykonawcą prac na stadionie w Jeleniej Górze. Firmy zarzucały sobie nieuregulowanie wzajemnych zobowiązań. Przebudowa stadionu przez to zamieszanie jest opóźniona. Dziś na placu budowy pracują inni podwykonawcy.

Cześć pracowników wysłała do byłego pracodawcy przedsądowe polecenia zapłaty. Nic to nie dało. Chcieli oddać sprawę do sądu. Teraz to już bezprzymiotowe. Syndyk rozporządza majątkiem i zaspokaja roszczenia wierzycieli według zasad prawa upadłościowego.

Sławomir Sadowski

Chłód na Termach



Niedokończone Termy Cieplickie czekają na nowego wykonawcę.

Wiosna w pełni, a na Termach Cieplickich nic się nie dzieje - mówią mieszkańcy Cieplic. Miasto rozstrzygnęło przetarg na dokończenie niekończącej się budowy, ale jedna z firm oprotestowała go. Kiedy w końcu ruszą prace?

- Jest maj, ładna pogoda, a budowa świeci pustkami. Jeżeli w takim tempie będą to robić, to przyjdzie zima i do końca roku nie skończą - mówi nam jedna z mieszkanki tzw. falowca w Cieplicach. Ludzie codziennie widzą z okien tę budowę. - To nie budowa, a plac, żywego ducha tam nie ma - mówią.

Miasto kilka miesięcy temu wypo-

nie dotrzymała terminów wykonania. Ten temat poruszaliśmy wielokrotnie. Samorząd zlecił inwentaryzację wykonanych prac. Okazało się, że inwestycja jest zaawansowana w niespełna 70 proc. W marcu ogłoszono przetarg na dokończenie budowy. Stały się do niego cztery firmy. Wygrał Pre-Fabrykat z Miłkowa, oferując kwotę 19 milionów 621 tysięcy złotych brutto.

Druga w przetargu firma Castelum zaoferowała kwotę znacznie wyższą (22,3 mln złotych). Złożyła jednak protest do Krajowej Izby Odwoławczej na rozstrzygnięcie komisji, kwestionując referencje zwycięzcy przetargu.

- Liczyliśmy się z tym. Przy tak dużych inwestycjach jest to normalne, że uczestnicy przetargów walczą do

końca i składają odwołania - mówi prezydent Marcin Zawila.

Niedawno KIO wydała orzeczenie. Określiła, że miasto może wezwać firmę Pre-Fabrykat do okazania dokumentów potwierdzających referencje. Ma m.in. wykazać, że ułożyła 2 tysiące metrów glazury na basenie lub podobnym obiekcie.

Prezes firmy Pre-Fabrykat, Stanisław Tomkiewicz, nie widzi problemu. - Mamy termin do 10 maja, ale zrobimy to już we wtorek lub środę - mówi. - Mamy doświadczenie, bo budowaliśmy basen w Osiecznicy. Poza tym, zawsze możemy okazać tzw. referencje użyczone, dzisiaj prawo dopuszcza taką możliwość.

Można więc powiedzieć, że to formalność. Podobnego zdania są władze miasta. - Podpisanie umowy jest kwestią czasu - mówił Hubert Papaj, zastępca prezydenta.

Powstaje jeszcze pytanie, kiedy trwająca od ponad dwóch lat budowa zakończy się? Według specyfikacji przetargowej, zwycięzca przetargu ma czas do końca roku. Prezes Tomkiewicz nie chce wypowiadać się na temat, czy zdąży. - Za wcześnie na takie spekulacje. Przecież nie podpisaliśmy jeszcze umowy - dodał Stanisław Tomkiewicz. - Procedura przetargowa się przedłużyła i uciekł

miesiąc, a w budownictwie to dużo. No, ale prawo pozwala na złożenie protestu, więc trudno mieć do kogośkolwiek pretensje.

Urzednicy są zadowoleni z jednego faktu: wszystkie firmy, które stanęły do przetargu na dokończenie Term, mają na rynku budowlanym opinię solidnych i uczciwych wykonawców. Oprócz wspomnianych dwóch, były to jeszcze Skanska oraz Energopol. - Wiadomo, decyduje cena, więc możliwości wyboru są ograniczone. Ale ktokolwiek by nie wygrał, to na pewno dokończyłby to zadanie - potwierdzają anonimowo urzędnicy.

Firma z Miłkowa wykonała już kilka inwestycji dla miasta. Przeprowadziła np. remont bursy szkolnej przy ul. Kilińskiego, obecnie buduje halę sportową przy Zespole Szkół Technicznych „Mechanik”. Termin oddania tej hali to koniec września, jednak inwestor zapowiada, że upora się z zadaniem do końca wakacji, by uczniowie od nowego roku szkolnego mogli korzystać z obiektu.

Jest więc szansa, że najbardziej oczekiwana przez mieszkańców i zarazem najbardziej wyśmiewana przez nich inwestycja wreszcie dobiegnie końca. - Tylko niech już zacząć budować - mówią mieszkańcy.

Robert Zapora

Rodzinie
Marka Golisza
człowieka prawego i szlachetnego
wyraży współczucia
składają
koleżanki i koledzy
z Jeleniogórskiego Centrum Kultury

Przeładowane „bobry” straszą w środku wsi Zaśmiecone Komarno

W centrum Komarna, na skrzyżowaniu, koło krzyża i naprzeciw sołtysa stoją cztery pojemniki na różne odpady. Już po kilku dniach od wywieżenia zapełniają się. Widok jest koszmarny. Bo oprócz wypełnionych pojemników, obok stoją potłamszone krzesła, elementy zderzaków samochodowych. Wrażenie śmietniska. Nikt tu nie segreguje specjalnie tych odpadów. - Zresztą po co segregować, jak zabierają to do jednego wozu - mówi mieszkanka Komarna, która mieszka tuż obok.

Roman Madeksza, sołtys Komarna, ubolewa nad tym, że ludzie znoszą te śmieci i nie pilnują, żeby je segregować. - Dużo tych odpadów przywożą tu z tych nowych, pięknych domów - mówi. Zauważa, że w ostatnim czasie, przed wejściem ustawy śmieciowej, ludzie szczególnie intensywnie porządkują swoje domostwa, pozbywając się zbędnych przedmiotów, które zalegały w różnych zakamarkach od lat. Właśnie takie duże odpady, nie mieszczące się w żadnej kategorii segregowanych odpadów, są największym problemem. Ludzie je podrzucają, a firma wywożąca ich nie zabiera i zalegać potem całymi tygodniami.

Czy jest sens ustawiać takie pojemniki (są jeszcze w innych punktach wsi) w sytuacji, gdy każdy ma przecież swoje śmietniki na posesji? Sołtys Madeksza nie ma najmniejszych wątpliwości, że to słuszne. - W innym wypadku wywoziliby do lasu, palili jakieś świerstwa w piecach, a tak jest miejsce, gdzie się można pozbyć dodatkowych odpadów. - wyjaśnia. Narzeka, że po-

stawa mieszkańców jest tym trudniejsza do zrozumienia, że gmina Janowice Wielkie organizuje dwa razy w roku wywóz odpadów wielkogabarytowych. Wtedy można się pozbyć dużych, nieforemnych sprzętów.



S. SADOWSKI

„Bobry” w centrum Komarna wypełniają się w kilka dni, a potem już tygodniami straszą i ujmują wsi uroku.

Miłosz Kamiński, sekretarz gminy Janowice Wielkie, jest przekonany, że takie punkty spełniają dobrze swoją funkcję. - Kosze się wypełniają, ludzie korzystają, to znaczy, że są potrzebne - tłumaczy, dodając, że pojemniki opróżniane są co tydzień. Przyznaje, że segregacja, która się tu odbywa, jest trochę na niby, bo odbiorca śmieci, firma Simeko, przy czterech rodzajach odpadów uwzględni segregację tylko dwóch frakcji. Postawienie pojemników na cztery rodzaje odpadów w

nie o tyle, że po wsiach, na przystankach i w innych miejscach wzmożonego ruchu, nie ma klasycznych koszy na śmieci. Za wywóz pojemników gmina nie płaci, korzyścią Simeko jest możliwość rozporządzania odpadami

Od lipca cały dotychczasowy porządek „śmieciowy” w Komarnie i w reszcie Polski zmieni się zupełnie. Będzie inaczej, drożej. Z pewnością koło przydrożnego krzyża, naprzeciw sołtysa Madekszy będzie czystiej...

(sad)

Leśnej kary już nie grożą

Leśna doczekała się nowej oczyszczalni ścieków. Inwestycja kosztowała ponad 3 mln zł i była konieczna, bo miasto płaciło ogromne kary za zanieczyszczanie środowiska.

Wiceburmistrz Leśnej, Małgorzata Gut-Twardowska obiecuje, że nie spowoduje to wzrostu cen za odbiór ścieków od mieszkańców.

Formalnie - gmina modernizowała istniejącą instalację, ale patrząc na zakres przedsięwzięcia, można mówić o budowie niemal od podstaw.

- To był jeden z priorytetów tej kadencji - wyjaśnia pani burmistrz. - Po poprzednikach we władzach miasta przejęliśmy wysokie kary, jakie naliczał nam Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, i właściwie brak pomysłu na rozwiązanie problemu. Była wprawdzie koncepcja budowy oczyszczalni, ale nieracjonalna. Dokumentację musieliśmy zrobić od podstaw, odnosząc ją do aktualnych i przyszłych potrzeb gminy. Terminowe ukończenie inwestycji pozwoli uniknąć nam zapłaty 400 tys. zł kar, które na okres jej realizacji były zawieszone.

Modernizację sfinansowano w sporej części za pieniądze Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, w którym uzyskano i dotację, i niskoprocentowaną pożyczkę. Ponad milion złotych gmina musiała jednak wyłożyć ze swojego budżetu.

W Leśnej zdecydowali się na budowę bardzo nowoczesnej instalacji. Dzięki temu na przykład oczyszczalnia

nie przyjmie ścieków, które zawierają związki chemiczne nienadające się do uzdatnienia. Ciągłe bowiem gmina jest skanalizowana w bardzo niewielkim stopniu i większość ścieków jeszcze długo przywożona będzie do oczyszczalni beczkowozami. A to stwarza ten problem, że czasami trafiają tam najróżniejsze wynalazki, których skład daleki jest od tego, co przyjmuje się jako ścieki komunalne. Dzięki modernizacji oczyszczalnia osiągnie zdecydowanie lepsze parametry w zakresie oczyszczania ścieków, przy jednoczesnym spadku kosztów jej utrzymania

Co ważniejsze jednak, oczyszczalnia ma spore rezerwy, które będą wykorzystane po skanalizowaniu gminy, do czego samorząd się przymierza.

- To jednak ogromne i bardzo kosztowne przedsięwzięcie, którego na pewno nie da się zrealizować w czasie jednej kadencji - pani burmistrz jest realistką. - W tym przypadku także zaczynamy od podstaw, bo projekt przygotowany przez naszych poprzedników, niestety, do niczego się nie nadaje. My chcemy to zadanie zrealizować kompleksowo, etapami dla całej gminy. Szacowany koszt samej kanalizacji (nie licząc kosztów równoległej budowanej sieci wodociągowej) to 100 mln zł. Na pewno nie poradziemy sobie bez wsparcia zewnętrznego i nie ukrywam, że wielkie nadzieje wiążemy ze środami unijnymi.

(mal)

Wspólnie po unijne wsparcie

Samorządy gminne i powiatowe z zachodniej części województwa dogadały się i tworzą Zachodni Obszar Integracji - porozumienie o współpracy na rzecz rozwoju społeczno - gospodarczego.

To w sumie 21 jednostek z powiatów bolesławieckiego, lubańskiego, lwóweckiego i zgorzeleckiego. Porozumienie ma mieć dużą siłę oddziaływania, bo będzie reprezentantem ponad 250 tys. Dolnoślązaków.

Inicjatywa jest odpowiedzią na spodziewane nowe priorytety przy przyznawaniu środków unijnych w perspektywie finansowej 2014-20 i realizuje założenia Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego. Jak wynika z zapowiedzi, w nadchodzących latach unijne wsparcie przeznaczone będzie w pierwszej kolejności na duże projekty infrastrukturalne, których nie da się przeprowadzić siłami jednej gminy czy powiatu. Współdziałanie tak wielu jednostek powinno ułatwić ich pozyskiwanie.

Samorządowcy inicjujący porozumienie przyznają, że jest ono w opozycji do starań podejmowanych przez największe miasta tej części regionu: Legnicę i Jelenią Górę,

które pod swoją egidą organizują aglomeracyjne związki gmin.

- Od lat dużym miastom zdecydowanie łatwiej przychodziło promować swoje inicjatywy rozwojowe i pozyskiwać na nie pieniądze (zresztą nie tylko unijne). Ta filozofia w nowej perspektywie finansowej i w strategii rozwoju województwa nie tylko nie ulega zmianie, ale wręcz uznana została za modelową. Dlatego musieliśmy stworzyć silniejsze i sprawniej działające porozumienie samorządów niż te powstające w Legnicy i Jeleniej Górze, żeby skutecznie rywalizować o środki na realizację naszych inwestycji - tłumaczy jeden z samorządowców, inicjatorów porozumienia.

I na razie samorządy zachodniej części regionu wykazują się większą sprawnością niż potencjalni konkurenci. Powoływanie aglomeracji jeleniogórskiej i legnickiej nie wyszło poza fazę deklaracji. W Zachodnim Obszarze Integracji są już uchwały wszystkich gmin, a dzisiaj (wtorek) ich reprezentanci podpisują Porozumienie.

(mal)

Odszedł Janusz Nagórny

Janusz Nagórny, jeleniogórski animator i organizator kultury, nie żyje. Zmarł nagle w wieku 67 lat.

Janusz Nagórny przez 40 lat związany był z jeleniogórską kulturą (pracę zaczynał w Lubaniu). Przez wiele lat kierował Wojewódzkim Domem Kultury, później Regionalnym Centrum Kultury. Pełnił również funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze. Organizował kilka edycji Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze. Z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” związany był poprzez

wieloletni udział w Kapitulie Srebrnego Kluczyka.

W sobotę, 4 maja, na cmentarzu w Jeleniej Górze - Cieplicach Janusza Nagórniego pożegnali bliscy i świat jeleniogórskiej kultury.

-Dzielił się swoim bogactwem umysłu, bogactwem kultury z innymi. - powiedział ksiądz Józef Stec w ostatnim pożegnaniu.



MPP

Zadzwoń do nas

**Jak bezpiecznie zaplanować urlop?
Jakimi kryteriami kierować się w wyborze biura turystycznego?
Na progu sezonu turystycznego, w środę, 8 maja od godziny 10 do 12, pod redakcyjnym telefonem będzie można rozmawiać z Markiem Ciechanowskim, prezesem Dolnośląskiej Izby Turystyki, właścicielem biura turystycznego.
Tel. 75/64-24-485**

Z przykrością przyjęliśmy informację o śmierci Jana

Janusza Nagórniego

naszego wieloletniego współpracownika, kolegi, przyjaciela, twórcy i animatora kultury. Jego nieobecność jest dużą stratą dla jeleniogórskiego świata kultury i sztuki. Dziękujemy za Twój wkład i poświęcenie dla miasta Jelenia Góra.

Cześć Twojej Pamięci!

Prezydent Miasta i współpracownicy

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra
powiat jeleniogórski

powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 502 205 732
- 601 572 243
- 606 665 454
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 605 533 855
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Odbudowa tamy, zniszczonej całkowicie przez powódź 2010 roku, okazała się większym wyzwaniem niż zakładano.

Zapora na Witce w przeddzień przetargu



Podczas powodzi w sierpniu 2010 roku zapora została po prostu splukana przez napór wód.

Już rok temu zapowiadano ogłoszenie przetargu i rychłe rozpoczęcie robót. W rzeczywistości przetarg na odbudowę, zgodnie z wszelkimi wymaganiami, zostanie ogłoszony najprawdopodobniej w maju br., niemal trzy lata po zająciu.

- Mamy nadzieję, że do końca roku podpiszemy kontrakt i inwestycja wkrótce ruszy - zapowiedział podczas ostatniej konferencji dyrektor Elektrowni Turów, Roman Walkowiak.

Przypominamy: napór wód podczas sławetnej powodzi przerwał tamę i całkowicie ją zniszczył. W efekcie w bardzo krótkim czasie zalanych zostało kilka miejscowości po stronie polskiej i niemieckiej. Mieszkańców przygranicznych

Radomierzyc ewakuowano amfibiami z ich domów.

Zapora musi zostać odbudowana, bo jest nierozłącznym elementem zbiornika retencyjnego w Niedowie - popularnego zalewu Witka. Zbiornik ten stanowi rezerwuuar niezbędnej wody technologicznej dla Elektrowni Turów. Bez niej po prostu nie można produkować prądu. Po katastrofie elektrownia ratowała się wodą z Nysy Łużyckiej i zbiornika w Zatoniu, później zaś rozpoczęło tworzenie zbiornika tymczasowego na Witce. Wszystko to jednak działania doraźne. Gdyby, nie daj Boże, znów przyszła wysoka fala, mieszkańcy poniżej położonych miejscowości byłiby całkowicie bezbronni wobec żywiołu.

Odbudowa przeciąga się, bo to bardzo skomplikowane przedsięwzięcie. Wartość inwestycji szacuje się na kwotę bliską 100 mln zł. Do tego potrzebny był zupełnie nowy projekt, uwzględniający specyfikę instalacji oraz jej wpływ na najbliższe otoczenie. Aby zdobyć decyzję określającą środowiskowe uwarunkowania dla projektu inwestor, czyli elektrownia, musiał uzyskać niezbędne zgody zarówno od społeczności polskiej, jak niemieckiej. Trzeba było poczynić uzgod-

nienia transgraniczne, co, zważywszy na tragiczne wydarzenia sprzed trzech lat, wcale nie było łatwym zadaniem.

Sama budowa potrwa od półtora do dwóch lat. Nie należy więc spodziewać się zakończenia prac wcześniej niż w

okolicach 2016 roku. Nowa zapora ma być betonowa, a nie ziemna, jak poprzednio. Powinna być znacznie bardziej bezpieczna i wytrzymalsza nawet w sytuacji, gdyby wezbrane wody przelały się przez koronę zapory. Planuje się też zamontowanie takich urządzeń, które będą w stanie przepuszczać w razie potrzeby dużo większe ilości wody niż w przeszłości. Zbiornik Witka po odbudowie tamy nie powinien różnić się zasadniczo od swego poprzedniego kształtu. Zarówno linia brzegowa, jak i pojemność niecki mają być zachowane.

Katastrofa na Witce nie tylko mocno odcisnęła się na regionie. Pokrzyżowała też plany związane z tworzeniem szlaku kajakowo - pontonowego na pograniczu Czech, Polski i Niemiec. W zamyśle chodziło o to, by otworzyć wodny kanał zaczynający się na czeskiej rzece Smeda, a kończący w niemieckim Berzdorfsee. Smeda to rzeka, która zasila zalew Witka, a później wypływa z niego pod polską już nazwą rzeki Witki.



Dyskoteka nie w kościele

Gmina Wleń nie sprzedaje zniszczonego obiektu, w którym kiedyś mieścił się ewangelicki kościół. Ciekawe, czy zdecydowało o tym przekonanie samorządowców, że inwestor nie podoła przedsięwzięciu, czy oburzenie części mieszkańców.

Konsekrowany w połowie XVIII wieku kościół służył mieszkańcom Wlenia i okolic aż do końca drugiej wojny. Po wojnie stał bezpański, potem przejęła go miejscowa Gminna Spółdzielnia; w latach 60 urządziła w nim magazyn nawozów. Już wtedy nie dbano o obiekt, który ulegał systematycznej dewastacji. Ten proces przyspieszył po likwidacji GS-u i przejęciu budynku przez gminę, bo ubogi Wleń nie miał ani pieniędzy, ani pomysłu na zagospodarowanie nieruchomości, która dziś jest już niemal ruiną.

Budynek wraz z sąsiednią działką chciał kupić przedsiębiorca budowlany z Górnego Śląska, związany z Wleniem miejscem urodzenia. Gdy zgłosił się z ofertą na początku roku, w rozmowie z burmistrzem przekonywał, że chciałby zrobić coś pożytecznego w miejscu swego dzieciństwa. Przewidywał, że obiekt miałby służyć celom rozrywkowym, być może stałym, organizowanym kilka razy w tygodniu dyskotekom.

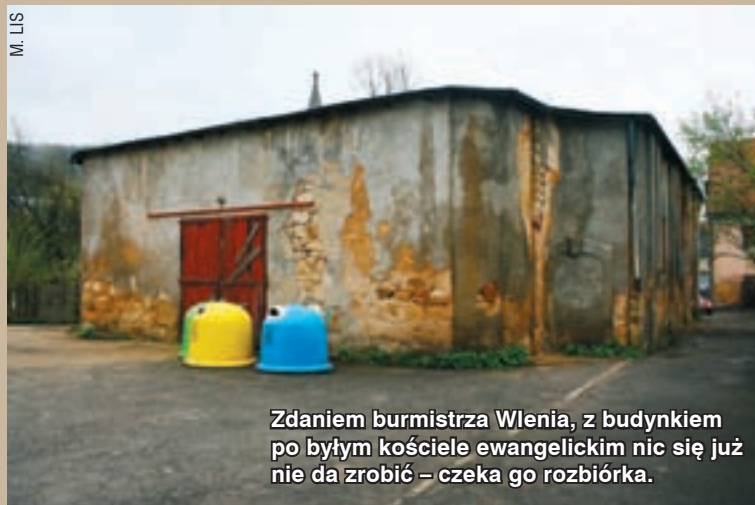
Wleńscy samorządowcy zebrali się na połączonym posiedzeniu komisji rady, by wydać opinię o ewentualnej sprzedaży kościoła. I byli w tej sprawie niemal jednomyślni, zgadzając się na

wszczęcie stosownych procedur.

Kiedy jednak ostatnio zapytaliśmy burmistrza miasta, Bogdana Mościckiego, co dalej z tym pomysłem, poinformował, że jest już nieaktualny. Miasto nie zamierza sprzedawać budynku temu inwestorowi i na ten cel. Burmistrz uzasadniał, że po prostu nie było najmniejszych szans, aby zrealizować pomysł.

- Od początku przewidywałem, że ta oferta nie ma szans powodzenia. Przede wszystkim ze względu na stan budynku. Adaptacja ruiny kosztowałaby gigantyczne pieniądze. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że poprzedni właściciel trzymał tam nawozy luzem, a dawny kościół zbudowany jest z piaskowca łatwo wchłaniającego zapachy. Do dziś wszystko przesiąknięte jest zapachem amoniaku, którego na dobrą sprawę nie da się usu-

MI. LIS



Zdaniem burmistrza Wlenia, z budynkiem po byłym kościele ewangelickim nic się już nie da zrobić – czeka go rozbiórka.

nać. Sądzę, że inwestor, który nie jest jakimś wielkim potentatem, nie podołałby tak kosztownemu projektowi - tłumaczy burmistrz, wyjaśniając, że początkowa zgoda radnych nie miała znaczenia. - To normalne, że niczego z góry nie chcemy odrzucać. Komisje zgodziły się tylko na przeanalizowanie propozycji, a taka analiza wypadła negatywnie.

dżetu pewnie też z tego by nie było.

To akurat oceny niekoniecznie trafne. Gdyby rzeczywiście podjęto działalność, w wymiarze znanym ze Śląska i wschodniej Polski, gdzie dyskoteki organizowane są nawet pięć razy w tygodniu i gromadzą po kilkaset, bywa - powyżej tysiąca osób, praca byłaby dla kilkudziesięciu mieszkańców miasta, nie licząc wielu innych

powiązanych działalności (choćby transportowych). W jednym jednak krytykujący pomysł z tych powodów mieszkańcy się nie mylą. Taka działalność jest dla stałych mieszkańców bardzo uciążliwa.

Ta grupa krytyków pomysłu o inicjatywie poinformowała nawet potomków przedwojennych mieszkańców Wlenia, którzy do dziś mają związki z miasteczkiem, z którego pochodzą.

- Faktycznie prowadziłem korespondencję z wleńskimi autochtonami, którzy nie byli zachwyceni pomysłem wykorzystania ich kościoła na działalność rozrywkową - przyznaje burmistrz. - Ale może urodzi się z tego coś pożytecznego. Zapowiedzieli, że przy okazji swojej tradycyjnej, 4-majowej wizyty we Wleniu (zawsze składają wtedy kwiaty przy pomniku ofiar I wojny w Nielestnie), obejrzą też dawny swój kościół i zastanowią się nad jakimś ratunkiem dla niego.

Burmistrz nie bardzo jednak wierzy, by z tej strony mógł się zrodzić jakiś realistyczny pomysł. - Prawdę mówiąc, nie spodziewam się innej perspektywy dla tego obiektu niż rozbiórka. Wykorzystać nie da się go do niczego komercyjnego, nikt nie wyłoży też środków, aby zabezpieczyć budynek. Rozmawiałem z konserwatorem zabytków, który przyznaje, że innego rozwiązania raczej nie ma, i nie zgłasza sprzeciwu. Może powinni się nim zainteresować kamieniarze, którzy w zamian za rozbiórkę pozyskają materiał? Tyle, że cuchnący nawozami piaskowiec też nie jest dla nich atrakcyjny.

(mal)

Okiem Kubka

PUENTA

Zaletą felietonu jest zwięzłość. Parę zdań - tyle na temat. RESZTĘ zostawia autor do-myślnemu Czytelnikowi. Kiedy jednak problem ważki, drażliwy, mocno kontrowersyjny i szeroki - a każde słowo jest ważne - wymaga kontynuacji. Stąd moje dziś DOPOWIEDZENIE, by całość stała się w miarę sensowna.

PIERWSZE. Cytowałem (w felietonie 17) słowa Jana Pawła II, który niejako chciał uciąć dyskusję w Kościele katolickim o możliwości wyświęcania kobiet. Najpierw należałoby zajrzeć do odrębnego oryginału. A rzeczą znawców prawa kościelnego - określić, jakiej rangi było to pouczenie.

DRUGIE. Feministki skrajne - lepiej: fundamentalistyczne - trochę same są sobie winne, że spotykają się ze sprzeciwem. Nie wszystko, co powiewa na ich sztandarach, jest słuszne i zdroworozsądkowe. A niektóre hasła - jako postulaty - nawet niezbyt etyczne.

TRZECIE - kontynuując. Może duchowni Kościoła katolickiego, po prostu: boją się dopuścić kobiety do kapłaństwa? Bowiem pełne zrównanie w prawach mogłoby się przeobrazić w równię pochyłą, która ich wyautuje, zmarginalizuje. Wszak kobiety mogłyby w roli kapłańskiej okazać się lepsze, ofiarniejsze, bardziej pokorne - a nawet mądrzejsze. Widać to wyraźnie w różnych dziedzinach życia i działalności społecznej. Trudno przegnać taką ewentualność w szeregach duchownych: prawda, PANOWIE? Mnie? - NIE. Znam takie kobiety.

Dopowiedzenie CZWARTE. Chrystianizm ma mocne potwierdzenie równoprawnienia w Nowym Testamencie. Jezus, swoim sposobem zachowania, wyraźnie prowokował mężczyzn do zmiany myślenia na temat kobiet i dzieci. Uczennice wybrał jako zwiastunów faktu o swoim zmartwychwstaniu. Potwierdza też historia, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, w gronie uczniów były kobiety, które oddawały się POSŁUDZIE SŁOWA.

PIĄTE. Przez kilkanaście wieków, w poprawnej i teologicznej refleksji, nie zajmowano się pewnymi słowami - olśniewająco głębokimi - Pawła apostoła. Dopiero w wieku dwudziestym, za naszych dni, ludzkość jest w stanie pojąć pełne znaczenie - ale chyba jeszcze nie przyjąć - wypowiedzi świętego Pawła.

Oto, co pisze w Liście do GALATÓW (3,28). „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani wolnego, NIE MA już MĘŻCZYZNY ani KOBIEТЫ: W Chrystusie bowiem wszyscy jesteśmy kimś jednym.” Po prostu - JEST człowiek.

Jak się nie dziwić? Takie słowa, od zarania chrześcijaństwa - a przez tyle wieków taka dyskryminacja, niesprawiedliwość i wzajemna nienawiść, takie barbarzyństwo, wojny i robień różnic. Tak nam jeszcze do tych słów daleko.

Pomyśl, Czytelniku. Płec. Rasa. Narodowość. Religia. Status społeczny. Stan posiadania. Szata. Wiek. Ogrom różnic, ról, zadań. Zatrzymaj się. Wpatrz się. Nie ma już mężczyzny ani kobiety - w najgłębszej swej istocie. Wszyscy są jedno - w każdym z nich jesteś Ty.

- Tak widzisz...?

KUBEK



Biało-czerwona parada rowerów

Ponad dwa tysiące cyklistów wzięło udział w tegorocznej paradzie rowerów. Największe obawy były o pogodę. Bo przecież nie o humor, dobrą zabawę czy towarzyskie spotkania. Tych ostatnich elementów na jeleniogórskich paradach rowerowych nigdy nie brakuje. Aura dla 13. edycji tej największej masowej rekreacyjnej imprezy rowerowej, organizowanej przez Muzyczne Radio, także była łaskawa.

Tegoroczna parada rowerów miała barwy biało-czerwone. Organizatorzy rozdali dwa tysiące okolicznościowych koszulek w tych kolorach. Tradycyjnie już chętnych było więcej niż t-shirtów. A pierwsi uczestnicy parady ustawili się do zapisów na placu Ratuszowym już przed godziną dziewiątą.

Ogromnym powodzeniem cieszyło się stoisko Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, gdzie znakowano rowery.

W tegorocznej paradzie, podobnie jak co roku, najmłodszy jechali w fotelikach lub przyczepkach rowerowych. Nieco starsi, ale na małych własnych rowerkach także dzielnie dawali sobie radę na 24-kilometrowej trasie. Czasami pomógł tatuś, gdy było pod górkę. W paradzie jechała także kilkusobowa grupa niepełnosprawnych cyklistów. Jedną z par poruszała się swoim trójkołowym rowerem napędzanym siłą rąk.

Bardzo sympatycznie przyjęto młodą parę ze Świeradowa Zdroju, która jechała w peletonie na tandemie. Ich rower, biały jak ślubna limuzyna, przyczepiony był balonami. Gdy na trasie jeden z nich pękł z hukiem, ktoś jadący z boku zawołał, że to



W tegorocznej paradzie wzięło udział ponad dwa tysiące osób.

niedobrze, bo „guma strzeliła”. Ktoś inny dorzucił jednak, że nie ma powodów do zmartwienia, wszak to nowożeńcy.

Trasa tegorocznej parady rowerów przebiegała nieco inaczej. Cykliści wyruszyli z rynku, by ulicą Sudecką dojechać do obwodnicy południowej i nową drogą dotrzeć

do Wincentego Pola. Stamtąd ponadkilometrowy peleton jechał do śródmieścia i dalej Wojska Polskiego i Wolności do Cieplic. Później przez osiedle fampowskie, obok stawów podgórzyńskich, zahaczając o Zachemnie przez Sobieszów, z powrotem do Cieplic na Plac Piastowski.

Nowością w czasie tegorocznej imprezy były latające, i to dosłownie nad głowami cyklistów, mini-drony. Zdalnie sterowane śmigłowce, zaopatrzone w kamery, filmowały z lotu ptaka przejazd parady. Filmy z parady dostępne będą w tym tygodniu w internecie.

GOK

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Uliczny memoriał

W najbliższą niedzielę, 12 bm., już po raz dwudziesty drugi Wleń będzie gościł kilkuset biegaczy w różnym wieku. Wystartują w tradycyjnym memoriale im. Michała Fludra. Biegi szkolne i bieg integracyjny odbędą się w ramach ogólnopolskiej akcji „Polska biega”.

Biegi uczniów w kilku kategoriach wiekowych zaplanowano w godzinach 8.45 - 11.30. Po każdym z nich dekoracja zwycięzców w Rynku. Od ósmej rano w biurze zawodów w Ośrodku Kultury, Sportu i Turystyki przy ul. Chopina 2 prowadzone będą zapisy chętnych do ulicznego biegu głównego na dystansie 10 kilometrów (z ate-

stem PZLA). Start w samo południe.

Wcześniej, o godzinie 11.40, we Wleńskim Biegu Integracyjnym swoich sił spróbują burmistrzowie, sołtysi, radni, dyrektorzy i mieszkańcy Wlenia. Biegowy dzień uatrakcyjnią występy zespołów muzycznych w Rynku (od godz. 13.30). Również w centrum miasta odbędzie się uroczystość wręczenia nagród i podsumowanie 22. memoriału ulicznego (od godz. 14).

Dodatkowe informacje w OKSiT pod nr tel. (75) 7136268 i na stronie www.oksit.wlen.pl oraz www.polskabiega.pl

(STOB)

Na marginesie

Bolesławiec

23-latek ukradł na terenie Niemiec furgonetkę volkswagena. Funkcjonariusze z Bolesławca namierzyli zaginione auto przy jednej z prywatnych posesji w tym mieście. Zabezpieczyli auto i zatrzymali złodzieja, którym okazał się mieszkaniec Lubina. Wartość auta oceniono na 40 tys. zł. Złodziejowi grozi wyrok do 5 lat pozbawienia wolności.

Jelenia Góra

Zatrzymano 30-latką podejrzanego o liczne kradzieże krutek ściekowych. Ukradł ich co najmniej sześć, a szkody wyrządzone w przy kradzieżach szacuje się na kilka tysięcy złotych. Złodziej próbował łup sprzedać w punktach skupu złomu. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

W Goduszynie policjanci zatrzymali hondę civic, którą podróżowali dwaj bracia. Jak się okazało, młodzi mężczyźni mieli przy sobie narkotyki. Jeden z nich miał śladowe ilości marihuany, drugi zaś posiadał 30 porcji amfetaminy. Grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Policja bada, skąd mieli narkotyki i czy trudnili się też handlem. Wtedy będą zagrożeni znacznie wyższym wyrokiem.

W czasie majówki policja wraz ze strażą leśną oraz strażą miejską patrolowała lasy i zagajniki Karkonoskiego Parku Narodowego. Celem było ograniczenie zjawiska rozjeżdżania terenów chronionych motorami i quadami. Ukarano 14 łamiących prawo pasjonatów sportów motorowych. Pięciu dostało mandaty po 100 zł, trzech po 500 zł, a sześciu Holendrów zostało ukaranych mandatami po 1000 zł.

Lubań

32-latek spod Lubania upatrzył sobie jedną z firm na terenie powiatu lubańskiego. Wybił szybę w oknie i dostał się do wewnątrz budynku. Wyniósł stąd 50 kg rur miedzianych. Z placu przed firmą zabrał jeszcze kilka elementów budowlanych. Rury sprzedał w skupie złomu. Właściciel swoje straty oszacował na 4 tys. zł. Za kradzież z włamaniem sprawcy grozi wyrok do 10 lat pozbawienia wolności.

Węgliniec

Patrol policji był świadkiem, jak motorowerzysta przewrócił się na jednej z ulic Węglińca. Podjechali, aby pomóc i zobaczyć, czy nic się poważniejszego nie stało. Wtedy okazało się, że mężczyzna jest nietrzeźwy. W wydychanym powietrzu miał ponad 2,5 promila alkoholu. Musi się teraz liczyć z odebraniem uprawnień do prowadzenia pojazdów.

(sad)

Biegi z mapą

Darmowy start, kolorową mapę z zaznaczonymi punktami w terenie i liczne atrakcje na mecie oferują organizatorzy ogólnopolskiej akcji „Cała Polska Biega z Mapą”. Jej celem jest zachęcenie do uprawiania biegów na orientację. W Jeleniej Górze osoby preferujące ruch na świeżym powietrzu spotkają się w parku na Wzgórzu Kościuszki. W sobotę, 11 maja br., w godzinach 10 - 15. W pobliżu placu zabaw stanie namiot organizatora.

- Akcja w kraju jest organizowana po raz trzeci, w Jeleniej Górze po raz pierwszy - mówi Damian Dutkiewicz. - W minionych latach uczestniczyło w niej ponad dwa tysiące osób. W tym roku przyłączyły się

kolejne miasta, dlatego mającą liczbę biegających z mapą w całej Polsce szacujemy na ponad trzy tysiące.

W jeleniogórskim parku zostaną wytyczone trzy trasy o długości od 400 do 1500 metrów z łatwymi punktami kontrolnymi w alejkach. Na najkrótszej trasie roztawione będą punkty z elektronicznym systemem Sport - Ident. Każdy biegacz otrzyma wydruk z międzyczasami i z końcowym wynikiem. Na czym polegają biegi z mapą, wyjaśnią instruktorzy, w tym uczestnicy szkolnych mistrzostw świata w Portugalii. Dzieci dostaną na mecie słodczyce.

(STOB)

REKLAMA I PROMOCJA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Działając na podstawie art. 105a § 2 i 5 oraz art. 105 § 1 pkt 1 w związku z art. 96k ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2012 r. poz. 1015 za zm.), Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20.05.2013 o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim przy ul. Budowlanych 1 (pokój 208)

odbędzie się druga licytacja

dotycząca zbycia 38 udziałów łącznej wartości 19 000,00 zł w spółce „Lwówecka Jedynka” Spółka z o.o. z siedzibą w Lwówku Śląskim, ul. Piękna 6 (KRS nr 0000124462) należących do Marcina Kuryło zam. Lwówek Śląski, ul. Piękna 6

cena wywołania udziałów w II terminie licytacji wynosi 50 % ich łącznej wartości tj. 9 500,00 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1/10 części wartości udziałów, tj. kwotę 1900,00 zł. Wadium w gotówce lub w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na organ egzekucyjny należy złożyć najpóźniej w dniu licytacji do godziny 9:30 w siedzibie organu egzekucyjnego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyny.



TOWARZYSKIE

KLUB zaprosi panie w wieku od 18- 35 lat do współpracy. Miła atmosfera, dyskrecja i wysokie zarobki. Tel. lub SMS 510-370-845. G1552-G

Rośnie bezrobocie w rejonie Zgorzelca

Danuta Plutecka, szefowa Powiatowego Urzędu Pracy w Zgorzelcu przyznaje, że z przerażeniem obserwowała statystyki w pierwszym kwartale bieżącego roku. Bezrobocie w rejonie rośnie, a niektóre uregulowania prawne budzą głęboki niepokój w radzie powiatu.

Koniec 2012 roku zamknął się liczbą 4580 zarejestrowanych bezrobotnych - o 12 proc. wyższą niż w roku poprzedzającym, czyli 2011. Największy przyrost zanotowała gmina Bogatynia, aż o 30 proc. Natomiast najniższy - cichy lider w powiecie, gmina miejska Zawidów, gdzie bezrobocie wzrosło o... jedną osobę. Tam wciąż jeszcze ludzie odcinają kupony od spuścizny po śp. burmistrzu Sontowskim, który swego czasu zasłynął jako gospodarz gminy o najniższej stopie bezrobocia w kraju. Średni wzrost w całym powiecie wahał się w przedziale od 2 do 13,5 proc. Niestety, najczęstsza przyczyna powiększającej się rzeszy bezrobotnych to kolejne roczniki młodych

ludzi, kończących naukę i opuszczających szkoły ponadgimnazjalne. Jest coś nienormalnego i głęboko niemoralnego w fakcie, iż często pierwszym samodzielnym krokiem młodego abiturienta jest zarejestrowanie się w PUP. W wielu przypadkach wcale nie po to, by aktywnie szukać pracy, lecz po to, by zapewnić sobie bezpłatną opiekę medyczną.

Jednak wcale nie ta grupa zarejestrowanych budzi największy niepokój specjalistów od zatrudnienia. Najwięcej obaw związanych jest z ludźmi, którzy stracili pracę wskutek zwolnień pracowniczych w dużych zakładach pracy. W 2012 roku zamiar zwolnienia różnych grup pracowniczych zgłosiło kilkanaście zakładów na terenie powiatu, co dało łącznie grupę 480 osób. 288 osób z tego grona zarejestrowało się w PUP, co daje wyraźny obraz tego, co dzieje się najczęściej ze zwalnianym pracownikiem. W grupie zakładów zgłaszających zwolnienia niekłamany królem była

Kopalnia Turów, ze swoimi 306 pracownikami. Statystyka ta, prezentowana podczas ostatniej sesji rady powiatu zgorzeleckiego, sprowokowała dyrektora kopalni, a zarazem przewodniczącego rady, Stanisława Żuka. Dyrektor z prawdziwym niedowierzaniem upewniał się, czy rzeczywiście jest tak, że odchodzący z kopalni automatycznie stają się klientami PUP; szczególnie ci, którzy odeszli z własnej woli, biorąc wcześniej potężne pieniądze w ramach realizowanego w oddziale programu dobrowolnych odejść. Tu Danuta Plutecka mogła się tylko odwołać do obowiązujących ją przepisów. Otóż tak, prawo do zasiłku ma każdy zwolniony, także ten, który odszedł z zakładu z własnej woli. Naturalnie ci, którzy nabyli uprawnienia do górniczych emerytur, trafiają na garnuszek ZUS. Ci jednak, którym do emerytury jeszcze brakuje, w zgodzie z przepisami rejestrują się w pośredniaku - mimo tego, że wzięli na odchodne z zakładu po sto tysięcy

złotych albo i więcej. Obydwaj obecni na sesji powiatowej turoszowscy dyrektorzy, Stanisław Żuk i Roman Walkowiak, zgodnie krytykowali kulejący system, który domaga się nowych uregulowań w kwestiach socjalnych.

Niepokój analityków budzi też fakt, że aż 92 proc. zarejestrowanych należy do grupy znajdującej się w tzw. szczególnej sytuacji na rynku pracy. Grupa ta to m.in. osoby bez kwalifikacji zawodowych bądź z minimalnym wykształceniem, kobiety, które po urodzeniu dziecka z różnych przyczyn nie podjęły pracy, opiekujące się kimś, itd. Aż 7,5 proc. zgorzeleckich bezrobotnych to ludzie z wyższym wykształceniem i, niestety, wskaźnik ten stale rośnie. Przybywa też regularnie osób pozbawionych zarobku w swym najlepszym okresie produkcyjnym, czyli w przedziale wiekowym 25 - 30 lat. Jest ich aż 26 - 28 proc. Powiat zgorzelecki zajmuje siódme miejsce w województwie pod względem poziomu bezrobocia. Przed nim na liście znajdują się tylko powiaty grodzkie.

(mat)

Mieszkańcy Karpacza powiedzieli, jak chcą wydać 50 tysięcy złotych

Cztery projekty

W Karpaczu samorząd w ramach tzw. budżetu partycypacyjnego umożliwił mieszkańcom podjęcie decyzji, na co chcą wydać 50 tys. zł w swojej części miasta. Po serii spotkań, dyskusji w poszczególnych okręgach wyborczych - bo taki podział miasta przyjęto na użytek tego przedsięwzięcia - spośród kilkudziesięciu propozycji wyłoniono projekty, które teraz będą realizowane.

Karpacz Górny wybrał inwestycję w trasę rolkową. Na trasie biegowej zostanie wyasfaltowany pas, który w lecie będzie służył właśnie rolkarzom. Za 50 tys. z budżetu partycypacyjnego uda się zrobić ok. 300 m takiego toru. Jest jednak szansa, aby Urząd Marszałkowski dołożył się do przedsięwzięcia. Jeśli Karpacz pozyska z tego źródła dodatkowe 150 tys. zł, uda się zrobić pętlę o długości 1000 m. W staraniach o pieniądze na ten projekt z pewnością pomoże fakt, że tor służyłby m.in. uczniom ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

Osiedle Skalne wybrało projekt odbudowy trasy na Budniki i rewitalizację tego wyjątkowego miejsca. Ten projekt pochłonie 40 tys. zł. Pozostałą kwotę mieszkańcy postanowili wydać na przygotowanie dokumentacji służącej odtworzeniu zbiornika wodnego i jego bezpośredniego otoczenia przy ul. Dolnej. Przed wojną to był uroczy zakątek. Dziś jest zaniedbany i zupełnie zapomniany.

Mieszkańcy okolic ul. Nadrzecznej postanowili zrobić porządek z trzyhektarowym laskiem w okolicy byłego dworca kolejowego. 50 tys. zł ma wystarczyć na wstępne prace, zinventaryzowanie drzewostanu i projekt zagospodarowania tego miejsca. Docelowo z zabałaganionego, zaśmieconego, brzydkiego kawałka Karpacza przy blokach ma powstać urokliwy park. Rzecz jasna, nie wystarczy na to pieniędzy z funduszu partycypacyjnego. Ale te środki pozwolą na przygotowanie dokumentów, będących potem bazą do aplikowania o środki unijne w nowym rozdaniu budżetu unijnego. W dalszej przyszłości będzie mógł w parku powstać niewielki amfiteatr, można tam też wkomponować plac zabaw, boisko sportowe itp.

Mieszkańcy centrum miasta swoją część pieniędzy przeznaczyli na rewitalizację ołtarzyka znajdującego się w budynku komunalnym naprzeciwko kościoła. Ta inwestycja wpisze się też w urządzenie nowego karpaczńskiego deptaka.

(sad)

REKLAMA I PROMOCJA



Od Cranacha do Picassa Kolekcja Santander

Wystawa prezentuje ponad 60 dzieł będących znakomitą reprezentacją sztuki europejskiej od średniowiecza do końca XX w.

Od 12 marca do 6 czerwca 2013

Muzeum Narodowe we Wrocławiu



Może pomoże tajemniczy pacjent ?

NIK ujawnia tajemnice Narodowego Funduszu Zdrowia

Służba zdrowia działa praktycznie poza kontrolą Narodowego Funduszu Zdrowia - taki wniosek można wyciągnąć z raportu Najwyższej Izby Kontroli.

W placówkach, z którymi fundusz zawarł umowy, kontrola sprawdzająca jakość usług medycznych ma szansę pojawić się średnio raz na 12 lat. NFZ łamie w ten sposób własne regulacje, nakazujące kontrolowanie pod względem jakości i dostępności świadczeń medycznych każdą jednostkę co najmniej raz na 5 lat. Zdaniem Izby, NFZ skupia się jedynie na kontrolach finansowych i liczy pieniądze, a nie baczny na to, czy świadczenia medyczne są odpowiednio dobrej jakości, czym naraża życie i zdrowie pacjentów.

Wnioski NIK zabrzmiąły groźnie, ale nie powinny dziwić. Od początku istnienia w Polsce kas chorych, a następnie NFZ, w opinii publicznej dominował pogląd, że NFZ ma szpitalom i przychodniom płacić pieniądze (jak najwięcej, bo służba zdrowia jest biedna) i niech się nie wtrąca. Między innymi skutkiem tego jest niebywała biurokracja w ramach NFZ, związana z przeprowadzeniem najmniejszej nawet kontroli u świadczeniodawcy. Drugim ważnym powodem wskazanym w raporcie NIK jest stan zatrudnienia w działach kontroli, w szczególności w zakresie osób posiadających wykształcenie medyczne, w tym lekarzy i stomatologów. Stan zatrudnienia w zawodach medycznych, zdaniem dyrektorów oddziałów NFZ, wynika z oferowanego tam lekarzom wynagrodzenia. W raporcie NIK czytamy: „Niskie wynagrodzenie, w porównaniu z wynagrodzeniem oferowanym aktualnie w sektorze usług medycznych, jest główną przyczyną problemów z pozyskaniem i utrzymaniem przez NFZ wykwalifikowanych kadr medycznych”. Dla przykładu w oddziale NFZ w Szczecinie przeprowadzono sześciokrotnie nabór lekarzy do działu kontroli, ale nie znaleziono i nie zatrudniono ani jednej osoby spełniającej wymagania. Podobnie było w Świętokrzyskim Oddziale NFZ w Kielcach.

Dolnośląskie kontrole NFZ

Mimo wszystko coś się jednak udaje skontrolować. Redakcja Nowin Jeleniogórskich zwróciła się do Dolnośląskiego Oddziału NFZ o przedstawienie efektów ubiegłorocznych kontroli. Z przekaza-

nych nam danych wynika, że na terenie całego Dolnego Śląska w ubiegłym roku NFZ zakwestionował (nie zapłacił lub zażądał zwrotu już przekazanych pieniędzy) za świadczenia medyczne na kwotę 168 tysięcy złotych. Równolegle nałożono kary na świadczeniodawców za nieprawidłową realizację umów z NFZ, w wysokości 237 tys. złotych. Większe efekty przyniosła kontrola tzw. programów lekowych. W tej dziedzinie kwota zakwestionowanych świadczeń wyniosła 995 tys. złotych, a nałożone kary za nieprawidłową realizację umowy to kwota 354 tys. złotych.

Szokujące wyniki kontroli ordynacji leków

- Analizując i kontrolując na bieżąco ordynację lekarską obserwujemy, że najczęściej dochodzi do nadużyć w zakresie leków tzw. chodliwych na rynku, typu tramal, megestrol i testosteron - wyjaśniła naszej redakcji Joanna Mierzińska, rzecznik prasowy dolnośląskiego NFZ - Na przykład lekarz ze Szczawna wystawił recepty na łączną kwotę około 300 tysięcy złotych. W trakcie kontroli przeprowadzonej przez NFZ okazało się, że lekarz ten nie posiada w ogóle dokumentacji medycznej potwierdzającej zasadność ordynacji tych leków.

Numer „na inwalidę wojennego” - wciąż w modzie

Głośna była sprawa, w którą zostało zamieszane nazwisko księdza kardynała Henryka Gulbinowicza. W jednej z wrocławskich przychodni stwierdzono wypisywanie dużych ilości opakowań tramalu osobie podającej się za osobistego sekretarza księdza kardynała. Kontrolerzy stwierdzili, że w sumie wypisano blisko półtora tysiąca opakowań silnych leków. Fundusz poniósł stratę na kwotę 83 tysiące złotych.

Kolejny przypadek nadużycia kontrolerzy NFZ wykryli przy refundacji szczepionki odczulającej, wystawianej na inwalidów wojennych, czyli recepty z symbolem IB, które są całkowicie bezpłatne dla pacjentów. W jednej tylko przychodni podstawowej opieki



zdrowotnej wystawiono recepty dla 25 pacjentów z uprawnieniami IB (leki bezpłatne). W wyniku kontroli okazało się, że z tych 25 osób - w tej konkretnej poradni zadeklarowane są tylko 4 osoby. Dodatkowo dla żadnej z nich lekarz nie wypisywał szczepionek odczulających. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że „ktoś inny” wypisywał szczepionki posługując się receptami i pieczęcią lekarza.

No i na koniec bodaj rekordzista świata. Jak wynika z informacji przekazanych nam przez rzeczniczkę Joannę Mierzińską, jeden z dolnośląskich lekarzy, który sam posiada uprawnienia IB (inwalida wojenny uprawniony do leków bezpłatnych), zawarł z NFZ umowę na wstawianie leków dla siebie i dla rodziny. Następnie w ciągu jednego tylko miesiąca wystawił na siebie recepty na 176 tysięcy opakowań leków !!! Wkrótce postaramy się przekazać więcej szczegółów o opisanych wyżej nadużyciach lekowych.

Dolnośląskie wśród kontrolowanych przez NIK

NIK zebrała dane dotyczące kontroli ze wszystkich oddziałów NFZ, ale grun-

townie skontrolowano 5 oddziałów: w Szczecinie, Lublinie, Kielcach, w Warszawie i we Wrocławiu. Na tym tle wrocławski oddział wypadł średnio. W ostatnim czasie, tak jak wszędzie, także w dolnośląskim NFZ liczba przeprowadzanych kontroli placówek medycznych spadła. Znikomą ich część stanowiły tzw. kontrole skargowe uruchamiane wtedy, gdy pacjenci się skarżą i żądają działania NFZ w celu naprawy sytuacji w przychodni lub w szpitalu. Negatywnie dolnośląski oddział NFZ, „wyróżnia się” po względem częstotliwości kontroli gabinetów stomatologicznych. Według raportu NIK stomatolog realizujący umowę z dolnośląskim NFZ „ma szansę” być kontrolowany raz na 76 lat (realizacji kontraktu). Dolnośląski NFZ nigdy też nie zdecydował się na ankietowanie pacjentów, aby samych zainteresowanych spytać, czy udzielono im konkretnych świadczeń i czy byli z nich zadowoleni. Z takiej formy sprawdzenia rzetelności i jakości usług medycznych zdecydował się skorzystać NFZ w Szczecinie, co pozwoliło na ujawnienie pewnej liczby rozliczonych, ale nie zrealizowanych świadczeń. W szczególności dotyczyło to protetyki słuchu. Okazało się, że dokumenty pozwalające na refundację zakupu aparatów słuchowych wystawiane były „poza systemem opieki zdrowotnej”.

Czy te kontrole są potrzebne ?

Jak wiadomo, pieniądze, którymi dysponuje NFZ, nie pochodzą „z nieba”. Są to składki zabierane ubezpieczonym z ich dochodów. Prawie wszyscy zgadzają się, że w ochronie zdrowia nie powinno się stosować zasad konkurencji, dlatego w tej dziedzinie na pewno nie zadziała „niewidzialna ręka rynku”. Z kolei, jak widać na wyżej opisanych przypadkach, także i w świecie medycznym nie wszyscy są aniołami.

Tajemniczy pacjent i dr House

W każdej działalności usługowej (także w ochronie zdrowia) istnieją różne aspekty jakości. Oprócz poprawności medycznej, której nie zdołają ocenić laicy, należałoby też kontrolować ter-

minowość usługi, relacje z klientem (pacjentem), warunki lokalowe, wyposażenie w aparaturę itp.

- Nie widzę żadnych przeszkód, aby także ochrona zdrowia była kontrolowana metodą „tajemniczego klienta-pacjenta” - zdradził nam jeden z bardziej doświadczonych jeleniogórskich ankieterów - Na zlecenie wielu firm przeprowadzam badania jakości usług i preferencji konsumenckich w różnych dziedzinach. Częściej są to badania ankietowe, ale czasami bywam „tajemniczym klientem”, a więc takim, który nie daje się rozpoznać jako kontroler i ankieter. Takimi badaniami zainteresowane są duże banki, sieci komórkowe i motoryzacja. Nie widzę powodu, aby także Narodowy Fundusz Zdrowia, dysponujący przecież składkami ubezpieczonych, „pomyślał” o takiego rodzaju kontroli czy takim badaniu usług rynku. Doświadczenia zebrane przeze mnie w sposób anonimowy, analizowane są następnie przez specjalistów w konkretnej dziedzinie.

W naszej rzeczywistości podjęcie w ochronie zdrowia takiego sprawdzania jakości usług medycznych wydaje się mało prawdopodobne. Na pewno tajemniczy pacjent nie mógłby kontrolować działań ratujących życie.

- Zapewniam, że badania metodą tajemniczego pacjenta (po angielsku mystery patient) są w świecie stosowane także w ochronie zdrowia - mówi doświadczony ankieter - W jednym z odcinków serialu „Dr. House”, gdy jego główny bohater był wnikliwie przepytany przez pacjentkę, w chwili jej nieuwagi sięgnął po notes pacjentki, w którym zapisaną miała ona całą serię pytań ankietowych. Dr. House znany ze swej przenikliwości szybko rozpracował „tajemniczą pacjentkę”. W Stanach jest to już metoda stosowana. „Mystery patient” działa w oparciu o precyzyjny scenariusz. Błąd ankietarki, która odwiedziła dr. House, polegał na tym, że nie nauczyła się na pamięć pytań ze scenariusza.

Ciekawi jesteśmy opinii naszych Czytelników w tej kontrowersyjnej kwestii.

Tomasz Kędzia
tf.kedzia@gmail.com

Sprostowanie

Temat jest ciągle otwarty nr 16 NJ z 16 kwietnia 2013

Nieprawdziwe są informacje i sugestie Burmistrza Piechowic Witolda Rudolfa zawarte w artykule Sławomira Sadowskiego „Temat jest ciągle otwarty” opublikowanym w tygodniku „Nowiny Jeleniogórskie” nr 16 z dnia 16 kwietnia 2013 roku a dotyczące tego, że:

„Radni: Jacek Kamiński i Ewa Szmel organizowali w Górzycu kampanię zmierzającą do przekonywania mieszkańców osiedla, „że zrobienie z Górzycy wsi to same koszty i ciężkie życie dla mieszkańców”. Oświadczamy, że w/w radni takiej kampanii nie prowadzili.

Nieprawdziwe są także wypowiedzi i sugestie Burmistrza, iż „radni opozycji zaczęli po jego wypowiedzi szukać u siebie tak zwanych „zdrajców” i się bar-

dzo zmobilizowali”. Nie miały miejsca żadne takie działania.

Nieprawdziwe są też sugestie Burmistrza, iż „nam jako ośmiorgu opozycyjnym radnym nie zależy na korzyściach płynących dla miasta z jego przekształcenia w gminę miejsko-wiejską”. Radni naszego klubu chcieli bowiem, aby Michałowice i Piastów - Pakoszków zmieniły status osiedli na wsie, w wyniku czego Piechowice mogłyby od roku 2014 stać się gminą miejsko - wiejską.

Nieprawdziwe są wypowiedzi i sugestie Burmistrza, iż „w sprawach strategicznych dla opozycji ważny okazuje się skutek polityczny a nie dobro społeczności miasta”. Oświadczamy, iż zawsze wybieramy dobro publiczne, albowiem w tym celu zostaliśmy wybrani.

Nieprawdziwe są także wypowiedzi Burmistrza, iż „opozycja rozmawiała z nim, że oddamy mu jedną lub dwie komisie a on

miąłby uzasadnienie rozważyć powołanie zastępcy burmistrza z tego środowiska”. Radni naszego klubu oświadczają, iż nigdy nie rozmawiali i nie składali burmistrzowi Piechowic takich propozycji.

Nieprawdziwe są też wypowiedzi Burmistrza, iż „propozycja przekształcenia ZUK w spółkę była pomysłem naszych radnych, że my jako opozycja podważamy własne pomysły” oraz sugestie Burmistrza, że „głosowanie nad przekształceniem ZUK to „konfrontacja” i „próba sił”. Oświadczamy, iż w poprzedniej kadencji, w której pięciu członków naszego klubu nie było radnymi, podjęta została uchwała o przekształceniu ZUK w jednostkę budżetową, propozycji przekształcenia ZUK w spółkę nie było. Natomiast z protokołu sesji obecnej kadencji wynika, iż tylko jeden radnym był za przekształceniem ZUK w spółkę.

Radni Klubu Radnych „Łączą nas Piechowice”

Zawiłowa do raportu

Rozmowa



z Gabriellą Zawiłą, Dyrektorem Muzeum Karkonoskiego

- Prezydent Jeleniej Góry, pani mąż, lubi mawiać, że przywiózł panią z Lubelszczyzny. Zawodowo zajmuje się pani śląskim dziedzictwem kulturowym. Odczuwa pani dysonans? Tęskni za tamtym krajobrazem, architekturą?

- Kiedy po wielu latach mieszkania na Ziemiach Zachodnich podróżowałam po Lubelszczyźnie, ścisłało trochę w dołku. Jako historyk, odczuwałam żal, że nie chronię zabytków typowo polskich. Pewnie tak miało być. Wierzę w misję, zadanie życia. Kiedy pod koniec lat 80-tych, zaczęłam pracować w biurze konserwatora zabytków, poznałam ten wspólny region i zabytki, absolutnie zakochałam się w tych terenach.

- A uprzedził mąż, że tutaj będzie pani „na świeczniku”?

- Nie uprzedził. Nie mam parcia na szkło. W szkole nie siedziałam w pierwszych ławkach, nie byłam prymuską. Chociaż, rzeczywiście, zawsze udzielałam się społecznie. Jestem jedynaczką, nie lubiłam być sama, szukałam grupy, może dlatego bywałam przewodniczącą klasy. Ale to nie był świecznik. Jestem z tego pokolenia, gdzie skromność uważano za zaletę. Dziś skromność nie jest szanowana. Uważana jest za słabość.

- Prosto z KUL-u był powrót do... szkoły.

- Przez dwa lata byłam nauczycielką w cieplickim liceum. Krótki epizod. Nie czułam się dobrze w szkole. Zawsze zazdrościłam mojemu mężowi, Marcinowi, wrodzonego daru pedagogicznego. Moi byli uczniowie częściej dzwonili do niego niż do mnie. Ale doświadczenia ze szkoły przydały mi się później w pracy. Do tej pory mam potrzebę edukowania każdego, kto odwiedza muzeum. Ważne dla mnie, żeby z wystawy wyniósł wiedzę, nie tylko ogólne wrażenie, czy wystawa się podoba.

- Zamiana biura konserwatora zabytków na pracę muzealnika to był już „przypadek kontrolowany”.

- Marcin pracował w Muzeum Karkonoskim, gdzie zajmował się między innymi odbudowywaniem Domu Hauptmannów w Szklarskiej Porębie. Kiedy zdecydował się na pracę w Akademii Ekonomicznej, poprosił mnie, żebym przejęła po nim zadanie. Ufał, że dopilnuję inwestycji. Dyrektor muzeum zgodził się na taką zmianę. Wtedy, w 1989 roku, w Domu Hauptmannów przez dach widać było niebo. W 1995 roku zakończyłam remont historycznego domu. W muzeum w Szklarskiej Porębie pracowałam przez 13 lat. Do momentu, kiedy ówczesny burmistrz Kamiennej Góry zadzwonił do mnie (nie odwrotnie), proponując... poprowadzenie muzeum u siebie. Wiedział, że w Szklarskiej Porębie realizowałam projekty z funduszu Phare. Potrzebował specjalisty, który zdobędzie środki na remont kamiennogórskiego muzeum.

- O kamiennogórskim muzeum opowiada pani z nostalgią w głosie.

- Pracowałam z małym zespołem. Razem przygotowywaliśmy i wieszaliśmy wystawy, razem robiliśmy kanapki na wernisaż. Może dlatego z sentymentem wspominam ten okres. Myślę, że to był ważny czas także dla samego muzeum. Dzięki głośnym wystawom usłyszał o nim region.

- I w momencie, kiedy udało się doprowadzić do rozpoczęcia realizacji planów rozbudowy muzeum, o które walka trwała cztery lata, zrezygnowała pani ze stanowiska. Dlaczego?

- Kamienna Góra to dziennie 80 kilometrów do przejechania. Zwłaszcza w trudnych warunkach zimowych, to był jednak wysiłek. Marcin wrócił wtedy do parlamentu, a nasza córka, Dorota, miała dopiero 11 lat. Wybrałam rodzinę. Przez osiem miesięcy szukałam pracy w Jeleniej Górze. Startowałam w konkursie

Akurat wtedy Marcin był przeciwny mojemu dyrektorowaniu. Od początku uważał, że przeszkodą będą dojazdy. Nie żałuję decyzji. W Kamiennej Górze pracowałam nie tylko z Arturem Zielińskim z opcji takiej, jak mój mąż. Pracowałam z komisarzem z ramienia PIS-u i burmistrzem Świątkiem, jeszcze z innej opcji

przypisywany zasługom mojego męża. Kiedy wygrałam konkurs na dyrektora Muzeum Karkonoskiego, żałowałam, że media zamiast na moim pomysłach i programie, koncentrowały się na moim nazwisku. Przez całe życie zawodowe muszę udowadniać, że jestem dobra w tym, co robię. Przyzwyczałam się do tego.

- Zwracają się do pani per „pani prezydentowo”?

- Osobą, która tak mnie przeżywa, jest Wojtek Kapalczyński, konserwator zabytków. Dawniej byłam dla niego „pośliną”. Ale to sympatyczne momenty. Są bowiem tak rzadkie. Nie staram się być w pierwszym szeregu razem z prezydentem. Zwłaszcza od kiedy

- Podczas pierwszej kadencji byłam absolutnie przerażona. Pamiętam jakiś wernisaż w muzeum. Niosłam tacę z kieliszkami, kiedy Marcin przedstawił mnie dyrektorowi muzeum w Wałbrzychu: „To Zawiłowa, moja żona”. Tak pięknie dygnęłam, że wszystkie kieliszki spadły z tacy na ziemię... Kiedy w hotelu pracowniczym usytuowanym niedaleko naszego domu odcięto prąd, kilkudziesięcioosobowa grupa mocno zdenerwowanych robotników JPBm-u awanturowała się pod moimi drzwiami. Marcin wtedy był już posłem w parlamencie a nie prezydentem Jeleniej Góry, ale robotnicy pod naszym adresem żądali przywrócenia prądu. Byłam z tym sama, Marcin w Warszawie, prezydentem był ktoś inny. Takich sytuacji się nie zapomina. Z czasem można się mniej emocjonować. W domu jesteśmy partnerami. Choć w naszej rodzinie to Marcin jest głową domu, świetnie gotuje, nie ma problemu z wyprasowaniem koszuli, kiedy moje obowiązki zawodowe z tym kolidują. Ale zawodowe decyzje podejmujemy samodzielnie. Na szczęście, nigdy razem nie pracowaliśmy, nawet w tej samej firmie. Obawiam się, że w relacjach zawodowych nie byłibyśmy dobraną parą. Marcin z racji funkcji przyzwyczał się do rozdzielania zadań. Ja nie jestem osobą pokorną. Staram się mieć własną wizję, cel i konsekwentnie do tego dążyć.

- To chyba zbyt prosty przepis na sukces zawodowy. Co ze splotem takich okoliczności, jak finanse, dobrany zespół, fala, która niesie...

- Pewnie mi łatwiej, bo wyszłam z muzeum, którym kieruję. Z wieloma osobami łączą mnie relacje nie tylko służbowe, ale koleżeńskie. I to od 20 lat. Staram się motywować zespół. Bez pracy zespołowej niczego osiągnąć nie można. Ciężko pracowaliśmy przez ostatnie lata, realizując projekty i wystawy w trudnych warunkach nieustannego remontu muzeum. I jestem skuteczna w pozyskiwaniu funduszy ministerialnych, unijnych. Głównie realizuję projekty europejskie i transgraniczne. Jestem ich fanką od samego początku.

- Dyrektor Muzeum Karkonoskiego jest szefem rozdzielającym zadania czy kontrolującym wszystko i wszystkich?

- Rozdzielam zadania, ale też kontroluję. Pewnie to cecha kobieca. Poczucie dużej odpowiedzialności. Realizujemy duże projekty, za ogromne pieniądze. Nie sztuką jest napisać dobry projekt. Sztuką jest go później dobrze rozliczyć i nie narazić firmy na kary i straty. Muzeum Karkonoskie zatrudnia ponad 60 osób w czterech placówkach. Musimy pozyskać nową siedzibę dla Muzeum Historii i Militariów. Odpowiedzialność za to przejął Józef Kusiak. Po latach administrowania budową będę mogła skupić się także na zadaniach merytorycznych Muzeum Karkonoskiego.

- Zatrudnienie Józefa Kusiaka wywołało falę oburzenia.

- Znam jego kompetencje i doświadczenie administracyjne. Umie się poruszać po urzędach. Spodziewałam się ataków mediów. Na mnie, nie na prezydenta miasta. To ja zaproponowałam marszałkowi tę kandydaturę.

- To moment, kiedy życie zawodowe jest w pani hierarchii na górnym szczebelku drabiny?

- Na Wielkanoc nie zdążyłam umyć okien, a jestem z pokolenia, które uważa to nadal za sprawę wielkiej wagi... Mam szczęście w życiu. Jestem dumnym dyrektorem Muzeum Karkonoskiego. Długa walka o realizację projektu rozbudowy muzeum jest już zakończona. Myślę, że mam prawo być autorką tego sukcesu. Praca jest moją pasją. Cieszy mnie każdy realizowany projekt. Dziękuję Bogu, że robię to, co lubię. Ale dla mnie rodzina jest na pierwszym miejscu.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



RENTGEN:

Gabriela Zawiła, absolwentka historii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, pracowała jako nauczyciel historii w cieplickim liceum ogólnokształcącym oraz w biurze konserwatora zabytków. Przez 13 lat prowadziła Dom Carla i Gerharta Hauptmannów, oddział Muzeum Karkonoskiego w Szklarskiej Porębie. Przez kolejne cztery lata pełniła funkcję dyrektora Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze. Od 2008 roku kieruje Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze.

na prowadzenie informacji turystycznej w mieście. Wspecjalizowałam się w pisaniu projektów unijnych, rozglądałam się za taką pracą również w firmach prywatnych. Ogłoszono konkurs na dyrektora Muzeum Karkonoskiego. Pewnie, gdybym nie kierowała wcześniej muzeum w Kamiennej Górze, nie wystartowałabym w tym konkursie. Bo właśnie w Kamiennej Górze upewniłam się, że poradzę sobie z tak samodzielnymi zadaniami. Tam uwierzyłam w siebie. W to, że mogę być dobrym menadżerem, dobrym szefem.

- Czyta pani na portalach komentarze internautów, że jej zawodowa droga to wszystko zasługa męża?

- Zdarza się, że czytam. Są krzywdzące. Takie posty pojawiały się już, kiedy kierowałam muzeum w Kamiennej Górze.

politycznej, który ostatecznie doprowadził do realizacji inwestycji. Ważna była idea, nie opcja polityczna. Zresztą, nie należę do Platformy Obywatelskiej. Staram się nie angażować w życie polityczne, ponieważ tego jest w naszym domu wystarczająco dużo.

- Zanim została pani dyrektorem muzeum, była już żoną osoby rozpoznawalnej w mieście: prezydenta, potem posła. To ułatwia poruszanie się na gruncie urzędowo - zawodowym czy wręcz odwrotnie?

- I łatwiej. I trudniej. Może niektóre drzwi łatwiej mi było otworzyć. Ale bywało odwrotnie. W Kamiennej Górze, kiedy przy władzy był PIS, zdecydowanie trudniej mi było realizować własną wizję muzeum. Zdarza się, że mój dorobek zawodowy jest lekceważony,

jestem również dyrektorem instytucji publicznej.

- Unika pani oficjalnych spotkań w roli prezydentowej?

- Zdecydowanie. Choć nie jestem feministką i nie mam potrzeby podkreślenia, że kobieta ma w życiu trudniej, nie lubię występować tylko w roli żony Zawiły. W przestrzeni publicznej spotykamy się, kiedy Marcin reprezentuje miasto, a ja muzeum. Na początku miałam problem przy powitaniach, z reguły w muzeum zapominałam go przywitać. Uczę się przestrzegać oficjalnego savoir vivre'u. Jeśli padają jakieś dowcipne komentarze, nie wychodzi to ode mnie.

- Łatwiej było być żoną prezydenta podczas pierwszej czy drugiej kadencji?

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

7 maja o godz. 18 w DKF Klaps w JCK będzie można obejrzeć dramat Katarzyny Rosłaniec pt. „Bejbi blues”.

Od 8 do 11 maja w ramach projektu teatralnego „Moje Karkonosze” w Teatrze Zdrojowym będzie można obejrzeć spektakle dla dzieci (wstęp wolny, obowiązują wejściówki, do odebrania u organizatora - w ODK na Zabobrze): 8 maja o godz. 17 - spektakl „Cyrek” Teatu Razem z Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Jeleniej Górze; 9 maja o godz. 17 - „Sklep magika mechanika” Teatru Małego Widza w Warszawie; 10 maja o godz. 17 - „Przygody Sindbada Żeglarza” Zdrojowego Teatru Animacji.

8 maja o godz. 19 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury zagra zespół „Wybrednia” w 10-osobowym składzie. Muzeum Przyrodnicze zaprasza 9 maja o godz. 19 na prelekcję z pokazem multimedialnym **Andrzeja Paczosa** o zapomnianej dziś roślinie z Europy Środkowej o nazwie... **urzet**.

19. Dni Kultury Szwedzkiej na Dolnym Śląsku zaplanowano w Jeleniogórskim Centrum Kultury na 10 maja. W programie o godz. 9.30 dla uczniów podstawówki z klas I-IV multimedialna lekcja geografii poświęcona poznaniu Szwecji i jej mieszkańców (wstęp wolny - zapisy w JCK do 8 maja), a o godz. 10.30 dla uczniów szkół gimnazjalnych i średnich prelekcja multimedialna o szwedzkiej tradycji. Blok programów dla młodzieży i dorosłych od godziny 11.30 do 13.30 (o szwedzkich strojach ludowych, warsztaty taneczne i kulinarne, wystawa fotografii). Na finał o godz. 18 zaplanowano projekcję filmu Kaya Pollaka: „Jak w niebie”.

MPP

42. Karkonoską Giełdę Minerali, Skali i Skamieniałości Muzeum Przyrodnicze zapowiada na 11 i 12 maja od godz. 9 do 17.

12 maja o godz. 19 w sobieszkowskim Muflonie premierowy koncert zagra nowy jeleniogórski zespół **MEJKAP** w składzie: Andrzej Kolański, Wojciech Michalski, Iwo Hajdan, Piotr Stojek, Janusz Hada. Wstęp wolny.

13 maja o godz. 17 w kawiarni Muza ODK na Zabobrze z czytelnikami spotka się poetka **Elżbieta Śnieżkowska-Bielak**.

13 maja o godz. 17 w Książnicy Karkonoskiej o „śluzach rowerowych w Jeleniej Górze” opowie **Bolesław Osipik** (pokaz multimedialny).

Galeria Małych Form Książnicy Karkonoskiej organizuje 14 maja o godz. 17 wernisaż wystawy **Beaty Makutynowicz: „Karkonoski aniele mój”**.

14 maja o godz. 18 w DKF Klaps w JCK zaplanowano dramat „Tango Libre” w reżyserii Frederica Fonteyne’a.

LUBAŃ

„Wspomnienie o Annie German” - recital **Agnieszki Babicz** w restauracji „Tęczowa” zapowiedziano na 9 maja o godz. 19.

PIECHOWICE

Piechowski Ośrodek Kultury organizuje - w ramach Dni Książki - cykl spotkań autorskich:

8 maja o godz. 11.15 z **Urszulą Kozłowską**, autorką książek dla dzieci,

9 maja o godz. 16.30 ze **Zdzisławem Gaszem**, autorem publikacji „Piechowice - wielka i mała historia”,

10 maja o godz. 17 z **Kazimierzem Pichlakiem**, autorem tomików poezji: „Wierszydełka”, „Powroty”, „Zapis Miedzyzycza”, „Dedykacje”.

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” LemON otworzył Wiosnę

Występ gwiazdy wieczoru spodobał się szczególnie młodszej publiczności.



R. ZAPORA

Tysiące ludzi pod sceną i świetna muzyka - lepszej inauguracji jubileuszowej, 40. Wiosny Cieplickiej nie można było sobie wymarzyć. Gwiazda wieczoru LemON zaczarował publiczność.

- Mam nadzieję, że tą mocną inauguracją odczarujemy pogodę i już będzie ciepło - mówiła Ewelina Marciniak, dyrektor Przystani Twórczej, która jest organizatorem inauguracji Wiosny.

Na początek na scenie zaprezentowali się młodzi artyści, laureaci tegorocznego Kutra Artystycznego. Później grał sprawdzony Leniwiec. Muzycy zagrali sporo kawałków z nowej płyty, którą nagrali do tekstów Edwarda Stachury. Nie zabrakło też punkrockowych kawałków. W piosence „Szlaban Graniczny” na scenie pojawił się jeleniogórski dziennikarz Tomasz Nykiel, prywatnie brat Cyny - akordeonisty Leniwca, i zaśpiewał razem z grupą.

Tłum nie mógł doczekać się występu gwiazdy wieczoru - grupy LemON. - Kto gra najpiękniej na świecie? - pytała Ewelina Marciniak, a tłum krzychał „Leeeeeeeeemmmmmooooonnn”.

Igor Herbut i jego koledzy dali nastrojowy koncert. Zagrali oczywiście największe przeboje, „Będę z Tobą” czy „Napraw”, ale i zaskoczyli widzów kawałkiem Beatlesów „All I need is love”.

LemON to laureat trzeciej edycji popularnego show Must Be The Music. W rozmowie z nami Igor Herbut przyznał, że to, co się dzieje wokół zespołu od zwycięstwa w programie, jeszcze do nich nie dociera.

- To jest sen, ale mam nadzieję, że będzie trwał, i trwał, i trwał, i że się z niego nie obudzimy, tylko zobaczymy, że jest to prawda - powiedział. - Do nas to nie dociera. Cieszymy się, że wszystko się udaje i że to, co robimy, trafia do ludzi i się im podoba.

stikowym. Trzeba grać z serca - mówi lider grupy LemON.

Zdradził też, że grupa już pracuje nad nową płytą i niebawem ukaże się jej kolejny singiel. Kiedy? - Jak będzie ciepło - uśmiechnął się, zmarnięty po próbie.

W ramach 40. Wiosny

Cieplickiej widzów czeka jeszcze wiele atrakcji. W dniach 11-12 maja odbędzie się Karkonoska Giełda Minerali (przy Muzeum Przyrodniczym), w dniach 15-16 maja - Festiwal Muzyki Wiedeńskiej (Teatr Zdrojowy) z finałem 18 maja w muszli koncertowej, w dniach 18-19 maja - Cieplicka Giełda Staroci Przyrodniczo-Uzdrowskich (Muzeum Przyrodnicze). Na finał oczywiście Święto Matki przy Kościele Mat-

ki Bożej Miłosierdzia (26 maja) a dzień wcześniej (25 maja) - koncert grupy TSA oraz laureata pierwszej edycji The Voice of Poland Damiana Ukeje. Będzie to impreza połączona z finałem Ligi Rocka.

(ROB)



Wokalista LemON Igor Herbut zaśpiewał po łemkowsku kawałek „Litaj ptaszko”.

Jak udaje im się grać ambitnie i jednocześnie osiągnąć sukces w świecie komercji? - Komercja jest dobrym słowem, jeżeli chce się otwierać serca i głowy milionom ludzi. Ale w tej komercji nie można być prostym i pla-

Rzeźby Wysockiego w Karpaczu!



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

W Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu można podziwiać rzeźby Stanisława Wysockiego, laureata Nagrody Kulturalnej Śląska 2011.

Stanisław Wysocki jest nie tylko rzeźbiarzem, ale także sportowcem i podróżnikiem. Absolwent AWF-u we Wrocławiu, studiował także sztukę w Poznaniu i Berlinie. To właśnie w Berlinie zafascynował się rzeźbą. W latach 80. poznał tam wybitnego angielskiego rzeźbiarza, Henry'ego Moore'a. Odlewał jego rzeźby, co nie pozostało bez wpływu na twórczość Wysockiego. W 1986 roku artysta powrócił do Wrocławia.

Rzeźby Stanisława Wysockiego powstają najpierw w glinie. Dopiero później autor wykonuje formę i w końcu dzieło z brązu. Prace artysty można oglądać w plenerowych warunkach przed budynkiem muzeum w Karpaczu. Ale to tylko preludium do tego, co czeka odbiorców w sali wystaw czasowych na piętrze muzeum.

Wystawa prac Stanisława Wysockiego w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu czynna będzie do końca czerwca.

MPP

W długi majowy weekend wystawę rzeźb Wysockiego w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu podziwiali turyści z całej Polski.

REKLAMA I PROMOCJA

W tej 2-godzinnej sztuce kabaretowej o charakterze społeczno-polityczno-obyczajowym przeplatają się skecze i piosenki. Program jest poddawany ciągłym nowelizacjom, a zatem pojawiają się w nim ulubione przeboje jak i zupełnie nowości. Całość ma na celu wywołanie śmiechu i zarazem refleksji nad otaczającą nas mało śmieszną rzeczywistością.

W programie oprócz Zenona Laskowika występuje jego Kabareciarnia, zespół muzyczny Promile i jako gość specjalny Jacek Fedorowicz.



ZENON LASKOWIK

i jego kabareciarnia
zaprasza na program

CHITY DLA PROSPERITY

scenariusz i reżyseria Zenon Laskowik

20.05.2013 r. godz. 20.00

w Teatrze C.K. Norwida

wystąpi

Zenon Laskowik,

Jacek Fedorowicz,

Kabareciarnia

oraz zespół muzyczny „Promile”

w spektaklu kabaretowym „Chity dla prosperity”

Bilety do nabycia: Sklep muzyczny „Demo” ul. 1 Maja 78/1U, Empik Starówka, Punkt Informacji Turystycznej As-tur Cieplice PL. Piastowski 36 tel. 75 75 58 844, Tramwaj PL. Ratuszowy 5 oraz www.biletynakabarety.pl, www.kupbilecik.pl
Zamówienia zbiorowe 502 047 830

Szklarska w elitarnym artystycznym klubie

Szklarska Poręba w ramach „Biennale Sztuki i Filmu Worpswede” zawarła z podbremeńskim Worpswede umowę o współpracy w dziedzinie kultury. Podstawą porozumienia miały być ich specyfika oparta na istnieniu tutaj kolonii artystycznych - w przeszłości i teraz.

Artyści z tych miejscowości odwiedzali się, bywali u siebie. Carl Hauptmann wielokrotnie zajeżdżał do Worpswede. To tam poznał malarzkę Marię Rohne, z którą połączył go wieloletni związek. Z czasem pobrali się i zamieszkali w Szklarskiej Porębie.

Hendrich Vogeler, jeden z twórców kolonii artystów w Worpswede, był autorem grafik ilustrujących „Dzwon zatopiony”, dramat napisany przez Gerharta Hauptmanna. Artysta często bywał w Szklarskiej Porębie, gdzie, poza spotkaniami z tutejszymi artystami, uczył się jazdy na nartach. W Karkonoszach bywali też inni artyści z Worpswede - Paula Modersohn-Becker i Otto Modersohn zachwycali się tutejszym salonem artystycznym, na co są dowody w postaci zachowanych listów.

Dzisiaj i Szklarska Poręba, i Worpswede wciąż przyciągają twórców. Żyje się tu tradycje kolonii artystycznych. Oba miasta są zrzeszone w Europejskiej Federacji Kolonii Artystycznych Euro-Art.

Pierwszą kolonią artystyczną byłego bloku socjalistycznego, która w 2000 r. została włączona w szereg Międzynarodowej Federacji Kolonii Artystycznych Euro-Art, był Kazimierz nad Wisłą. W 2005 r. do Kazimierskiej Konfraterni Sztuki dołączyło utworzone w Domu Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie Stowarzyszenie Izersko-Karkonoska Kolonia Artystyczna Nowy Młyn.

Przynależność do Euro-Art otwiera wiele nowych możliwości współpracy artystów spod Szrenicy z partnerami z Niemiec i znad Wisły.

(sad)



Dominującym obiektem plastycznym Festiwalu Sztuki i Filmu Worpswede 2013 byli słynni Żelazni Ludzie Zbigniewa Frąckiewicza. Ceniony rzeźbiarz ze Szklarskiej Poręby od lat współpracuje z tamtejszym środowiskiem kulturalnym.

K. FRĄCKIEWICZ

Grabarka Moniatowicza i Hnika

W minioną niedzielę Galeria Za Miedzą w Lubomierzu zamieniła się w mekkę dla fotografów. Wernisaż wystawy „Grabarka” Janusza Moniatowicza i Karela Hnika zwiabił tych, którzy patrzą i czują fotograficznym kadrem. Ale nie tylko.

Temat fotograficznego reportażu okazał się prawdziwie ekumenicznym spoiwem. W poewangelickim kościele, wśród wernisażowych gości fotografów z prawosławnego święta oglądał między innymi... katolicki ksiądz Kubek i prawosławny ksiądz, Bazyli Sawczuk.

Czarno - białe fotografie JANUSZA MONIATOWICZA ze Świętej Góry GRABARKI, miejsca kultu prawosławnych, powstawały na przestrzeni 20 lat. KAREL HNIK z czeskiego Vrchlabi na Grabarkę w święto Przemienienia Pańskiego, czyli Spasa, pojechał tylko raz, cztery lata temu.

- Zaprosiłem swojego przyjaciela, Karela Hnika na Grabarkę, bo każdy powinien tam pojechać czy pójść choć jeden raz w życiu, bez względu na przynależność lub nie do danego Kościoła - tłumaczył Janusz Moniatowicz w kuluarach Galerii Za Miedzą - To jedno z niewielu miejsc w Polsce, gdzie czuje się prawdziwą wiarę. Tam jest ona wręcz namacalna.



Wystawą „Grabarka” Galeria Za Miedzą w Lubomierzu rozpoczęła dwunasty sezon artystyczny.

Januszowi Moniatowiczowi nie chodziło o dokument fotograficzny:

- Grabarki nigdy nie traktowałem w charakterze reporterskiej pracy. To zawsze była osobista wyprawa. Aparat

fotograficzny stał się tam narzędziem do utrwalania własnych przeżyć - tak uważa uznany fotograf z Jeleniej Góry.

Karel Hnik, fotograf z Vrchlabi, jest pejszasty. Nigdy wcześniej nie zajmowały go

tematy religijne. A jednak wyprawę fotograficzną z Moniatowiczem na Grabarkę uznał za magiczne wydarzenie w swoim życiu.

- Pierwszego dnia zostałem zamknięty w tłumie ludzi, nie mogłem się ruszyć,

nie mogłem robić zdjęć... - opowiadał Karel Hnik - Ale przełamałem się. Zależało mi na kadrach oddających klimat tego miejsca.

Przez wiele lat fotografie z Grabarki, realizowane przy pomocy ciężkiego, średnioformatowego aparatu fotograficznego, leżały w domowej szufladzie Janusza Moniatowicza.

- Do pewnych rzeczy się dorasta. Myślę, że to dobry czas na ich pokazanie - materiał z Grabarki Janusz Moniatowicz przedstawił w Domu Carla i Gerharta Hauptmannów, a teraz w Lubomierzu. Po raz pierwszy w Galerii Za Miedzą można oglądać zderzenie kadrów z Grabarki, widziane oczami jeleniogórskiego fotografa i Karela Hnika. Dla czeskiego twórcy jest to premierowy pokaz obrazów z Grabarki.

- To miejsce w Lubomierzu doskonale dopełnia klimat naszych zdjęć. I odwrotnie. Nasze fotografie w tej galerii wzbogacone zostały o dodatkowe walory - zgodnie twierdzili artyści fotografii.

Wystawę fotografii „GRABARKA” Janusza Moniatowicza i Karela Hnika w Galerii Za Miedzą w Lubomierzu można oglądać do końca czerwca.

MPP

Maj z operą

Pierwszy koncert w ramach cyklu „Maj z operą” w Filharmonii Dolnośląskiej już w najbliższy piątek, 10 maja o godzinie 19. Będzie okazją posłuchać koncertowej wersji „Traviaty” Giuseppe Verdiego! Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej zagra pod batutą Tomasza Bugaja.

W roli Violetty usłyszymy Marcelinę Beucher (sopran), absolwentkę Akademii Muzycznej we Wrocławiu w klasie wiolonczeli. Laureatka ogólnopolskich

i międzynarodowych konkursów wokalnych, stypendystka kursów mistrzowskich, z powodzeniem zaistniała na wielu festiwalach w Europie. Partie Alfreda zaśpiewa Adam Sobierajski (tenor), absolwent Wydziału Wokalno - Aktorskiego Akademii Muzycznej w Katowicach. Od 2004 roku jest solistą Gliwickiego Teatru Muzycznego. Wielokrotnie nagradzany na rozmaitych konkursach (choćby na I Europejskim Konkursie Tenorów w 2009 roku), współpracuje z teatrami muzycznymi i filharmoniami w całej Polsce. Davida Beuchera (baryton) usłyszymy w roli Germonta. Swoją edukację

muzyczną rozpoczynał jako... trębacz w konserwatorium w Orleanie we Francji. Śpiewu uczył się we Wrocławiu, współpracował choćby z Operą Narodową w Warszawie. Laureat konkursów wokalnych, uczestnik kursów mistrzowskich oraz zagranicznych festiwali.

UWAGA! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy podwójne zaproszenia na koncertową wersję opery Traviaty. Otrzymają je trzy pierwsze osoby, które w środę, 8 maja w samo południe zadzwonią pod redakcyjny numer telefonu 6424420.

MPP

ŚWIĘTO LNU w Łomnicy

Prezentacje producentów lnu oraz rękodzieła, pokaz mody Iniarskiej i muzyka jazzowa na żywo... ŚWIĘTO LNU zapowiada Dominium Łomnica na weekend majowy 11 i 12 maja.

Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę 11 i 12 maja, od godziny 11 do 18, na Folwarku w Łomnicy bohaterem będzie LEN. Szlachetny len w modzie damskiej i męskiej, jako konfekcja stołowa, akcesoria wnętrzarskie, lniane produkty spożywcze... to wszystko bę-

dzie można podziwiać i kupować. W te dni wielu projektantów i producentów zaprezentuje swoje produkty.

Pokaz mody Iniarskiej zaplanowano na niedzielę, 12 maja o godzinie 14. Nie zabraknie jazzowej muzyki na żywo oraz atrakcji dla dzieci. Święto, staraniem gospodarzy, ma nawiązywać do śląskiej tradycji Iniarskiej. Na co dzień w Pałacu Łomnica działa Lniany Dom Towarowy, który niedawno powiększył się do czterech sal.

MPP

Pomóc chorym na raka

Fundacja Psychoonkologii „Tu i teraz” działa już w Jeleniej Górze! Fundacja jest jedenastym oddziałem AKADEMII WALKI Z RAKIEM w Polsce. Do Poradni Psychoonkologicznej, którą prowadzi Renata Bury w ramach fundacji, mogą się zgłaszać osoby chore na nowotwory i ich rodziny, bliscy wspierający w chorobie. Na pomoc mogą także liczyć osoby po stracie bliskich. Poradnia skupiać się będzie na pomocy osobom dorosłym, ale nikt, także mali pacjenci, nie zostaną odesłani bez wskazania pomocowego adresu.

Fundację i poradnię założyła Renata Bury, jeleniogórzanka. Z wykształcenia pedagog, przez 15 lat prowadziła biuro nieruchomości.



Renata Bury wierzy, że Poradnia Psychoonkologii w Jeleniej Górze znajdzie stałe lokum i darczyńców.

Skończyła podyplomowe studia z psychoonkologii w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Założyła fundację „Tu i teraz” i poradnię Akademii Walki z Rakiem po śmierci swojego ojca.

- Miałam 20 lat, kiedy mama zmarła na raka. Wtedy nie umiałam rozmawiać o chorobie. Do końca udawaliśmy w domu, że nic się nie dzieje - opowiada Renata Bury - To doświadczenie nas zmieniło. Postanowiliśmy z ojcem, że odtąd będzie inaczej... Ojciec zmarł trzy lata temu. Także na raka. Ale chorowanie taty było już zupełnie inne. Aktywnie uczestniczyłam z nim w chorobie, jeździłam po różnych poradniach, szpitalach we Wrocławiu... Najdotkliwiej odczuwaliśmy brak pomocy psychologicznej. Przez pięć lat żaden lekarz, żadna pielęgniarka nie wskazali nam możliwości pracy z psychoonkologiem.

Po śmierci ojca podjęła studia psychoonkologiczne. Na rok została wolontariuszką w Poradni Psychoonkologicznej w Kamiennej Górze, którą prowadzi Inka Wexler. To było jednak za daleko od

domu. Kolejny rok Renata Bury jako wolontariuszka pomagała na oddziale paliatywnym w kowarskim szpitalu. 12 listopada 2012 roku, w dzień swoich imienin, założyła w Jeleniej Górze Fundację Psychoonkologii „Tu i teraz”. Od 7 lutego 2013 roku fundacja może działać oficjalnie.

- Marzy mi się poradnia z prawdziwego zdarzenia, w której będą dyżurowali lekarze i pielęgniarki. Ale to wymaga funduszy. Fundacja będzie aktywnie poszukiwać darczyńców wspierających poradnię. Mamy na to pomysł. Dopiero startujemy. Pomoc będzie bezpłatna. To nie ma być działalność komercyjna, choć w przyszłości planujemy także formę wsparcia finansowego w postaci cegiełek od osób, których będzie na to stać - tłumaczy Renata Bury.

Psychoonkolog pracować będzie z pacjentami chorymi onkologicznie między innymi poprzez program Simontona, koncentrujący się na poprawie funkcjonowania emocjonalnego pacjenta, jego zaangażowaniu w proces leczenia i na poprawie komunikacji z otoczeniem.

- Pacjent ma zakodować w sobie przekonanie: „mogę umrzeć, ale nie muszę, jestem tutaj, żyję i robię

wszystko, co mogę, żeby zdrowieć” - w pigułce opowiada o metodach pracy. Program Simontona znany jest w pracy z chorymi na raka na całym świecie. W terapii stosowana jest ponadto relaksacja z wizualizacją, wyznaczająca terapię taktylną. Pacjent uczy się prawidłowego sposobu odżywiania i radzenia sobie ze stresem.

W poradni pomocą służyć będzie także rehabilitantka oraz pielęgniarka z oddziału chemioterapii jednego z wrocławskich szpitali. Współpracę wolontariacką zadeklarowali uczniowie jeleniogórskiego „Mechanika”, którzy od kilku lat z powodzeniem prowadzą akcje społeczne „Mam haka na raka”.

- Pomoc psychoonkologiczna nie wyleczy pacjenta, ale może wzmocnić jego siły podczas procesu leczenia. Najważniejsze, żeby nie łamać mechanizmów obronnych samego pacjenta. To, co my sobie wyobrażamy o chorobie, o współpracy w chorobie z pacjentem, należy schować do kieszeni. Trzeba się wsłuchać w pacjenta i bardzo indywidualnie dobierać metody terapii.

W poradni na pomoc mogą także liczyć osoby opiekujące się chorym na nowotwory.

- Czasem osoba wspierająca w chorobie ma trudniej niż sam pacjent. Nie ma się komu poskarżyć. Nie może wykrzyknąć „mam tego dosyć”, bo to jest społecznie nieakceptowane. A takie uczucia się pojawiają. Trzeba nauczyć się wyrzucać je z siebie, żeby móc dalej dobrze opiekować się

Dla pacjentów chorujących na nowotwory lub tych, którzy przeszli chorobę nowotworową, oraz osób wspierających bliskich w chorobie pomoc jest BEZPŁATNA. Można dzwonić pod numer telefonu 504238128. Szczegółowe informacje na www.fundacjatuiteraz.eu (także na Facebooku).

chorym - tłumaczy psychoonkolog. Właśnie dla rodzin pacjentów, osób bliskich, Renata Bury chce prowadzić grupę wsparcia.

- Poradnia wystartowała. Wierzę, że będzie działać, znajdzie stałe lokum i darczyńców - mówi Renata Bury - Bo to ważny projekt. Nie chodzi o komercyjną działalność. Doświadczyłam w życiu wielu trudnych sytuacji. Dojrzałam do pomocy innym.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

REKLAMA I PROMOCJA

Dobra passa Elektromontu

Przychody, które przekroczyły 25 milionów złotych, wzrost zysku o 50 procent w stosunku do roku 2011 i portfel zamówień na bieżący rok sięgający już 19 milionów złotych - te dane pokazują, że jeleniogórska spółka Elektromont ma się coraz lepiej.



Fabrykę Sumika Ceramics Elektromont wyposażył kompleksowo w instalacje elektryczne.

Mimo oznak kryzysu w gospodarce, firma specjalizująca się w kompleksowej realizacji instalacji elektrycznych średniego i niskiego napięcia, sieci telekomunikacyjnych oraz instalacji technicznych zdobywa nowe rynki i poszerza profil działalności.

- Od trzech lat notujemy systematyczny wzrost przychodów, a za ubiegły rok, pierwszy raz w historii spółki, przekroczyły one poziom 25 milionów złotych. Bieżący rok także zapowiada się nieźle - mówi Marek Błażków, prezes Elektromontu.

Jeleniogórska spółka zajmuje się projektowaniem, wykonawstwem, badaniami i pomiarami oraz serwisem i utrzymaniem ruchu. W maju rozpoczął działalność nowy dział spółki - efektywności energetycznej. Firma świadczy usługi w zakresie audytu energetycznego i działań zmierzających do zmniejszenia zużycia energii elektrycznej w obiektach.

Około połowa przychodów spółki to realizacje w zakresie instalacji elektrycznych i technicznych w halach przemysłowych różnych branż. Ostatnie tego typu realizacje Elektromontu to, m.in., fabryka hamulców w Mirkowie, fabryka drzwi Klaus Borne w Gorzowie Wielkopolskim, rozbudowa zakładu produkcji filtrów cząstek stałych Sumika Ceramics czy przebudowa służby Dzierżno na Kanale Gliwickim.

- Podobnie jak wiele firm w Polsce czekamy na nową ustawę o odnawialnych źródłach

energii. Jesteśmy przygotowani do wdrażania rozwiązań z zakresu fotowoltaiki. Współpracujemy z firmami czeskimi, gdzie są sprzyjające warunki do budowy farm fotowoltaicznych - dodaje M. Błażków.

Elektromont cieszy się na rynku dobrą opinią, zwłaszcza wśród firm zlecających podwykonawstwo. Najlepszym tego dowodem są ponawiane oferty współpracy. Zaczyna to być trwała tendencja.

- Nie bierzemy udziału w przetargach publicznych. W sytuacji, gdy niektórzy oferenci zaniżają bardzo swoje ceny, które stanowią niemal jedyne kryterium przetargów, wiemy, że taka rywalizacja nie ma sensu. Oferujemy najwyższą jakość materiałów i usług, a solidność kosztuje - przekonuje M. Błażków.

Elektromont to także stabilny pracodawca. W spółce zatrudnionych jest 67 osób.

Na „Układ zamknięty” z Kasą Stefczyka

Kilka dni temu w jeleniogórskim kinie Lot odbył się pokaz głośnego filmu „Układ zamknięty”. Na seans przybyło blisko 300 osób z zaproszeniami otrzymanymi od Kasy Stefczyka, która objęła mecenatem produkcję tego poruszającego dzieła. - Wspaniały film, mówiący wiele o współczesnej Polsce - ocenił po seansie pan Jan, od 6 lat członek Kasy Stefczyka. - To trudne kino, ale warto było wyjść z domu. W Kasie Stefczyka zajmują się moimi pieniędzmi, ale też inspirują do uczestnictwa w życiu kulturalnym - cieszy się pani Ania, członek Kasy od lat 3.

Swoje sprawy finansowe Kasie Stefczyka powierzyło już wielu jeleniogórzan. Każdy, kto zapoznał się z jej ofertą, widzi, że na tle innych rynkowych propozycji jest ona bardzo konkurencyjna, atrakcyjna. Można tu znaleźć propozycje niezwykle korzystnych pożyczek, łącznie z ofertą konsolidacji już zaciągniętych zobowiązań. Członkowie

Kasy Stefczyka mogą liczyć również na znakomitą propozycję dotyczącą ubezpieczeń - od mieszkaniowych, przez komunikacyjne, po indywidualne i podróżne. Tych, którzy od lat związani są z Kasą Stefczyka, przyciągają nie tylko znakomite, konkurencyjne produkty finansowe. Klienci doceniają też atmosferę i jakość obsługi. Na tle innych instytucji finansowych wyróżnia się ona przyjaznym, ciepłym, troskliwym, a jednocześnie w pełni profesjonalnym podejściem do każdego, kto przekroczy próg placówki. Kasa Stefczyka umiejętnie łączy nowoczesność z podmiotowym traktowaniem każdego konsumenta. Stali członkowie Kasy Stefczyka bywają szczególnie doceniani. Mogą uzyskać choćby lepsze warunki zaciągania pożyczek. Kasa Stefczyka przy różnych okazjach sprawia im miłe niespodzianki. Zaproszenie na film „Układ zamknięty” było właśnie takim prezentem.

Kasa Stefczyka ma w Polsce już 20-letnią historię - powstała w 1993 r. W Jeleniej Górze pierwsza placówka powstała w 2001 r. Dzisiaj mieszkańcy stolicy Karkonoszy mają do wyboru dwie lokalizacje Kasy Stefczyka: przy ul. Różyckiego 4g/9 na Zabobrze oraz przy ul. Długiej 6 w centrum miasta. **Zapraszamy!**



Na film „Układ zamknięty” na zaproszenie kasy Stefczyka przybyło do jeleniogórskiego kina „Lot” 300 osób.

Czy pod Jelenią Górą ukryte jest złoto Wrocławia?

Tajemnica marczyckiego lasu

Zdzisław Murawski wielokrotnie, już jako dorosły człowiek, spacerował po lasach w okolicach Marczyca i Stanisłowa. Ale nie natknął się na ślady starej baszty i podziemnych zabudowań, przy których stał jako dziecko w 1945 roku. A o tym, że mogą tam być skarby ukryte w końcu wojny przez Niemców, opowiadała w czasie wycieczki 63 lata temu pani Klara, autochtonka.



- Na żadnych mapach nie natrafiłem na ślad baszty i bunkru - mówi Z. Murawski.

G. KOCZUBAJ

REKLAMA I PROMOCJA

Rekrutacja 2013
Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki
w Jeleniej Górze

UE
Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu

Studia I stopnia (licencjackie)
Studia II stopnia (magisterskie)
Studia III stopnia (doktoranckie)
Studia podyplomowe

Kierunki studiów:
• Ekonomia
• Zarządzanie
• Turystyka

Elektroniczna rejestracja
kandydatów trwa !

www.ezit.ue.wroc.pl

- Opowieść pani Klary zapamiętałem dobrze. I nie były to tylko jakieś obiegowe legendy, czy plotki. O transporcie wrocławskiego złota, które miało być tu ukryte przez Niemców, czytałem już później w różnych publikacjach, a w latach 90-tych przyjechał do Cieplic płk Jasiak z Urzędu Ochrony Państwa i rozmawiał na ten temat ze mną - opowiada Zdzisław Murawski, emerytowany pułkownik wojska polskiego, doktor nauk historycznych.

Opowieść syna

Któregoś letniej niedzieli w 1950 roku, 9-letni wówczas Dżidek wybrał się z rodzicami i ich znajomymi na wycieczkę do miasta. Organizatorem eskapady była pani Krzyżanowska, prokurator prokuratury powiatowej w Jeleniej Górze. Towarzyszył jej mąż, Lucjan, szef komisji antyspekulacyjnej, i ich syn, Łukasz. Uczestnikami wycieczki byli także pan Różycki - dyrektor fabryki torebek z ulicy Okrzei z żoną i córką Hanią, pan Purski - właściciel księgarni z ulicy Konopnickiej, także z żoną i córką, oraz stryj małego Dżidka, Leszek Gański.

Wycieczkowicze wsiedli do tramwaju na placu Bieruta i pojechali do Podgórzyna. Kawalek za restauracją „Nad Stawami” skręcili w polną drogę i szli w kierunku lasu, w stronę Marczyca. Nieśpieszny marsz zajął jakąś godzinę. Turyści doszli do wzgórza, przed którym z polną ścieżką łączyła się leśna droga.

- Pamiętam, że wyglądała na dostępną dla samochodów. Była z dwóch stron jakby obwałowana - wspomina Z. Murawski.

Wycieczkowiczom z miasta towarzyszyła pani Klara, autochtonka, służąca pani Krzyżanowskiej.

Gdy towarzystwo doszło do leśnych wzgórz, kobieta zaczęła opowiadać to, co usłyszała od swojego syna, żołnierza Wehrmachtu.

Według jej relacji, syn uczestniczył w zabezpieczaniu transportu ciężarówek z wrocławskim złotem i depozytem Muzeum Śląskiego wywiezionym z Festung Breslau. Klara widziała się z synem na początku maja 1945 roku i po tym spotkaniu słuch o nim zaginął.

Klara zapamiętała, że transport, który ochraniał jej syn, minął Jelenią Górę i Cieplice, ale za Cieplicami miał gdzieś zniknąć.

- Słuchałem jej opowieści z zacięciem. Potem szliśmy dalej w las i natknęliśmy się na kamienną basztę, stojącą na kolejnym wzgórzu. U jej podnóża był betonowy bunkier. Prowadziły do niego duże, pancerne drzwi. Prawie do połowy wysokości te drzwi były zalane wodą, a zagłębienie przez szparę zauważyłem, że bunkier ten miał łukowate sklepienie - dodaje Z. Murawski.

Śladu nie było

Wycieczka była udana, a po pikniku na polanie towarzystwo wróciło do domów. Z. Murawski nie przypomina sobie, by o opowieści pani Klary mówiło się potem w jego domu. Już wiele lat później skojarzył poszukiwania prowadzone w ruinach zamku na Grodnej przez saperów z opowieścią i wycieczką z dzieciństwa. Było to około 1960 roku.

- Ale od tego miejsca to spory kawałek. Jednak czego szukali by saperzy w ruinach?

Na kolejną wzmiankę o „złocie Wrocławia”, które być może zostało ukryte gdzieś w naszych okolicach Z. Murawski natknął się w 1975 roku w prasie. Jeździł

także penetrować leśne wzgórza w rejonie Marczyca, ale nie trafił nigdzie na ślady kamiennej baszty i bunkru.

- Zacząłem szukać na starych mapach, ale nigdzie nie było śladu. Pod koniec lat 70-tych wybrałem się nawet do Centralnego Urzędu Kartografii Wojska Polskiego, bo myślałem, że może mają tam jakieś poniemieckie mapy i znajdę tam jakieś wskazówki. Na jednej z nich znalazłem zaznaczone sztuczne ruiny, ale nie w tym miejscu - opowiada Z. Murawski.

W latach 90-tych poprosił Z. Murawskiego o spotkanie płk Jasiak z Urzędu Ochrony Państwa, dawny funkcjonariusz SB. Przyjechał do Cieplic z kilkoma ludźmi.

- Rozmawialiśmy kilkakrotnie o tej sprawie, pokazywałem mu na mapie miejsce, w którym, według mnie, stała ta baszta i bunkier. Pułkownik twierdził, że prowadzą poszukiwania i są na tropie. Mieli współpracować ze znanym już wówczas w środowisku eksploratorów i poszukiwaczy człowiekiem. Był pewny siebie, mówił, że tym razem na pewno odnajdą skarb - wspomina Z. Murawski.

Niestety, do dziś tajemnica „wrocławskiego złota” zostaje nieodgadniona. Według rozmaitych przekazów sztaba złota i innych kosztowności miały zostać ukryte gdzieś w okolicach Jeleniej Góry w tajemnych skrytkach. Strzec ich miał Wehrwolf, tajna, dywersyjna organizacja niemiecka, chroniąca niemieckie mienie pozostawione na utraconych ziemiach. Depozyty złota miały zapewnić możliwość szybkiej odbudowy III Rzeszy i umożliwić powrót do stabilizacji niemieckiej marki po przegranej wojnie.

GOK

Będą spore pieniądze na ograniczanie niskiej emisji zanieczyszczeń

Kawką w smog

Narodowy i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska przeznaczą minimum 400 milionów zł na pilotażowy program „Kawka” służący likwidacji niskiej emisji zanieczyszczeń, czyli uwalniania miast od smogu. Na Dolnym Śląsku do udziału w programie wytypowano trzy miasta z naszego regionu: Jelenią Górę, Bogatynię i Zgorzelec. Jelenia Góra bardzo solidnie przygotowuje się do pozyskania środków.

Jelenia Góra wśród najbardziej zanieczyszczonych

Zaangażowanie Jeleniej Góry nie powinno dziwić. Z uwagi na niekorzystne położenie w kotlinie, co utrudnia cyrkulację powietrza, smog jest dla niej nieustannym, zimowym problemem. W wielkich badaniach WHO sprzed dwóch lat, w których analizowano czystość powietrza na całym świecie, Jelenia Góra znalazła się w pierwszej dziesiątce polskich miast (z 65 przebadanych) z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem pod względem pyłu zawieszonego; z takim samym wskaźnikiem jak Wrocław, Bytom, Częstochowa. Gorzej było tylko w Krakowie (najbardziej zanieczyszczonym polskim mieście), pięciu innych miastach górnośląskich, Nowym Sączu i Bielsku-Białej.

Na taką sytuację, nie tylko w Jeleniej Górze, ogromny wpływ ma tzw. niska emisja zanieczyszczeń, czyli to, co wydobywa się z domowych kominów. Łatwo to zauważyć nawet gołym okiem (najwyraźniej np. patrząc na Kotlinę Jeleniogórską z Kapeli). Od jesieni do wiosny, a więc w sezonie grzewczym, ilość zanieczyszczeń w powietrzu wyraźnie rośnie, osiągnąwszy maksima w najmroźniejszych okresach.

Potwierdzają to dane z monitoringu powietrza. Dwutlenek siarki: w miesiącach letnich średnia miesięczna zawartość w metrze sześciennym powietrza wynosi 3 mikrogramy, w miesiącach zimowych skacze nawet

do 35; tlenek węgla: 200 - 300 w miesiącach letnich i nawet do ponad 3000 w zimowych; pyły: 25 i 200. Do tego zanieczyszczenia trafiające do atmosfery z tysięcy domowych kominów nie rozprzestrzeniają się łatwo, zwłaszcza w miejscowościach położonych w kotlinach i dolinach, gdzie przewietrzanie jest ograniczone. A domowe kominy są zbyt niskie, aby wypchnąć spaliny wystarczająco wysoko. Efekt jest taki, że trujący smog zalega bezpośrednio nad naszymi głowami, a szkodliwe substancje trafiają wprost do naszych płuc.

Nie jesteśmy w tym odosobnieni. Aż 23 państwa członkowskie Unii Europejskiej mają problemy z dotrzymaniem standardów jakości powietrza, a globalnie jest jeszcze gorzej.

Pierwszy krok

Skuteczne ograniczenie szkodliwości niskiej emisji (bo na całkowite wyeliminowanie w realnej perspektywie nie ma chyba co liczyć), to program na lata. Dotąd takie próby podejmowały samorządy w miastach najbardziej narażonych na obecność smogu. Wreszcie jednak pojawił się program zmierzający do bardziej kompleksowego zaradzenia problemowi.

Taki cel ma „Kawka - Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii”, program NFOŚ.

- Kto może wziąć w nim udział, ustalił Narodowy Fundusz - wyjaśnili nam

pracownicy WFOŚ we Wrocławiu. - To miasta powyżej 10 tys. mieszkańców oraz uzdrowiska bez względu na liczbę mieszkańców, w których odnotowano (przynajmniej przez 2 lata z 4) przekroczenia norm obecności w powietrzu pyłu zawieszonego i benzo(a)piranu. Te warunki spełniało łącznie 13 miast Dolnego Śląska.

Skala przedsięwzięć, które będzie można dofinansować z programu, jest bardzo szeroka. Obejmuje zarówno inwestycje w infrastrukturę miejską, jak i indywidualne działania mieszkańców.

To m.in. likwidacja indywidualnych i zbiorowych kotłowni lub palenisk węglowych i ich zastąpienie podłączeniem do miejskiej sieci ciepłowniczej lub ekologicznymi źródłami ciepła (gaz, energia elektryczna, solary itp). Co ważne, dofinansowanie może obejmować wykonanie wewnętrznej instalacji c.o. lub instalacji gazowej. Rozbudowa sieci ciepłowniczej, ale tylko w celu podłączenia budynków wcześniej ogrzewanych paliwem stałym. Termomodernizacja budynków wielorodzinnych, zgodnie z zakresem wynikającym z wykonanego audytu energetycznego, wyłącznie jako element towarzyszący przebudowie lub likwidacji lokalnego źródła ciepła, opalanego paliwem stałym.

Maksymalne dofinansowanie tych przedsięwzięć może wynieść aż 90 proc. kosztów, z czego część w formie bezzwrotnej, część jako niskooprocentowana pożyczka.

Jelenia Góra najaktywniejsza

Prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila od początku swojego urzędowania deklaruje, że likwidacja smogu nad miastem to jeden z priorytetów. I te deklaracje znajdują potwierdzenie w przygotowaniach miasta do udziału w programie.

- Natychmiast, gdy się o tym dowiedzieliśmy, przygotowaliśmy ankietę skierowaną do mieszkańców, która pomoże nam rozstrzygnąć, jaka będzie skala możliwych do podjęcia przedsięwzięć. Już mamy około 200 odpowiedzi od mieszkańców i wspólnot mieszkaniowych, które chciałyby skorzystać z różnych możliwości eliminowania powodujących niską emisję źródeł zanieczyszczeń. Zamierzamy skorzystać ze wszystkich sposobów, a więc także termomodernizacji i nowych przyłączy do miejskiej sieci ciepłowniczej. Wiem, że w tym ostatnim zakresie zainteresowanie zgłosiły wspólnoty z części osiedla „fampowskiego”, z ulic Lubańskiej i Książęcej - przekazuje prezydent Zawila. I przewiduje, że finansowanie takich działań oparte będzie w 60 proc. na dotacji, a w 30 proc. na niskooprocentowanym kredycie. 10 proc. kosztów inwestycji to przewidywany wkład własny.

Ankiety oczywiście nie przesądzą jeszcze, które przedsięwzięcia ostatecznie zostaną skierowane do projektu, bo zależy to także od ilości pieniędzy, które będą ostatecznie mogły trafić do Jeleniej Góry. Bo także dla WFOŚ to dopiero pierwszy etap realizacji programu, który ma odpo-

wiedzieć, które miasta i jak zamierzają go realizować, co zapewne wpłynie na ocenę, ile środków finansowych poszczególnym z nich przyznać.

Aktywność i zaangażowanie Jeleniej Góry na pewno może w tym tylko pomóc. W pozostałych miastach naszego regionu nie są tak zaawansowani w pracach. W Bogatyni nie podjęto w tej sprawie żadnych konkretnych działań. W urzędzie uzyskaliśmy tylko zapewnienie, że miasto będzie chciało skorzystać z tej formy wsparcia, ale urzędnicy dopiero zastanawiają się, w jaki sposób.

Także w Zgorzelcu Kawka nie wzbudziła się jeszcze do lotu, bo w urzędzie informacji o programie jest niewiele. W wydziale ochrony środowiska, do którego z pytaniem o możliwości dofinansowania zwróciłem się jako mieszkaniec, przez telefon słychać było wielkie zdziwienie, a z informacji oficjalnej wynika, że to miejscowy zakład ciepłowniczy ma być ewentualnym beneficjentem programu. Czy z dofinansowania będą mogli skorzystać indywidualnie mieszkańcy i wspólnoty, na razie nie wiadomo.

Pewna opieszałość, względem Jeleniej Góry, Bogatyni i Zgorzelca nie wydaje się niebezpieczna, bo na akces do programu jest dużo czasu. Jego realizację przewidziano na lata 2013 - 18. Na pewno jednak wygrają ci, którzy zgłoszą się pierwsi, bo wprawdzie FOS przewiduje wielokrotne nabory, ale tylko, jeśli środki nie wyczerpią się np. już po pierwszym.

(mal)



Domowe kominy to zimą główne źródło zanieczyszczeń powietrza. Program Kawka ma ograniczyć taką emisję.

Mieszkańcy Nawojowa Łużyckiego są oburzeni wysokością śmieciowych stawek. Co więcej - twierdzą, że zostali oszukani.

Kłamczucha?

Wójt Gminy Lubań, Zbigniew Hercuń, i dokładnie połowa składu rady gminy, wytoczyła ciężkie działa przeciwko przewodniczącej Rady Gminy Lubań, Bogusławie Karnaś. A ona chciała tylko lepiej dla ludzi...

Zarzuty są poważne: działania nieupoważnione przez radę gminy, niegodne postępowanie, nierzetelne przekazywanie informacji mieszkańcom, brak etyki, a nawet okłamywanie radnych. - Pani Przewodnicząca nie potrafi współpracować z wszystkimi radnymi oraz Wójtem Gminy - czytamy w oficjalnym obwieszczeniu zamieszczonym na stronach internetowych UG, podpisanym osobiście przez wójta oraz siódmą radnych. - Jest nam wstyd, że sesję Rady Gminy Lubań pod przewodnictwem Bogusławy Karnaś stają się sposobem na poprawę nastroju osób oglądających ich relacje na stronach internetowych. Wobec postawy Pani Przewodniczącej Rady oraz jej sposobu reprezentowania rady gminy musimy zaprezentować swój stanowczy sprzeciw.

Dalej sygnatariusze tego dramatycznego wystąpienia apelują do pozostałych radnych, sołtysów, rad sołeckich i mieszkańców, aby nie przyjmowali oni bezkrytycznie informacji przekazywanych przez przewodniczącą, bo niestety mijają się one często z prawdą. Kto umie czytać między wierszami na pewno już zrozumiał, że to nic innego, jak wstęp do wniosku o odwołanie radnej z funkcji.

O co chodzi?

O politykę - zapewnia pani przewodnicząca - i o nic innego. - Straszę mnie teraz prokuratorem i zarzucają, że złożyłam nieprawdziwe oświadczenie. Ja się nie boję, bo nie mam czego. A pan wójt po prostu odbija piłeczkę - przekonuje kobieta. - Najpierw sam wprowadził mieszkańców w błąd, a teraz mnie zarzuca nieprawdę.

Za śmieci jak za zboże

Pod koniec marca gmina przegłosowała uchwałę śmieciową. Przyjęte (nie jednogłośnie) stawki wciąż jeszcze szokują część mieszkańców. - Drożej ma tylko Warszawa. My mamy stawki porównywalne z Krakowem - przemawia do wyobraźni B. Karnaś. Selekcja z kompostownikiem: 28 zł miesięcznie od gospodarstwa jednoosobowego, 42 zł od gospodarstwa liczącego od 2 do 4 osób i 59 zł od gospodarstwa liczącego 5 osób i więcej. Selekcja bez kompostownika: wszystkie stawki plus 3 zł. Zbiórka niesie-

K. MATLA



Bogusława Karnaś bezskutecznie próbowała zainteresować radę gminy niższymi stawkami śmieciowymi.

lektywna: odpowiednio 46,50 zł; 67,50 zł; 88,50 zł.

Może by i ludzie przelknęli te stawki. Może by przyjęli do wiadomości tłumaczenia pana wójta, że trzeba się spodziewać wysokich kosztów transportu śmieci na wysypisko, bo gmina jest rozległa. Problem w tym, że wójt Hercuń co innego mówił ludziom na zebraniu w styczniu, a co innego dał później do przegłosowania swoim radnym. Tak przynajmniej twierdzą mieszkańcy, którzy uczestniczyli w zebraniu wiejskim dla Nawojowa Łużyckiego, Nawojowa Śląskiego i Radogoszczy. Dyskutowano wówczas dwie propozycje: metodę opodatkowania od gospodarstwa i od osoby. Stało na tym, że od gospodarstwa. Tylko, że wówczas pan wójt konsultował z mieszkańcami stawki o sto procent niższe niż te, które ostatecznie uchwaliła rada. Na sesję, pod obrady radnych, trafiły uchwały ze zupełnie innymi opłatami niż te, które władze gminy konsultowały podczas zebrania sołeckich!

- Teraz pan wójt mówi do mieszkańców: ja wam mówiłem, a wyście to zaakceptowali. A to jest nieprawda! - punktuje B. Karnaś.

- Przygotowałam własne projekty uchwał, dużo bardziej dogodne dla mieszkańców. Zrobiono wszystko, żeby tych uchwał nie zatwierdzić. U nas jest teraz walka polityczna, a nie kierowanie się dobrem mieszkańców.

To sprzedajcie nas Niemcom!

- Ja jestem rodzina jednoosobowa. Ja wypełnię deklarację w ten sposób, że skreślę 28 zł, a wpiszę 14; tak jak było wcześniej konsultowane na zebraniu. I niech się oni martwią, co z tym zrobić - postuluje jedna z mieszkanki, wściekła na całą sytuację.

Nastroje są fatalne. Miały być spotkania informacyjne z panem wójtem, właśnie teraz, poświęcone wyjaśnianiu wszelkich wątpliwości. Mieszkańcy czekali na okazję do zadawania pytań - niestety, umożliwiono im tylko kontakt z urzędnikami, a cóż może powiedzieć urzędnik ponad to, że obowiązują takie a takie stawki?

- Nie wiem może pan wójt się po prostu obawia nastrojów wśród ludzi, i dlatego się nie pokazuje? To, co ja słyszałam w Radostowie, nie było miłe - zapewnia radna.

- Ludzie nie chcą teraz podpisywać tych deklaracji śmieciowych.

Urząd się stara, organizuje spotkania, oferuje pomoc w wypełnianiu deklaracji - ale frekwencja jest kiepska. Ci, którzy przychodzą, denerwują się, bo co innego było mówione, a co innego jest do podpisu - zgodnie świadczą mieszkańcy.

- To może niech nas wójt Niemcom sprzeda? Tam chyba będzie taniej - kpią ludzie w żywe oczy, próbując rozładować jakoś ciężkie nastroje. - Czujemy się oszukani - mówią bez ogródek. - A w ogóle to co to za pomysły, żeby o sprawach urzędu informował ksiądz na mszy? Przecież nie wszyscy chodzą do kościoła. Dlaczego wiadomości spadają z ambony, a nie ma ani słowa na tablicy ogłoszeń, w publicznym miejscu? W Uniegoszczy ksiądz się pomylił, zupełnie niechcący, i

to były jeszcze tylko braki formalne. Dziś, z lektury pisemnego sprzeciwu wójta i połowy rady wobec działań przewodniczącej wynika, że była manipulacja, próba oszustwa i jeden wielki kryminał.

Przewodnicząca i jej współpracownicy bardzo starannie przygotowywali swoje projekty; konsultowali się z innymi samorządami, instytucjami, pracowali w oparciu o obrachunek ekonomiczny. B. Karnaś przedstawiła swoje projekty radnym i sołtysom, ale podniesiono, że nie zostały one zaopiniowane przez prawnika. Więc szybko przestano dokumenty radcy prawnemu - z niezamierzoną pomyłką dotyczącą systemu zbierania śmieci (ludmery zamiast workowania). Pomyłka została szybko skory-

gowana i na sesję trafiły już poprawne projekty, parafowane przez radcę, ale mleko się wylało. W tej chwili wójt Hercuń i połowa rady zarzuca przewodniczącą, że ta okłamała radnych, przedstawiając im niekompletne dokumenty, pozbawione umocowania prawnego. I straszą konsekwencjami za to, że przewodnicząca poprosiła o opinię sołtysów - mimo iż wspólne posiedzenie komisji RG ustaliło, że nie będzie dyskutować o alternatywnych uchwałach podczas sesji.

Demokracja stosowana

Konflikt kwitnie. Rada większością głosów przyklepała astronomiczne opłaty śmieciowe, a

mieszkańcy nie chcą teraz podpisywać deklaracji. 7 radnych i wójt zarzuca przewodniczącą, że działa ona bez upoważnienia rady gminy i nadużywa swoich funkcji. Nadużyciem miało być m.in. to, że B. Karnaś, już po sesji, zwróciła się pisemnie do sołectw, nie pytając o zgodę rady. Zarzutów pod adresem przewodniczącej jest zresztą wiele więcej, m.in. przypisuje jej się odpowiedzialność za utratę dofinansowań dla gminy oraz brak zgody na dotowanie zabytkowych kościołów w Radostowie i Henrykowie Lubańskim. Kobieta nie ma jednak wątpliwości:

- Chodziło o to, żeby nie przepuścić tych uchwał tylko z tego powodu, że były one mojego autorstwa.

Bogusława Karnaś podpadła nie po raz pierwszy. Być może nie ma to żadnego związku, ale to właśnie ona pozwoiliła sobie krytycznie odnieść się do monitoringu, za instalowanego w gabinecie pana wójta. Wszystko poszło później w ogólnopolskiej telewizji, z raczej wątpliwym wydźwiękiem. A teraz rada gminy jest boleśnie podzielona, dokładnie w połowie, i z pewnością nikomu to dobrze nie robi.

Katarzyna Matla

Pożegnalna feta KPR-u

Ze szczecińską Pogonią Baltica jeleniogórskie szczypiornistki rozegrały przed własną publicznością ostatni w sezonie mecz PGNiG Superligi kobiet. To pierwsza z dwóch konfrontacji o piąte miejsce w końcowej tabeli.

Bardzo dobrą w ataku, z szybkimi, efektownymi zagraniami i celnymi strzałami (razem 46) oraz solidną, skuteczną w obronie potyczkę, KPR wygrał 26:22 (16:11). Żółto - niebieskie kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń. Łącznie rozegrały 62 akcje.

Bramkarkom z Pomorza Zachodniego najbardziej dała się we znaki Joanna Załoga (11 goli). Siedem trafień miała filigranowa skrzydłowa Mariola Wiertelak, cztery Małgorzata Buklarewicz, dwa Anna Mączka, która niemal równo z syreną ustaliła końcowy wynik. Po jednej bramce zapisały na swoje konto Emilia Galińska i Lidia Żakowska. Kapitałnie spisywała się bramkarka Martyna Kozłowska. Miała wysoką, blisko 50-procentową skuteczność interwencji, w sytuacjach sam na sam i po rzutach z drugiej linii. Gdy wysokie prowadzenie nieco uspiło zawodniczki KPR-u i Pogoń strzeliła cztery gole z rzędu, w przełomowym momencie, przy wyniku 17:15, Martyna w 43. minucie obroniła rzut karny. W trakcie spotkania M. Jędrzejczak zmieniła system obrony, ze strefowej na 6:0, co było trafnym posunięciem. Jeleniogórzanki straciły tylko 22, a nie jak zwykle ponad 30 bramek.

- Gratuluję zespołowi z Jeleniej Góry, bo naprawdę walczył o to zwycięstwo - powiedział trener Adrian Struzik. - Moim podopiecznym w końcówce zabrakło wyrachowania i zimnej głowy oraz wykorzystania stuprocentowych sytuacji.

Przed pożegnalnym meczem KPR-u i po końcowym gwizdku było wiele radości i serdeczności, podziękowań i gratulacji za cały udany sezon. Okolicznościowy puchar od posłanki Małgorzaty Sekuły - Szmajdzińskiej odebrała kapitan zespołu Joanna Załoga. Podczas

tydzień, 11 bm. W rundzie zasadniczej ekipa trenera Adriana Struzika dwukrotnie pokonała KPR 30:28 i 28:22. Teraz jeleniogórzanki są w dogodnej sytuacji, ale czy wystarczy im niewielka, czterobramkowa zaliczka? W poprzednich spotkaniach Pogoń w identycznym



Anię Mączkę z KPR-u (z piłką), faulowały Agata Cebula (z lewej) i Natalia Kurjanowicz.

fety przed halą szczypiornistki od kibiców dostały kwiatki. Nie zabrakło szampanów i wielkiego tortu oraz efektów pirotechnicznych i przyśpiewek.

Mecz rewanżowy z drużyną Pogoni, która wcześniej w walce o lokaty 5 - 8 wyeliminowała Olimpię Beskid Nowy Sącz, zaplanowano w miejskiej hali w Szczecinie już za

stosunku najpierw uległa ekipie Zdzisława Wąsa, jednak u siebie była lepsza aż o osiem goli. W gradzie Gryfa siódemka KPR-u obiecuje zagrać drugi dobry mecz. Po sezonie zasadniczym szczecinianki zajęły piąte miejsce. Czy zostanie zachowany status quo, czy role się odwrócą?

Henryk Stobiecki

Juniorki bez awansu

Młode piłkarki ręczne z Jeleniej Góry wygrały w Kwidzynie dwa mecze półfinałowe mistrzostw Polski, lecz nie zagrają w najlepszej ósemce. Zabrakło kilku bramek. Awansowały zespoły z Płocka i Kwidzyna.

W pierwszym dniu dziewczęta z KPR MOS ośmioma bramkami 28:36 (16:21) uległy AZS PWSZ Jutrzenka Płock. W kolejnych meczach podopieczne trenerki Marty Oreszczuk wygrały z gospodyniami turnieju z

MTS-u 31:29 (19:15) i w niedzielę z MOSiR-em Bochnia 35:26.

Trzy drużyny wywalczyły po cztery punkty, ale po „ustawionym” zwycięstwie ekipy z Kwidzyna w spotkaniu z Jutrzenką o tym, które kluby wyjadą na finał MP, zdecydowała różnica bramek. Szkoda wysokiej porażki KPR-u w pierwszym meczu. (stob)

Najmłodsze „złotka” wygrywają

Bardzo udany sezon w Dolnośląskiej Lidze w kategorii Dziewczynek piłkarki ręczne z jeleniogórskiego klubu zakończyły wyjaz-

wskazać zwycięską ekipę. Do końcowej wygranej w 40. minucie i kolejnego triumfu jeleniogórskiego szczypiornika przyjezdny zespół

wpisały się ponadto Weronika Bachurska 5, Magdalena Pakuła 4, Marika Klimaszewska 2, Magdalena Starczyk i Zuzanna Dubiel po 1.

Do sukcesu drużyny roczników 2000 i 2001 przyczyniły się również bramkarki Natalia Fiołczuk i Dominika Płudowska oraz zawodniczki z pola, Marlena Grabarczyk, Maja Wrotniewska, Aleksandra Łużna, Marta Kubiak, Natalia Liebersbach, Marlena Pająk, Nikola Żmijewska i Anna Drąg.

W półfinałach Pucharu Polski ZPRP „złotka” z KPR-u zagrają w Dobrzyniu Wielkim (opolskie) w dniach 31.05 - 2.06. br.

(STOB)



Na młode mistrzyni Dolnego Śląska czekał pyszny tort.

- relacjonuje kierownik drużyny KPR-u, Artur Janas. - Wtedy nastąpiło wyrównanie 14:14. Potem w dalszym ciągu trudno było

doprowadziła najsukuteczniejsza zawodniczka ligowych rozgrywek (razem 69 bramek), Aleksandra Bielecka (7 goli). Na listę strzelczyń

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Sudecka Czasówka

Na dystansie 7300 metrów łącznie 138 zawodników i zawodniczek w szesnastu kategoriach rywalizowało w jeździe indywidualnej na czas. Zawody pn. Czasówka Sudecka (pierwsza edycja) przeprowadzono na trasie Podgórzyn - Przesieka - Droga Sudecka - Podgórzyn.

W kategorii Elita zwyciężył Piotr Sułek ze Świdnicy (18:21,65 min.) przed Arkadiuszem Sołkiewiczem z Bolesławca i Sebastianem Wolnym (MKS Jedenastka Penco Jelenia Góra). Wśród kobiet najlepszy czas uzyskała Anna Hurkowska z Giant OKS Warmia i Mazury (21:41,20 min.). W pozostałych grupach wiekowych na najwyższym stopniu podium oklaskiwano kolarzy z klubów w Legnicy, Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Nowej Rudzie, Kościanie, Jaworzynie Śl., Darłowie, Poznaniu, Kętach, Świdnicy, Głogowie i Bielawie.

Trzeci w rywalizacji młodzików był Szymon Liczner (MGLKS Kwisa Lubań). Na tej samej pozycji w kategorii Masters M50 sklasyfikowano Artura Barańskiego (MKS Karkonosze JG).

Następnego dnia rozegrano ogólnopolskie kryterium uliczne na dystansach od 600 metrów

do 21,6 kilometrów. W wyścigu o puchar wójta gminy Podgórzyn startowało 98 kolarzy. W punktowanym kryterium na rundzie długości 2400 metrów (przy całkowicie zamkniętym ruchu drogowym), sportową klasę potwierdzili Piotr Sułek i Anna Hurkowska. W najliczniej obsadzonej kategorii juniorów młodszych zwyciężył Remigiusz Komisarek z Nowogardu. W gronie medalistów nie zabrakło reprezentantów klubów regionu karkonoskiego. Srebrne krążki wręczono Jarosławowi Wojczalowi - M40) i Arturowi Barańskiemu M-50, brązowe Sławomirowi Jaśkiewiczowi M30 i Waldemarowi Twardziszewskiemu M50 (wszyscy MKS Karkonosze JG) oraz Franciszkowi Jowikowi M60 (Viking Sport Kowary). Na najkrótszym dystansie (600 m), najszybciej finiszowali jeleniogórzanie, Martyna Kozik i Oliwer Twardziszewski.

Ciekawe imprezy kolarskie zorganizowali działacze Karkonoskiego Stowarzyszenia Cyklistów w Jeleniej Górze i Gmina Podgórzyn. Sponsorem głównym była jeleniogórska firma Quest Sportswear.

(STOB)

PGE Turów w półfinale MP

Zgodnie z oczekiwaniami koszykarze ze Zgorzelca jako drużyna numer jeden sezonu zasadniczego Tauron Basket Ligi łatwo wygrała serię 3:0 z Polpharmą Starogard Gdański i jako pierwsza awansowała do drugiej rundy fazy play off.

Zespół trenera Miodraga Rajkovic rozgromił u siebie popularne Diabły z Kociewia 90:62 i 96:62 i zwycięsko, 88:82, zakończył trzeci mecz ćwierćfinałowy w hali rywa.

W drugim spotkaniu ekipa PGE Turowa aż 14 razy trafiła do kosza z linii 6,75 metrów. Najwięcej punktów wywalczyli Michał Chyliński 19 i Aaron Cel 17 (oba 3 x 3). W trzeciej konfrontacji o sukcesie czterokrotnych wice-mistrzów kraju zdecydowała końcówka trzeciej kwarty (30:23). Po celnych rzutach Russella Robinsona (razem 19), Ivana Opaca-

ka (19) i Aarona Cela (8), czarno - zieloni prowadzili różnicą ośmiu „oczek” i zdobyli jedenaście punktów z rzędu. Choć później imponujący walecznością koszykarze Polpharmy przegrywali tylko trzema punktami, w kluczowych momentach górę wzięło sportowe wyrachowanie i doświadczenie zawodników Turowa. W pokonanym zespole wyróżnił się duet Uros Mirkovic - Łukasz Majewski (zdobyli 41 „oczek”).

W następnej rundzie fazy play off na zgorzelczan czeka Anwil Włocławek. Zespół trenera Miliji Bogicevicia wygrał w ćwierćfinale 3:1 z wielokrotnym mistrzem Polski, Asseco Prokolem Gdynia. Koszykarze PGE Turowa chcą wreszcie stanąć na najwyższym podium mistrzostw Polski. Wiele wskazuje na to, że im się to uda.

(STOB)

Mistrzowie szybkiej lotki

- Cieszę się ogromnie z medali, kolejny sezon zawodnicy cieplickiego Chojnika kończą z sukcesami w najważniejszej imprezie w roku - powiedział trener badmintonistów, Adam Słomka. - Naprawdę niewiele zabrakło Paulinie do miejsca na podium w grze mieszanej i Michałowi w grze pojedynczej. Gratuluję moim podopiecznym.

Rozegrane w Solcu Kujawskim mistrzostwa Polski juniorów i młodzieżowców okazały się udane dla młodych jele-

niogórzan. W pierwszej grupie wiekowej wicemistrzostwo kraju i srebrny krążek wywalczyła Paulina Kaczorowska, której partnerką w grze podwójnej była Diana Głowacka (LUKS Książyno). Brązowymi medalistami MP zostali jej klubowi koledzy z KS Chojnik, Michał Szymczak i Wojciech Ceraży.

W finałowych zawodach krajowych grali też junior Arkadiusz Słupek oraz młodzieżowcy Mełania Kozdra, Mateusz Pietruszka i Marcin Uram.

(STOB)

IV liga

Olimpia Kowary ambitnie włącza się do walki o awans, na drugim biegunie jest Nysa Zgorzelec, która ma już tylko matematyczne szanse na utrzymanie. Karkonosze po kłęsce wstali z kolan.

W minionym tygodniu rozegrano dwie kolejki spotkań. W najlepszych humorach kończą je piłkarze Olimpii Kowary: odnieśli dwa wysokie zwycięstwa w derbach z Łużycami i Piastem i to po dobrej grze. Trudno wyróżnić któregośkolwiek z piłkarzy, podopieczni Marka Siatraka stanowią coraz większy monolit i widać, że są świadomi celu, o jaki grają. W najbliższą środę (8 maja) czeka ich być może mecz o wszystko: wyjazdowa potyczka z liderem, GKS-em Kobierzyce.

Karkonosze w środę sięgnęły dna, przegrywając u siebie aż 0:7 z wiceliderem Piastem Żmigród. Lista nieszczęść była większa: kontuzje w tym meczu odnieśli filar obrony Marek Wawrzyniak i inny obrońca, Daniel Ziomek. Do tego jelenogórzanie kończyli w dziewiątkę: czerwone kartki otrzymali Jurkowski i Krupa. W dodatku była to trzecia wysoka porażka zespołu w ciągu ostatniego tygodnia (po 1:5 z rezerwami Miedzi Legnica i 1:4 w pucharze z niżej notowaną Olimpią Kamienna Góra). Mimo tego podopieczni Artura Milewskiego zmobilizowali się i w niedzielę pokonali zespół z czołówki - AKS Strzegom. Tym

samym jeleniogórzanie wybili rywalom z głowy marzenia o awansie. Dla Karkonoszy były to punkty na wagę złota, dzięki temu oddaliły się od strefy spadkowej.

W niej niezmiennie są Łużyce Lubań, które mają trochę pecha. Po przegranym 0:4 meczu z Olimpią mówi się, że był to najniższy wymiar kary. Potyczka z Nysą Kłodzko to już jednak niefart. Podopieczni trenera Grzegorza Juszczyka prowadzili u siebie już 2:0, by zremisować 2:2, a decydującego o remisie gola gospodarze stracili w... 94 minucie meczu.

Z IV ligą powoli chyba muszą żegnać się piłkarze zgorzeleckiej Nysy. Przegrali dwa ważne mecze z drużynami także walczącymi o ligowy byt i po 25. kolejce spadli na ostatnie miejsce w tabeli. Nie pomógł im powrót do bramki Arkadiusza Franaszczuka (wrócił z zagranicy). W meczu z Piastem Nowa Ruda Franaszczuk obronił dwa rzuty karne, co jest nie lada wyczynem. Co z tego, skoro nie dało to Nysie nawet punktu.

Spokojna o ligowy byt nie może być też Granica Bogatynia, która wprawdzie zajmuje stosunkowo wysokie 9. miejsce, ale w tabeli aż pięć drużyn ma tyle samo punktów (28): od siódmych rezerw Miedzi Legnica po jedenaste Karkonosze. W przegranym meczu z rezerwami Miedzi Legnica Granica prezentowała się dobrze, w opinii działaczy był to najlepszy mecz bogatynian



Sebastian Szujewski z Olimpii w pojedynku z obrońcą Piasta Grzegorzem Grześkiewiczem.

wiosną. Co z tego, skoro przegrany. Legniczanie zdołali przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, grając w dziesiątkę.

O potyczce z rozpędzonym Piastem Żmigród Granica chciałaby pewnie jak najszybciej

zapomnieć. Dość, że przegrała aż 0:3, to kończyła w dziesiątkę. Najpierw Łukasz Duduć, a potem Tomasz Rachwał ujrzeli czerwone kartki.

Bezbarwnie tej wiosny prezentuje się Piast Zawidów. Na pięć ligowych meczów wygrał

tylko jeden. Dobrze, że podopieczni Rafała Wichowskiego mają sporą zaliczkę punktową z jesieni i nie muszą martwić się o ligową przyszłość. W najbliższym tygodniu także zostaną rozegrane dwie kolejki spotkań: w środę (8 V) zaległa 18. a w weekend - planowa 26.

Wyniki 24. kolejki: **Karkonosze Jelenia Góra - Piast Żmigród 0:7** (0:2), czerwone kartki: Jurkowski, Krupa; **Olimpia Kowary - Łużyce Lubań 4:0** (1:0), Milczarek, Szujewski, Dregan, Liszka; **Orla Wąsosz - Piast Zawidów 1:1** (1:1), Mazur; **Granica Bogatynia - Miedź II Legnica 1:2** (1:1), Mokijewski; **Pogoń Oleśnica - Nysa Zgorzelec 3:1** (3:0), Monik; **AKS Strzegom - Nysa Kłodzko 4:2**, **Piast Nowa Ruda - Orkan Szczedrzykowice 4:3**, **GKS Kobierzyce - Sokół Wielka Lipa 4:0**.

Wyniki 25. kolejki: **Olimpia Kowary - Piast Zawidów 3:1** (2:0), Smoczyk, Udod x2 - Michalkiewicz; **Karkonosze Jelenia Góra - AKS Strzegom 3:2** (1:1), Malarowski, Krupa x2; **Nysa Zgorzelec - Piast Nowa Ruda 1:2** (1:2), Borowy; **Łużyce Lubań - Nysa Kłodzko 2:2** (2:0), Majka, Kusiak; **Piast Żmigród - Granica Bogatynia 3:0** (2:0), czerwone kartki: Duduć, Rachwał; **Sokół Wielka Lipa - Pogoń Oleśnica 2:0**; **Miedź II Legnica - GKS Kobierzyce 1:2**; **Orkan Szczedrzykowice - Orla Wąsosz 0:0**.

(ROB)

Na stadionach okręgówki

Kamiennogórska Olimpia „odpuszcza” walkę o utrzymanie w klasie „O”, piętnasty gol Wojciecha Ostrejko i wysokie zwycięstwa kandydatów do awansu z Mirska i Bolesławca to najważniejsze wydarzenia weekendowej kolejki.

Dwustu kibiców obejrzało w Świerzawie rewanżową potyczkę beniaminków. Powody do radości mieli miejscowi fani **Pogoni**, która zwyciężyła **Endico Mitex Podgórzyn 3:2** (1:1). Już w 10. minucie sytuacji sam na sam z bramkarzem gości nie zmarnował Tomasz Wolny. Kwadrans po wznowieniu gry po przerwie sędzia wskazał na „wapno” po faulu na Mariuszu Sielachu. Poszkodowany trafił do siatki i wyrównał na 2:2. Po kontaktowym голу Andrzeja Pieronia na 1:1, do stanu 2:1 dla gości doprowadził Daniel Kotarba. Wynik

ciekawego meczu po mocnym uderzeniu z woleja z narożnika pola karnego, w 76. minucie ustalił Tomasz Słowik.

Wykorzystując urlop, po raz drugi w tym sezonie w Pogoni zagrał pomocnik z Anglii Konrad Kogut. Bardzo przydał się drużynie. Warto też pochwalić wychowanka świerzawskiego klubu, 17-letniego Dawida Wójcika.

- Ze względu na sytuację klubów z naszego regionu w IV lidze, Olimpia praktycznie nie ma już szans na utrzymanie się w okręgówce - ocenia prezes kamiennogórskich futbolistów Tomasz Szopa. - Odpuszczamy walkę i przygotowujemy zespół do gry w A klasie. Klub poszukuje trenera, który podjąłby się prowadzenia Olimpii w następnym sezonie. Obecny szkoleniowiec, Tomasz Sobota, już jesienią deklaruował pracę tylko do końca ligowego sezonu.

Tak wypowiedział się szef **KKS Olimpii** po pogromie z mirskim **Pri Bazaltem Włóknarzem**. Przyjeźdni podopieczni trenera Jarosława Wichowskiego wygrali **5:0** (1:0), jesienią wynik był dwukrotnie wyższy. Dwie ostatnie bramki (69 i 90 min.), strzelił Wojciech Jasiński. Wcześniej Krzysztofa Cissowskiego pokonali Piotr Chlabicz, Bartosz Morzecki (rzut karny po faulu bramkarza na Grygielu) i Adam Kowalski.

Skład pesymizm prezesa Olimpii, skoro do końca sezonu jeszcze dziewięć ligowych kolejek? Tomasz Szopa prognozuje, że z czwartej ligi „polecą” Nysa Zgorzelec, Łużyce Lubań i Karkonosze Jelenia Góra, co spowoduje degradację aż pięciu ostatnich drużyn z okręgówki, w tym zasłużonego klubu z Kamiennej Góry. Piłkarze Olimpii z dorobkiem 22 punktów zajmują zagrożone spadkiem 13. miejsce w tabeli. Aż pięciu czołowych graczy jest kontuzjowanych, co stwarza dodatkowe problemy kadrowe. W spotkaniu z Włóknarzem grała „gola” jede-

nastka. Olimpię czekają trudne mecze z wyżej notowanymi rywalami, w których o ligowe punkty będzie niezwykle ciężko.

Beniaminek ze **Świeradowa Zdroju** wywalczył cenny remis **1:1** w wyjazdowej konfrontacji z **Twardym Świętoszów**. Piętnastą bramkę w sezonie strzelił Wojciech Ostrejko (Kwisa), dla gospodarzy Marcin Łojko. Pozostałe wyniki 23. serii: **Bazalt Sulików - Piast Wykroty 1:6**, Jędrzej Koman - Grzegorz Roman 4, Filip Godlewski 2; **Czarni Lwówek Śl. - Leśnik Osiecznica 2:1**, Zdzisław Mankiewicz, Kacper Włodarek;; **Jawa Otok - Lotnik Jeżów Sudecki 3:1**; **GKS Warta Bolesławiecka - Piast Dziwiszów 1:0**, Remigiusz Buchowski; **Victoria Ruszów - BKS Bobrzanie Bolesławiec 0:5**, Marcin Krasnicki 2, Zbigniew Mastalerz, Wojciech Glanc, Emmanuel Ohagwu.

W minionym tygodniu piłkarze z okręgówki rozegrali też mecze zaległej 16. kolejki. **BKS Bolesławiec - Piast**

Wykroty 2:1, Marcin Kraśnicki (głową), Paweł Żmudziński - Grzegorz Roman; **Włóknierz Mirk - Endico Mitex Podgórzyn 4:0**, Bartosz Morzecki 4. W gminnych derbach w Dziwiszowie do przerwy **jeżowski Lotnik** prowadził z **Piastem 2:1** po bramkach Jakuba Wyderkowskiego i Kamila Bojanowskiego. Gola dla Piasta strzelił Sławomir Sobczak. Wynik na 3:1 ustalił Tomasz Jurczyk.

Inne rezultaty: **Czarni Lwówek Śl. - Pogoń Świerzawa 1:1**, Bartosz Sikora - Mariusz Sielach (karny); **Leśnik Osiecznica - TKKF Kwisa Świeradów Zdrój 1:1**, Sławomir Iskrzak - Łukasz Król; **Victoria Ruszów - Jawa Otok 4:1**, Mateuszowie: Kowalski i Góral, A. Jurczak - Poliwka; **GKS Warta Bolesławiecka - Twardy Świętoszów 2:0**, Marcin Kopeluszczczyk i Sławomir Zawada; **Olimpia Kamienna Góra - Bazalt Sulików 2:3**, Łukasz Bieńkowski, Konrad Domin - Patryk Payzra, Dariusz Oliasz, Krzysztof Sepiolo.

Henryk Stobiecki

A klasa

W I grupie XX kolejka spotkań przyniosła niespodziankę: wygraną Kwarca nad Orłem Mysłakowice.

W Pisarzowicach mówią, że zwyciężyć pozwolili zawodnicy zwykle pracujący za granicą, którzy przyjechali na majówkę. Goście nie odstawali aż tak bardzo od rywala i mieli kilka okazji na lepszy wynik.

Walcząca o utrzymanie Victoria Czadrów nie powtórzyła świetnego meczu ze środy (wtedy zremisowała z liderem grupy). W pojedynku z Chełmskiem była wyraźnie gorsza, a wynik może uważać za szczęśliwy. Niemniej miejscowi w drugiej odsłonie bliscy byli lepszego rezultatu, bo najpierw Niepielski, w zamieszaniu wepchnął piłkę do własnej siatki, chwilę później gospodarze przeprowadzili kontrolę, po której bliscy byli wyrównania. Zabrakło centymetrów - piłka trafiła w poprzeczkę.

W innym spotkaniu drużyn z dołu tabeli wreszcie punkty zdobył Chojnik, skromnie pokonując najsłabszych w sezonie Czarnych. Zwycięstwo wcale nie przyszło łatwo, bo pod koniec pierwszej i na początku drugiej połowy to gospodarze przeważali.

W pojedynkach ekip z góry tabeli wygrały wyżej notowane ekipy. Orzeł Wojcieszów przez większość meczu przeważał nad Piastem Bolków, a sytuację miał tym łatwiejszą, że już po kwadransie prowadził 2:0. Jeszcze efektywniej wygrał Pagaz Krzeszów z Woskarem. Było to dość jednostronne widowisko, w którym goście rzadko zagrażali bramce Pagaza, za to miejscowi mieli jeszcze kilka wybornych sytuacji na wyższe zwycięstwo. Także Lubawka pewnie ograła Nysę Wolbromek, znów marnując mnóstwo znakomitych okazji. Goście właściwie nie zagrozili bramce rywala. Warto zauważyć, że po 450 minutach bez gola przełamał się lider klasyfikacji strzelców Adamowicz, zdobywając swojego 21. gola w sezonie.

Więcej działało się w spotkaniu Lechii z Łomnicą, a w obu drużynach mówią o niedosyć z wyniku. Za Lechią przemawiają dwie sytuacje z pierwszej połowy, gdy piłka trafiła w po-

przeczkę, za Łomnicą dobre okazje w drugiej połowie. O wyniku przesądził kontrowersyjny karny dla Lechii - nawet gospodarze mówią, że „był wątpliwy”, ale zaraz dodają, że chwilę wcześniej należał im się bezdyskusyjnie karny po faulu, ale wtedy gwizdek arbitra milczał; „W sumie więc wyszło sprawiedliwie” - podsumowali. Z odgwiżdżanym karnym nie mogą się pogodzić w Łomnicy, bo ich zdaniem wypaczył wynik meczu. To zresztą - według opinii stamtąd - niejedyny błąd arbitra. - Wiem, kiedy sędzia popełnia błąd, a kiedy z premedytacją i złośliwie gwizdże przeciwko nam, jak w tym przypadku - mówił nam działacz Łomnicy (sam z uprawnieniami sędziowskimi). - Mielśmy dwa lata temu starcie z tym panem, ale myślałem, że mu przeszło. Najwyraźniej nie...

W drugiej grupie sensacyjna wygrana ostatniej drużyny. W pozostałych pojedynkach bez niespodzianek.

Trzynaście kolejek czekało na zwycięstwo piłkarze z LZS Porajów/Kopaczów, doczekali się w tej kolejce, i to nie z byle kim, bo ograli Stellę Lubomierz. I to nie dlatego, że Stella zagrała jakieś wyjątkowo słabe zawody, ale gospodarze spisali się świetnie. - To pokazuje, jakie mamy możliwości w pełnym składzie - tłumaczyli w Kopaczowie, nawiązując, że w ich drużynie po raz pierwszy od dawna mogli zagrać studenci i zawodnicy zwykle pracujący za granicą, którzy ściągnęli na majówkę do domów. Mecz był żywy, emocjonujący, a wynik ważył się do końca. Gospodarze w końcówce objęli prowadzenie po rzucie karnym, ale goście mogli jeszcze wyrównać, bo w doliczonym czasie mieli rzut wolny z 7 metrów od bramki rywali (bramkarz zbyt długo przetrzymał piłkę). Gospodarze wybroniли się, wybijając piłkę z linii bramkowej.

Emocjonująco było też w Kościelniku, choć szybko zdobyte przez gości z Radzimowa trzy bramki wcale tego nie zapowiadały. Gospodarze zdołali się jednak otrzásnąć, jeszcze przed przerwą zmniejszyli rozmiary porażki, a potem zdobyli kontaktowego gola. Była i bramka na remis, ale zdobyta ze spalonego, czego w Kościelniku nie kwestionują.

Niezadowoleni z wyniku wrócili z Radostowa zawodnicy Gryfa Gryfów. Wprawdzie przez pół godziny to gospodarze przeważali,

ale bez dobrych sytuacji strzeleckich. Potem inicjatywę przejął Gryf, na początku drugiej połowy zmuszając rywali do desperackiej momentami obrony. Cóż, skoro marnowali sytuację za sytuację, wykorzystując tylko jedną. Gospodarze, choć głównie się bronili, byli skuteczniejsi - najpierw bramką kończąc jedną z kontr i zadając decydujący cios w ostatniej minucie.

Długo ważył się też wynik spotkania Górnik Węgliniec z Pogonią Markocice. Tutaj goście niewiele przed końcem zdołali wyrównać. W pierwszej połowie tego meczu przeważała Pogoń. Po przerwie rolę się odwróciły i to Górnik dominował na boisku.

W pozostałych meczach nie było aż takich emocji. Włókniarze - nawet pod nieobecność skarżącego się na ból pleców Bełzowskiego - śrubują swój wynik strzelecki, a ich kolejną ofiarą stał się Rębiszów. Dobrą grą w drugiej połowie swoją wyższość udowodniła Olsza, choć pierwsza połowa była wyrównana. Niezłe w spotkaniu z Orlikami zaprezentowała się Chmielanka, do przerwy tocząc wyrównany pojedynek. Bramka do szatni i trzecia, szybko stracona w drugiej połowie, wyraźnie podlała jednak gospodarzy

Sądząc po rezultatach, obstawianie wyników meczów w III grupie to zadanie dla kamikadze. Także w tej kolejce nie zabrakło niespodzianek.

Dwa kolejne wyjazdowe mecze lidera z zespołami z gminy Zgorzelec okazały się bardzo nieudane. Po porażce z Apisem przyszła kolejna, z Iskrą Łagów. Sparta w tym meczu do przerwy prezentowała się bardzo dobrze. Dyktowała warunki gry i przeważała. Inna sprawa, że nie przekładało się to na dobre sytuacje bramkowe i to kontrującą od czasu do czasu Iskra bliższa była zdobycia gola. Przewaga przyjezdnych w pierwszych 45 minutach była jednak na tyle duża, że prezes Iskry - jak przyznał - nie marzył o niczym więcej, jak bezbramkowym remisie na koniec. Tyle, że w drugiej odsłonie zebrały dowidanie nie utrzymali już tej jakości gry. Mecz się wyrównał i przebiegał w myśl zasady akcja za akcją. W tej wymianie ciosów skuteczniejsi byli gospodarze, którzy zwycięstwem ośdzili sobie gorycz porażki sprzed kilku dni z Iwinami.

A Iwiny, które w środę sprawiły tak dużą niespodziankę w Łagowie, tym razem nie sprostają w Jędrzychowicach Apisowi. To był mecz do jednej bramki, a gospodarze mogli wygrać wyżej, bo marnowali okazję za okazją. W Iwinach przyznają, że wynik oddaje to, co działo się na boisku. Co nie zmienia faktu, że w ich ocenie bardzo słabo spisywali się „faceci w czerni”. - Cały stadion widział dwumetrowego spalonego przy czwartej bramce dla Apisu, tylko sędziowie nie. A takich błędów było więcej. Nie wypaczyły wyniku spotkania, bo byliśmy wyraźnie słabsi, ale nie może być tak, że wszyscy się starają, tylko sędziowie nie - zalił się jeden z działaczy Iwin.

W III grupie duże znaczenie miał mecz w Raciborowicach, w którym spotkali się konkurenci Sparty w walce o awans: GKS i Hutnik. Pierwsza połowa - dość wyrównana, choć ze wskazaniem na gości. Po zmianie stron grali już tylko Hutnicy, a ich dwubramkowe zwycięstwo uznać można za najniższy wymiar kary dla Raciborowic.

Do miłana największej niespodzianki kolejki pretenduje bez wątpienia zwycięstwo Łazisk w Brzeźniku. Inna sprawa, że to goście uprawiali „obronę Częstochowy”, ale wystarczyła jedna akcja, by zdobyć tak potrzebne trzy punkty.

Zaiskrzyło w Starych Jaroszewicach po meczu z Tomaszowem. Trzy bramki sprezentowane rywalom przez bramkarza gospodarzy zaowocowały w przerwie awanturą w szatni miejscowych. - Ten człowiek już u mnie nie zagra - zapowiedział trener KS. - Nie chodzi tylko o te głupio stracone bramki, ale o zachowanie tego pana w przerwie meczu: aroganckie i beczelne.

Tak obdarowani goście pilnowali wyniku, a było im łatwiej, że gra toczyła się na grzaskim boisku, co zresztą też irytowało trenera miejscowych. - Jeśli nic z tym boiskiem nie zostanie zrobione, gra w takich warunkach przestaje mieć sens - ocenił.

Jednostronny przebieg, zwłaszcza w drugiej części gry, miało spotkanie w Oicach, gdzie miejscowy LZS podejmował KS Łąka. Gospodarze mieli sytuację na znacznie większą ilość goli. Tyle, że goście z trudem zebrałi 11 zawodników na ten mecz, a w takim składzie trudno sprostać każdemu rywalowi.

I grupa
Victoria Czadrów - KS 1946 Chełmsko Śląskie 1:3 (0:1), sam. (Niepielski) - Gołasiński, M. Nowak, G. Nowak; **Kwaro Pisarzowice - Orzeł Mysłakowice 5:1** (3:0), Czernecki (2), Sobieski (2), Duda - Grycki; **Lechia Piechowice - KS Łomnica 2:2** (1:0), Kowalski-Ciepiela (2, k.) - Rhoda (2); **Pagaz Krzeszów - Woskar Szklarska Poręba 4:0** (1:0), Uznański, Kulpa, Tatarata, Koszul; **Orzeł Wojcieszów - Piast Bolków 3:1** (2:0), M. Firlej (2), Repczyński - Karkowski; **Czarni Strzyżowice - Chojnik Jelenia Góra 0:1** (0:0), Zaleński; **Orzeł Lubawka - Nysa Wolbromek 2:0** (0:0), Fabiński, Adamowicz.

II grupa
LZS Porajów Kopaczów - Stella Lubomierz 5:4 (2:0), Ratajczak (3), Kałmuk, Sidor (k.) - Sidorski (3), Soczyński; **LZS Kościelnik - Cosmos Radzimów 2:3** (1:3), Maciukiewicz, Kurek - Romańczuk, Świątek, Mazur; **Olsza Olszyna - Błękitni Studniska Dolne 5:2** (2:2), Cieślak (3), Szpak, Szwalko - Kiełb, Antoniszyn; **LZS Radostów - Gryf Gryfów Śląski 2:1** (0:0), Rosa, Michoński - Ziablicki; **Chmielanka Chmielów - Orliki Węgliniec 1:3** (1:2), Macias - Hałdaś, Gołyziak, Naskręt; **Włóknierz Leśna - Skalniki Rębiszów 8:0** (4:0), Pieśkiewicz (3), Góraj (2), Panek, Wichuła (k.), Hejda; **Górniki Węgliniec - Pogoń Markocice 2:2** (0:1), Fink, Trześniowski - Książek, Achciński.

III grupa
Iskra Łagów - Sparta Zebrzydowa 2:0 (0:0), Paradowski (2), czerw. k. - (75. min., Sparta, 2 ż.); **Apis Jędrzychowice - GKS Iwiny 4:1** (1:0), Matusewicz (2), Posioł, Wójcik - Bajer (k.); **GKS Raciborowice - Hutnik Pieńsk 1:3** (1:1), Biały - Kowal (2), Kotelnicki; czerw. k.: Krajewski (75. min., Hutnik, 2 ż.); **LKS Ocice - KS Łąka 3:1** (0:0), Grygoryński, G. Karaban, P. Karaban - Szewdo; **KS Stare Jaroszewice - GKS Tomaszów Bolesławiecki 1:3** (1:3), Nizioł - Budas (2), Skóra; **LZS Brzeźnik - LZS Łaziska 0:1** (0:1), Skrzypek; LKS Dobra - Cosmos Miłków 3-0 vo. **(mal)**

Tabele wszystkich lig i grup, rankingi strzelców, a także fotorelacje i analiza spotkań zawsze w dniach meczowych na naszej stronie internetowej: www.nj24.pl

„Pod Cisem” na Jakubowym szlaku

Schronisko młodzieżowe „Pod Cisem” w Henrykowie Lubańskim jest pierwszym w Polsce samorządowym schroniskiem otwartym na Drodze św. Jakuba! Pierwsi wędrowcy z Jakubowego szlaku gościli tutaj w ostatni weekend kwietnia.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Uczestnicy Ogólnopolskiego Spotkania Sympatyków Drogi św. Jakuba byli pierwszymi pielgrzymami w schronisku „Pod Cisem” w Henrykowie Lubańskim położonym na Jakubowym szlaku.

Ogólnopolskie Spotkanie Sympatyków Drogi św. Jakuba zważyło do Henrykowa Lubańskiego wędrowców z rozmaitych zakątków Polski. Pielgrzymi dzielili się doświadczeniami z Camino i podziwiali najstarsze drzewo w Polsce, 1300-letni cis w Henrykowie Lubańskim. Wójt gminy wiejskiej Lubań otrzymał od pielgrzymów ceramiczny znak muszli. Taki znak prowadzi Jakubowymi szlakami wędrowców z Europy do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Samorządowe schronisko „Pod Cisem” będzie funkcjonowało na wzór podobnych - municypalnych - schronisk na Camino w Hiszpanii. Żółta muszla na granatowym tle, umieszczona na budynku schroniska, stanie się czytelnym znakiem dla wędrowców Camino.

Schronisko „Pod Cisem” zostało gruntownie wyremontowane, przebudowane z dawnej świetlicy wiejskiej dzięki dotacji unijnej. Inwestycja kosztowała w sumie 450 tysięcy zł. Obiekt oddano do użytkowania w listopadzie 2012 roku, już po sezonie turystycznym - pielgrzymkowym. Do końca roku 2012 musiało przyjąć 150 turystów. Bez spełnienia tego warunku gospodarze musieliby zwrócić niebagatelną sumę dotacji unijnej.

- Do końca roku ze schroniska można było korzystać bezpłatnie. Okazję wykorzystali dzieci ze szkół i myśliwi. Właściwie, to jesteście pierwszymi wędrowcami ze szlaku Jakuba, którzy zatrzymali się na nocleg - mówił do pielgrzymów wójt, Zbigniew Hercuń.

Schronisko „Pod Cisem” posiada trzecią kategorię i 20 miejsc noclego-

wych. Wyposażone jest w kuchnię (z naczyniami!), jadalnię, a nawet pralki. Jest gdzie schować na noc rower. Można skorzystać z kiosku multimedialnego postawionego w holu, a nawet obejrzeć program informacyjny o zabytkach w okolicy (w języku polskim i niemieckim). Nocleg kosztuje tutaj 17 zł i 40 groszy. Mankamentem jest to, że nie ma pryszniców (tylko umywalki). Wójt zapewnia jednak, że to się zmieni w przyszłym sezonie turystycznym.

Schronisko jest otwarte nie tylko dla pielgrzymów. To jedyne schronisko młodzieżowe w tej okolicy. Można z niego korzystać cały rok. Sezon turystyczno-pielgrzymkowy właśnie się rozpoczął.

MPP

Za półtora roku otworzą Orlinek



S. SADOWSKI

Wszystko wskazuje na to, że w grudniu przyszłego roku, po latach przerwy, wznowi działalność karpaczański hotel Orlinek. Lada tydzień ruszy modernizacja i przebudowa tego atrakcyjnego obiektu. Inwestorem jest kołobrzeska firma Arka Medikal. Hotel pomieści 500 gości. Zatrudnienie przy ich obsłudze znajdzie 150 pracowników.

- Cieszę się, że ożyje kolejne piękne miejsce w Karpaczu i że powstaną następne miejsca pracy - mówi Bogdan Malinowski, burmistrz Karpacza.

(sad)

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Tourtec 2013

To impreza, na którą Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze zaprasza już po raz piętnasty. Międzynarodowe Targi Turystyczne Tourtec znów odbędą się w centrum miasta, na placu Ratuszowym. I tradycyjnie, w drugi weekend majowy, potrwać dwa dni (10-11 bm.).

Branżowy, prestiżowy miesięcznik „Rynek Podróży” opublikował ranking targów turystyki w Polsce w 2012 roku. W siedmiu kategoriach oceniono wszystkie liczące się w kraju imprezy targowe o profilu turystycznym.

- W łącznej punktacji Targi Tourtec organizowane przez Wydział Promocji, Turystyki i Sportu Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze znalazły się na wysokim, ósmym miejscu - mówi dyrektor, Wiesław Dzierżba. - Z roku na rok pniemy się w górę. W ogólnopolskim rankingu zajmujemy coraz wyższe miejsca. Jesteśmy porównywani do targów w największych miastach wojewódzkich. Warto podkreślić, że jesteśmy jedynymi targami w pełni darmowymi dla wystawców (podstawowy moduł to powierzchnia 9 metrów kwadratowych). To krajowy ewenement. W

pozycji, w kategorii: organizacja i ważniejsze imprezy towarzyszące na piątym miejscu w Polsce.

W jubileuszowych majowych Targach Tourtec pod hasłem „Karkonosze i Łużyce Górne aktywnie przez cztery pory roku”, weźmie udział 158 wystawców, w tym 136 z Polski, oraz z Czech, Niemiec i Holandii. Dla mieszkańców Jeleniej Góry i okolic oraz licznych turystów odwiedzających Kotlinę Jeleniogórską i Karkonosze przygotowali oni bogatą i różnorodną gamę ofert turystycznych.

Dla zwiedzających i wystawców przygotowano sporo atrakcji, występy zespołów artystycznych, pokazy, prezentacje, konkursy, przełoty szymbowcem nad Kotliną Jeleniogórską i seminarium. Wspólnie z Książnicą Karkonoską zorganizowana będzie Ogólnopolska Giełda Wydawnictw i Prasy Turystycznej.

Patronat nad targami objęli: Ministerstwo Sportu i Turystyki, marszałek województwa dolnośląskiego, prezesi Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej i Dolnośląskiej Izby Turystycznej oraz prezydent miasta



H. STOBIECKI

Podczas targów różnorodną ofertę turystyczną prezentują wszystkie gminy regionu jeleniogórskiego.

rankingu więcej punktów dostały tylko imprezy w Poznaniu, Warszawie, Gdańsku, Katowicach, Wrocławiu i Szczecinie. W kategorii: liczba odwiedzających (15 tysięcy osób, w tym tysiąc z branży), jesteśmy na siódmej

Jeleniej Górze.

Więcej szczegółowych informacji na stronach 26 i 27 „NJ” oraz na www.tourtec.pl

Henryk Stobiecki



Regionalnie o marce lokalnej

Zagadnienia związane z designem i estetyką marek turystycznych, modelami finansowania oraz strategią promocji regionów to tematy zaplanowanej 15 maja br. konferencji „Marketing Miejsc. Trendy 2013” w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Pomysłodawcą i organizatorem przedsięwzięcia są gminy regionu karkonoskiego działające pod Marką Karkonosze.

Podczas spotkania będzie analizowany wpływ turystyki na gospodarkę Dolnego Śląska i wpływ EURO 2012 na imprezy sportowe we Wrocławiu oraz postrzeganie miasta jako przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku. Dalsza

część konferencji zostanie poświęcona marce lokalnej - procesowi tworzenia i komunikowania oraz jej wpływowi na wizerunek regionów. W drugiej części wystąpi starosta jeleniogórski Jacek Włodyga (temat prelekcji „Tworzenie marki w oparciu o koncepcję Smart Budget - case study Marki Karkonosze”), reprezentujący Fundację Dolina Pałaców i Ogrodów Krzysztof Korzeń, oraz Dorota Goetz ze Stowarzyszenia LGD Partnerstwo Ducha Gór.

W konferencji wezmą udział władze lokalne i samorządowe, przedstawiciele organizacji turystycznych, dziennikarze mediów lokalnych i ogólnopolskich oraz akademicy i studenci.

(STOB)

„Brama Karkonoszy” do zwiedzania

Wybudowana za unijne pieniądze wieża widokowa w Radomierzu otwiera jest już dla turystów. - To pierwszy krok, by odżyła atrakcyjność turystyczna gminy - mówił podczas otwarcia wójt Janowic, Kamil Kowalski.

R. ZAPORA



Wieżę w Radomierzu można zwiedzać bezpłatnie.

Inwestycja trwała niecałe 3 lata i kosztowała 1,5 miliona złotych. Większość pieniędzy gmina pozyskała z funduszu RPO.

Istniejąca dzwonnica została wyremontowana, dobudowano do niej budynek, z zewnątrz kształtem przypominający kościół. Jest to powrót do historii - w XIX wieku stał tu niemiecki kościół. W nowym budynku jest informacja turystyczna oraz sala spotkań. Obok z kolei postawiono tablicę upamiętniającą zmarłych, pochowanych w parku przy kościele.

- W wieży zainstalowano schody oraz dobudowano taras widokowy, z którego rozpościera się jeden z najpiękniejszych widoków na świecie, jak uważał niemiecki podróżnik i przyrodnik Alexander von Humboldt - mówi Mateusz Caban, inspektor ds. obsługi ruchu turystycznego, promocji gminy i pozyskiwania środków zewnętrznych w janowickim urzędzie.

- Utrzymanie tego obiektu i etatów pracowników informacji turystycznej jest dużym obciążeniem dla budżetu gminy. Zapisy umowy z RPO nie pozwalają na to, by czerpać korzyść przez najbliższe pięć lat z tego obiektu. Zrobimy jednak wszystko, by obiekt był utrzymywany w należytym stanie - przekonywał Kamil Kowalski, wójt gminy Janowice Wielkie. Wójt ma nadzieję, że będzie to pierwszy punkt informacji turystycznej w naszym regionie. - Nie tylko dlatego, że jest pierwszy w naszym regionie od strony Wrocławia, ale i dlatego, że będzie się tak dobrze rozwijał - mówił, zapewniając, że będą w nim materiały informacyjne także innych gmin.

Konserwator zabytków, Wojciech Kapałczyński, przypomniał, że niewiele brakowało, a tej wieży dzisiaj by nie było.

- W latach 80-tych ówczesne władze zamierzały ją rozebrać - mówił. - Na szczęście, staraniem mojej poprzedniczki, ś.p. Jadwigi Skibińskiej, udało się odwieść ówczesnych rządzących od tego pomysłu.

26 kwietnia w otwarciu wieży uczestniczyły m.in. posłanki Zofia Czernow oraz Marzena Machałek. Burmistrz Piechowic Witold Rudolf, powiedział, że ta wieża wraz z informacją staje się swoistą bramą Karkonoszy. Życzył wójtowi, by turyści, którzy przyjeżdżają w góry, zatrzymywali się w tym miejscu.

- Nasza w tym głowa, by spotkać się z przewodnikami sudeckimi, przewodnikami wycieczek i ukierunkować ich na to, że taki punkt się tutaj znajduje i żeby go odwiedzali - mówi wójt Kowalski.

Wieża oraz informacja turystyczna czynne będą od maja do końca września przez cały tydzień, od poniedziałku do piątku w godz. 9. - 17., w sob-ndz. 10. - 18. Wstęp na wieżę jest bezpłatny.

Galeria zdjęć z otwarcia na www.nj24.pl (ROB)

W niedzielę na wycieczkę



Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 12 maja 2013 r. wycieczkę nr 12. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągiem o godz. 7.40 do Kamiennej Góry.

Trasa długości 13 km prowadzi z Kotliny Kamiennogórskiej do Kotliny Marciszowskiej wschodnim fragmentem Rudaw Janowickich. W Kamiennej Górze oglądamy najciekawsze zabytki miasta: kościół św. Piotra i Pawła (XV-XVI w., z bogatym, zróżnicowanym wyposażeniem), kościół MB Różańcowej (wzniesiony w 1720r., jeden z 6 tzw. Kościołów Łaski), Ratusz (okazała neorenesansowa budowla z 1905r.), cmentarz żydowski (założony w XVIIIw.) i zabytkowe kamienice. W mieszczącym się w jednej z rynkowych kamienic Muzeum Tkactwa zobaczymy pokaz tkania i przędzenia lnu, zapoznając się z działaniem dawnych urządzeń i maszyn tkackich oraz osobiście je obsługując. Z miasta szlakiem żółtym idziemy do Raszowa, w centrum wsi kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, a w nim wysokiej klasy zabytek: mauzoleum rycerskiej rodziny Schaffgotschów z renesansowo-manierystycznym zespołem rzeźb nagrobnych o wybitnych walorach artystycznych. Po zwiedzeniu mauzoleum leśnymi ścieżkami zboczem Wielkiej Kopy idziemy do Wieściszowic, mijając po drodze Kolorowe Jezioro (Zielony Stawek, Błękitne i Purpurowe Jezioro) powstałe w dawnych wyrobiskach kopalni pirytu. We wsi oglądamy dwa kościoły: gotycki z XVI w. (obecnie kaplica cmentarna) i neogotycki z poł. XIX w. Wycieczkę kończymy w Marciszowie, skąd o godz. 17.24 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

REKLAMA I PROMOCJA

www.uzdrowisko-cieplice.pl

Serdecznie zaprasza na uzdrowiskowy

PILATES

UZDROWISKO
CIEPLICE
Polska Grupa Uzdrowisk

SUPER PROMOCJA WIOSENNA do 31.V.2013 r.

doskonała metoda ćwiczeń przeznaczona dla osób:
■ z bólami kręgosłupa i stawów ■ z nadwagą,
■ seniorów, z osteoporozą,
■ które długo nie ćwiczyły, a pragną przywrócić formę fizyczną.

- wtorek, czwartek
18⁰⁰-19⁰⁰; 19¹⁵-20¹⁵

Nasze atuty:
- małe grupy - do 12 osób
- klimatyzowana sala
- profesjonalna kadra
- karnety połączone z wejściem na basen Marysienka z sauną

14 zł/h

polecamy:
uzdrowiskowy fitness,
aqua fitness w leczniczej
wodzie termalnej

na zabiegi lecznicze,
spa i badania
w kierunku osteoporozy

20 %
ZNIŻKI

50
rodzajów
zabiegów

Informacja i zapisy: Dom Zdrojowy I - Recepcja pl. Piastowski 38,
Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 75 510 05, 75 75 510 03

Polska Grupa Uzdrowisk

Weterani wojenni noszą w sobie niezwykle, dramatyczne przeżycia. Warto wsłuchać się w ich opowieści. Choćby po to, żeby docenić rzeczywistość, w której sami żyjemy

Wojna Józefa Borowca

Mówi się czasem, że czyjeś losy są filmowe, że starczyłyby na kilka znakomitych scenariuszy. W wypadku pułkownika Józefa Borowca to nie tylko figura retoryczna. Jego historia jest z jednej strony typowa: młody mężczyzna idzie na wojnę, bo taki jest czas, bo tego wymaga ojczyzna, ale też nie bardzo ma co ze sobą innego zrobić wobec okoliczności. Z drugiej niespotykana: bo młody żołnierz służył w partyzantce Armii Krajowej, a potem w ludowej 2 Armii Wojska Polskiego. Jego losy wymykają się prostym, łopatologicznym ocenom, jakie dzisiaj serwuje się po różnych politycznych stronach.

Chłopak idzie do lasu

Józef Borowiec miał 18 lat, kiedy trafił do grupy „Wichra”, oddziału partyzanckiego Armii Krajowej, walczącego na Kielecczyźnie, rodzinnej ziemi chłopaka. Jego oddział brał udział w bitwach z Niemcami pod Zagajowem i pod Nizinami. Tam poznał jak to jest, gdy kule świszczą nad głową, zobaczył pierwszych zabitych i rannych. Oswoił się z wojennym okropieństwem. Latem 1944 stuosobowy oddział partyzantów zyskał nowy cel: wspomóc powstanie warszawskie. - To był absurdalny pomysł - ocenia dziś weteran. Droga prowadząca po bezleśnym terenie wydawała się bardzo niebezpieczna. Oddział mógłby stać się łatwym celem dla Niemców. Co prawda żołnierze byli dobrze uzbrojeni, bo mieli broń pochodzącą ze zrzutów (uzbrojeni byli głównie w pistolety maszynowe steny, ale też w rewolwery, granaty angielskie). Nie mieli jednak żadnej broni przeciwlotniczej ani przeciwpancernej. Mały niemiecki oddział pancerny pokonałby AK-owską grupę w krótkim czasie.

Z marszu na Warszawę dowództwo oddziału zrezygnowało, grupę rozwiązano.

Cywil w strefie frontu

Młody Borowiec znalazł się na przyczółku sandomierskim (to z niego potem ruszyła styczniowa ofensywa) To była strefa frontu. Zarówno Rosjanie, jak i Niemcy ludność miejscową wysiedlali. Pierwsi - na wschód, drudzy - na zachód. Borowców przesiedlili, spod Buska Zdroju, gdzie mieszkali, do Połańca ok. 30 km na wschód. Mieszkało się w szałasach albo przy jakichś stodołach. - Chodziło się po 20 km w jedną stronę, żeby znaleźć coś do jedzenia - wspomina weteran. Sytuacja w Połańcu stawała się z tygodnia na tydzień coraz bardziej dramatyczna.

Młody Borowiec postanowił, że musi szukać możliwości przetrwania gdzie indziej. Wiedział, że musi znaleźć pracę, jakoś pomóc sobie i rodzinie. Pomyślał o Sandomierzu, Lublinie. - Wtedy te odległości wydawały się znacznie dłuższe niż teraz. To był inny świat, inne możliwości - zastrzega.

W poszukiwaniu polskiej władzy

Wybrali się we czterech, koledzy ze szkolnej ławy. Ruszyli w stronę Sandomierza. Słyszeli, że tam jest jakiś przedstawiciel władz polskich. To był Polski Komitet Wyzwolenia

Narodowego, samowłańczy komunistyczny organ władzy. Wojenna perspektywa, niepewność jutra, bieda sprawiała, że niewielu wówczas zastanawiało się nad politycznym sensem tego, co się dzieje na ziemiach przejmowanych już przez Armię Czerwoną. W październiku 1944 roku ruszyli z Połańca do Sandomierza, pierwszego dnia zrobili 70 km. Do miasta weszli, gdy była już noc. Zatrzymał ich patrol rosyjski. Doprowadzono ich do kapitana Bułczewskiego. Usłyszeli, że na pracę, normalne funkcjonowanie nie ma tutaj najmniejszych szans. - Ale jeśli chcecie, to pojutrze bierzemy ochotników do wojska. Stańcie na komisję - usłyszeli od kapitana. Każdy, kto był sprawny, przechodził tę weryfikację pomyślnie, bo, jak mówi weteran, trzeba było ludzi na mięso armatnie.

Sformowano kolumnę marszową ochotników. Całą noc szli do Rozwadowa, a stamtąd pociągami dotarli do Lublina. Czterech kompanów było niemal w euforii, że teraz się los odmieni - że wojsko da im jeść, umunduruje i nada jakiś sens ich przyszłości.

Rzeczywistość stłumiła te nadzieje. W Lublinie trafili do punktu rozdzielczego, gdzie stacjonowała jednostka wojskowa. Ochotników umieszczono na strychu i pozostawiono samych sobie. Czwórka chłopaków z Połańca przez trzy doby głodowała.

W Majdanku

W końcu posłali ich do jednostki, która zajęła baraki w wyzwolonym obozie koncentracyjnym Majdanek. - To był jeszcze, można powiedzieć, ciepły obóz koncentracyjny. Jeszcze w krematoriach leżały niedopalone zwłoki. Jeszcze były odkryte masowe groby.

Krematoria były za mało wydolne, żeby nadażyć spalać wszystkich, których tam mordowano. Były też szubienice, na których wisało pięciu zbrodniarzy z Majdanka złapanych w momencie wyzwolenia obozu - pułkownik Borowiec przywołuje jedną z najtrudniejszych chwil, jakie przeżył w czasie wojny.

Czterech kolegów z Połańca umieszczono w baraku nr 28, na tzw. przedpolu. To uprzednio był barak esesmanów. Znowu jednak nie dostali jedzenia. Na okolicznych polach rosła kapusta, jej głowy były wielkie. Ochotnicy z baraku nr 28 jedli ją na surowo, przyprawiając się o straszne kłopoty żołądkowe. - Ta kapusta rosła na polach, na których rozsypany prochy spalonych w krematoriach więźniów - opowiada weteran.

W tym czasie chodzili już na ćwiczenia wojskowe. Prawdziwą udręką były wszy, wielkie i bardzo dokuczliwe. - Wieczorami zdejmowało się swoje łachy i biło się wszy. Wszyscy biliśmy. I nikt nie rozmawiał o tych wszach. Opowiadaliśmy sobie o jedzeniu, marzyliśmy. Były ostre dyskusje,

co jest najlepsze, najsmaczniejsze - wspomina.

W szkole oficerskiej

W połowie grudnia Józef Borowiec został zakwalifikowany do szkoły oficerskiej. Trafił do bazy w Lublinie, do baraków byłej fabryki lotniczej. Zobaczył mężczyzn w mundurach z obszytymi na biało-czerwono ramionnikami. To byli elewi szkoły oficerskiej. Jeszcze wtedy wątpił, myślał że skierowanie go do szkoły oficerskiej, to jakaś pomyłka. Sądził, że będzie tu służył w jakiejś jednostce pomocniczej. Nie zdążył się dłużej zastanawiać nad swoją sytuacją:

- Tego samego dnia rozebrali kandydatów na oficerów, ogolili, ostrzygli i zapędzili do łaźni. Wychojąc otrzymali gacie, nową koszulę, spodnie, bluzę mundurową, czapkę, onuce, tzw. owijacze i buty. Stał się od razu podchorążym.

Było mnóstwo ćwiczeń, zajęć, alarmy nocne. Żywili ich regularnie, ale porcje były wydzielone. Przy intensywnych ćwiczeniach człowiek szybko robił się znowu głodny. Zwłaszcza, że zima na przełomie 1944/45 była bardzo mroźna. Brakowało je-

dzenia, snu i ciepła. Ciągłe marznięcie. Płaszczki były bez podpinkki, czapki nie chroniły skutecznie głów, a rękawice nosić nie było wolno.

W połowie lutego przeprowadzono egzamin. Józef Borowiec wypadł na nim znakomicie. Na koniec marca ukończył szkołę w stopniu podporucznika. To był najwyższy stopień, jaki elew mógł uzyskać.

Droga na Drezno

Podporucznik Józef Borowiec został skierowany do 2 Armii Wojska Polskiego. Trafił do 10 dywizji piechoty, 13 samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwpancernej. Armia już była na linii Nysy Łużyckiej. Jakiś celem było zdobycie Drezna i dalej Lipska. Zdążył na front tuż przed forsowaniem rzeki - to był 8,9 kwietnia. Jego bateria zajęła pozycję we wsi Sanice (Borowiec był tam zastępcą dowódcy, potem dowódcą).

14 kwietnia tkwili nad Nysą zamknięci. Przed nimi 200 metrów był okopy piechoty. Mieli zadanie, żeby ochronić piechotę przed ewentualnym atakiem pancernym. - Strzały niemieckiej piechoty dochodziły też do nas, igliwie sypało się z kołnierze, macały nas moździerzami - opowiada weteran.

Trzeba się było przedostać przez Nysę. Piechota już tam była - przeszła albo po kładkach, albo wpław. To było okupione dużą ceną. Nysa w czasie tej przeprawy czerwieniła się, wspomina żołnierz. Bateria Borowca ciągnąca ciężki sprzęt artyleryjski bez mostów przedostać się na drugi brzeg nie mogła. Przeprowadzili się przez most zbudowany na odcinku, gdzie operowała sąsiednia 7 dywizja.

Walki stały się jeszcze bardziej zażarte. Przedzieleni przez kompleksoleśny Musskauer Forst. Posuwali się bezdrzewnymi usianymi nami. Pierwszą wieś, jaką zdobyli, była Łużycka Noc. Trzy kilometry dalej był Boxberg. Tuż za Niemcami zorganizowana obrona - w Boxbergu.



Frontowe wspomnienia wciąż żyją w pamięci weterana.



Historię Jerzego Borowca opowiadają też jego odznaczenia przechowywane w domowej gablocie.

położyło się wielu naszych. Między innymi słynny kapitan Stanisław Betlej - wspomina Borowiec.

Do 24 kwietnia dywizja weterana posuwała się cały czas do przodu. Tymczasem Niemcy rzucili rezerwy pancerne stacjonujące w północnych Czechach, dowodzone przez feldmarszałka Ferdinarda Schoernera. Miał iść na odsiecz Berlinowi.

- Nasze czołgi były już na przedpolach Drezna, piechota podążała za nimi. Powstały luki pomiędzy naszymi wojskami i w te luki zaczęli się wkliniać Niemcy. Powstała straszna sytuacja - opowiada Józef Borowiec.

Urwał się dopływ amunicji, paliwa. Zaczął się głód. Niemożliwa stała się ewakuacja rannych. Tak wpadł w ręce Niemców szpital polowy 8 dywizji w miejscowości Horka. Cały personel tego szpitala został wymordowany. Z ok. 80 tysięcy żołnierzy 2 Armii Wojska Polskiego, zginęło do tego czasu 22,5 tysiąca żołnierzy (w samym Zgorzelcu jest 3,5 tys. mogił żołnierskich). Wielu zaginionych nie ma swoich grobów. A makabryczne ślady tamtych dni odkrywane są do dziś. Tak było cztery lata temu w jednej z łużyckich miejscowości po niemieckiej stronie, gdzie przy budowie przedszkola dokopano się zbiorowego grobu polskich żołnierzy.

2 Armii udało się nie przepuścić odsieczy niemieckiej do Berlina. Koszt tego był bardzo duży.

- Złamali zęby na nas i zaczęli się rozpraszać - wspomina żołnierz. W tym czasie w Pradze czeskiej wybuchło powstanie przeciwko Niemcom. Czesi chcieli, żeby im pomóc. 2 Armia Wojska Polskiego poszła na południe.

Po wojnie

Ci, którzy przeżyli, w połowie maja wrócili m.in. przez okolice Lwówka Śl.

- Nasza bateria zatrzymała się dokładnie tutaj, koło Płakowic - opowiada pan Józef, wskazując przestrzeń za oknem swojego mieszkania. Za kilka dni dotarli do Wrocławia. Miasto było bardzo zniszczone. Na odgruzowanym kawałku dzisiejszego placu Wolności urządzono trybunę. Stali tam dowódcy wojskowi i pierwszy powojenny prezydent Wrocławia, Bolesław Drobner. Po drugiej stronie stały zdezelowane ciężarówki niemieckie. - W pewnym momencie z tych ciężarówek mieszkańcy zaczęli wyrzucać nam pod nogi flagi niemieckie ze swastykami. Tak się przygotowali na pierwszą polską defiladę we Wrocławiu. To

miało swoją wymowę. Ten symbol draństwa, okrucieństwa, symbol wielkiej Rzeszy pod naszymi nogami. Coś chwyciło za gardło... - jeszcze teraz wzdryga się pan Józef na wspomnienie tamtego dnia.

Dwa dni później, 26 maja, skierowano Józefa Borowca do garnizonu w Jeleniej Górze. Wkrótce pan Józef założył rodzinę, urodził mu się syn. Weterana wysłano do wyższej szkoły wojskowej do Rembertowa pod Warszawę.

Przesłuchania, strach, odejście z wojska

W 1949 r. przypominano sobie, że Józef Borowiec był żołnierzem Armii Krajowej.

- Ciągano mnie na przesłuchania na Królewską 2, do zarządu politycznego wojska polskiego. Kłamałbym, gdybym mówił, że mnie bito, Ale zacząłem czuć, że moja sytuacja jest zła. Poprosiłem o pozwolenie odejścia z wojska - opowiada żołnierz.

To był czas wielkiej niepewności i strachu. Tam pisał wciąż swoje życiorysy, wypełniał osiemnastostopniowe ankiety:

- Wracałem z tych spotkań wypruty, wiedziałem, że to się może bardzo źle skończyć. Żona wtedy mi powiedziała: ja wiem, że ty coś przeżywasz. Nie mówisz mi, co się dzieje, widocznie nie możesz. Ale chcę, żebyś wiedział, że cały czas jestem z tobą. Na dobre i złe - wspomina dalej weteran. Ta rozmowa z żoną miała swój dalszy ciąg kilka lat później w 1956 r., po odwilży. Józef z żoną Zofią siedzieli przy radiu i słuchali odczytywanych list żołnierzy niesłusznie skazanych i straconych - zakatowanych, rozstrzelanych. Wtedy pani Borowiec zadała mężowi pytanie, co wtedy, gdy byli w Rembertowie, się działo.

- Było tak, że ta lista mogła być o jeszcze jedno nazwisko dłuższa - odpowiedział jej mąż.

Wrócił do Komarna, bo tu mieszkali po wojnie jego rodzice i teściowie. Związał się ze szkołą w Komarnie, a później ze szkołą w Płakowicach, gdzie uczył historii. Potem, w czasie wojny koreańskiej w ramach pomocy do Polski przywieziono koreańskie dzieci. Józef Borowiec był już wtedy dyrektorem tego ośrodka w Płakowicach (występuje w znakomitym dokumencie filmowym Jolanty Kryso-watej). W międzyczasie zrobił maturę i skończył prawo na Uniwersytecie Wrocławskim. Do dziś mieszka we Lwówku Śląskim, którego częścią są obecnie dawne Płakowice.

Sławomir Sadowski

Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych jest największą organizacją kombatancką w Polsce.

Na czele jej zarządu okręgowego w Jeleniej Górze (okręg obejmuje mniej więcej obszar byłego województwa jeleniogórskiego) stoi pułkownik Edward Jakubowski. Organizacja nie jest jednorodna. Należy do niej kilkanaście różnych środowisk skupionych w mniejszych stowarzyszeniach. Są to: Żołnierze Września 1939., Żołnierze Wojska Polskiego, Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Żołnierze Armii Krajowej, Żołnierze Armii Ludowej, Żołnierze Batalionów Chłopskich, Synowie Pułku, Więźniowie Obozów Koncentracyjnych, Żołnierze Armii Radzieckiej, Polskie Oddziały Samoobrony, Represjonowani w latach 1945-1989, Tajne nauczanie, Uczestnicy wojny 1920, Sybiracy, Ruch oporu Jugosławia. Część środowisk AK-owskich utworzyło swoje niezależne organizacje, nie chcąc pozostawać w organizacji będącej kontynuatką działającego w socjalistycznej Polsce ZBoWiD (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację).

Płk Edward Jakubowski wskazuje, że wielu kombatantów ma bardzo słabe uposażenia. Borykają się z wieloma kłopotami, przede wszystkim z dostępnością do służby zdrowia. ZKRPIBWP ma reprezentować interesy kombatantów w relacjach z państwem. Jego najbardziej widoczna strona działalności to

Odchodzą...

utrwalanie pamięci walk niepodległościowych, działania wychowawcze i dbałość o miejsca pamięci.

Imprezy patriotyczne uświetnia swoją obecnością coraz mniej weteranów. Z każdym rokiem są starsi,

bardziej schorowani. Wielu odeszło. W okręgu jeleniogórskim ZKRPIBWP jeszcze w 2006 r. członków zwyczajnych organizacji było 2405. Na koniec 2012 r. w ewidencji organizacji pozostawało ich już tylko 1142.



Płk. Edward Jakubowski od ponad 40 lat kieruje Związkiem Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych (wcześniej ZBoWiD-em) w okręgu jeleniogórskim. Zabiega i walczy o godne życie weteranów.



Najczęściej kombatantów widać podczas oficjalnych uroczystości z okazji świąt narodowych.

Kombatanckie przywileje

Kombatanci wraz z emeryturą lub rentą otrzymują co miesiąc:

- * dodatek kombatancki - 203,50 zł
- * ryczałt energetyczny - 165,71 zł
- * dodatek kompensacyjny - 30,53 zł.

Kombatanci korzystają z ulg taryfowych:

- * 50 proc. przy przejazdach miejskimi środkami komunikacji miejskiej,
- * 37 proc. w komunikacji krajowej przy przejazdach:
- * 1 i 2 klasą pociągów osobowych i pociągów ekspresowych oraz w 2 klasie pociągów innych niż osobowe i pociągów ekspresowych - na

podstawie biletów jednorazowych,

* autobusami w komunikacji zwykłej i przyspieszonej - na podstawie biletów jednorazowych.

Kombatanci korzystają z pierwszeństwa do:

- * środowiskowej opieki socjalnej w miejscu zamieszkania
- * uzyskania miejsc w domach pomocy społecznej
- * opieki zdrowotnej.

Kombatantom, którzy nie mają renty lub emerytury ani innych świadczeń, przysługuje dodatek kombatancki, ryczałt energetyczny, dodatek kompensacyjny oraz ulga na przejazdy.

Arch. pryw.

H. STOBIECKI

Jelenia Góra w pigułce liczb



ze Sławomirem Banaszakiem,
kierownikiem Jeleniogórskiego Oddziału Urzędu Statystycznego

- Gdyby zechcieć opisać Jelenią Górę - jaka jest dziś? Jak wygląda na tle innych? Jak ma mocne albo słabe strony? To Urząd Statystyczny wydaje się być najlepszym miejscem...

- Poniekąd. Wiemy, jakie procesy, gospodarcze, społeczne i demograficzne mają miejsce w Jeleniej Górze. Możemy porównać je z innymi, występującymi w podobnych miastach Dolnego Śląska i prześledzić ich kształtowanie się w czasie. Rejestrując te procesy, żadnego z nich nie oceniamy. Nie mówimy, co jest dobre czy złe, unikamy w ogóle przymiotników w opisywaniu zdarzeń. Na podstawie naszych zasobów różni badacze - publicyści czy naukowcy wyciągają wnioski o słabych i mocnych stronach. Do naszej sfery aktywności należy badanie zjawisk, rejestrowanie danych, a następnie ich prezentacja. A interpretację i ocenę pozostawiamy tym, którzy się w danej działalności specjalizują.

- To porozmawiajmy o faktach...

- Jelenia Góra, zajmująca obecnie 109,2 km kw., ma powierzchnię większą od Wałbrzycha (84,7 km kw.) i niemal dwukrotnie większą od Legnicy (56,3 km kw.), ale liczbą mieszkańców - 83,5 tys. w 2011 r. - ustępuje obu tym miastom, bo Legnica miała w 2011 r. prawie 103 tys. mieszkańców, a Wałbrzych - blisko 120 tys. We wszystkich trzech miastach nastąpiło w ostatnich latach zmniejszenie się liczby ludności. Spowodowane było dwoma zjawiskami, tj. ujemnym saldem migracji, zarówno wewnętrznych jak i zagranicznych, oraz przewagą zgonów nad liczbą urodzeń żywych. Dla porównania w 2006 r. w Jeleniej Górze było 86,5 tys. mieszkańców, w Legnicy - 105,2 tys., a w Wałbrzychu - 125,0 tys.

- Mówi się, że z Jeleniej Góry mnóstwo młodych ludzi wyjechało za granicę...

- Ale my nie słuchamy tego, „co się mówi”, tylko liczymy. Rzeczywiście, trochę ludzi wyjeżdżało za granicę, w Jeleniej Górze widoczny był taki trend w latach 2006 - 2008, bo wówczas wyjeżdżało między 120 a 170 osób corocznie. Ale już w latach 2009 - 2011 to zjawisko zmalało ponaddwukrotnie, do 50 - 75 osób rocznie. Oczywiście należy pamiętać, że dane te dotyczą osób, które dokonały wymeldowania. Więcej ludzi ubyło z naszego miasta w tym okresie w ramach migracji wewnętrznych, czyli przemeldowało się do innych gmin w naszym kraju. W Legnicy migracje zagraniczne były mniej wyraźne, bo poza 2006 rokiem (wtedy wyjechało 128 osób), w pozostałych latach wyjazdów było zdecydowanie mniej, jednak z kolei więcej osób emigrowało do innych gmin naszego kraju i w łącznym rozrachunku Legnicę opuściło w badanym okresie więcej osób. W Wałbrzychu natomiast aż do roku 2010 wyjazdy zagraniczne oscylowały wokół średniej 100 osób, w roku 2011 liczba wyjeżdżających tam też zmalała do 69, ale w ramach odpływu wewnętrznego ubywało zdecydowanie najwięcej mieszkańców, w okresie 2006-2011 średnio rocznie

554 osoby (w Legnicy 298, w Jeleniej Górze 150).

W latach 2006 - 2011 najwięcej mieszkańców wyjechało z Legnicy, najmniej - z Jeleniej Górze.

Drugim wspomnianym czynnikiem, zmniejszającym liczbę mieszkańców, był ruch naturalny, a konkretnie przewaga liczby zgonów nad liczbą urodzeń żywych. Wskaźnik przyrostu naturalnego w przeliczeniu na 1000 mieszkańców był we wszystkich trzech miastach w porównywanym okresie ujemny, najniższy w Wałbrzychu (w 2011 r. wyniósł -5,2‰), a najwyższy w Legnicy (w 2011 r. -1,4‰), gdzie pod tym względem była najkorzystniejsza sytuacja. Jelenia Góra była pośrodku (w 2011 r. -4,5‰).

W efekcie ujemnego salda migracji i przyrostu naturalnego we wszystkich miastach ubyło młodzieży i zmieniła się niekorzystnie - z punktu widzenia ekonomii - struktura wiekowa ludności, tj. zmalał odsetek ludności w tzw. wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. W wieku przedprodukcyjnym w Jeleniej Górze było to w 2011 r. 14,7

proc. osób (w porównaniu z 2006 r. mniej o 1,2 pkt. proc.), w Wałbrzychu - 15 proc. (mniej o 1,0 pkt. proc.), w Legnicy 16,7 proc. (mniej o 1,5 pkt. proc.). Jednocześnie we wszystkich miastach wzrósł udział ludności w wieku poprodukcyjnym - w Jeleniej Górze - do 21,2 proc. (więcej o 2,9 pkt. proc.), w Wałbrzychu do 20,4 proc. (więcej 1,9 pkt. proc.), w Legnicy do 17,8 (więcej o 2,7 pkt. proc.).

- A jak się to przekłada na sytuację na rynku pracy, na wysokości przeciętnego wynagrodzenia, itp.?

- Może to będzie zaskoczeniem dla tych, którzy „słyszą, że mówi się” o załamaniu rynku pracy, ale liczba pracujących ogółem w Jeleniej Górze była w roku 2011 bardzo zbliżona (nawet nieco wyższa), do liczby pracujących w roku 2006. W roku 2006 w Jeleniej Górze było 23,2 tys. pracujących, a w roku 2011 - 23,4 tys. pracujących. W tym okresie poziom zatrudnienia się wahał, ale bez jakichś rewolucyjnych zjawisk. W Legnicy wyraźnie wzrósł, z niespełna 30 tys. do 34,1 tys., a w Wałbrzychu liczba zatrudnionych się zmniejszyła z 31,6 tys. do 29,7 tys. Ale dane ilościowe są w tym przy-

padku - ze względu na różną liczbę mieszkańców - nie do końca porównywalne, dlatego lepiej posiłkować się wskaźnikami stopy bezrobocia, bo on lepiej oddaje proporcje zjawiska. W Jeleniej Górze w marcu br. wyniósł on 10,2 proc., w Legnicy 11,4 proc., a w Wałbrzychu 17,8 proc.

Spośród trzech dolnośląskich (byłych wojewódzkich) miast wskaźnik bezrobocia w Jeleniej Górze jest zdecydowanie najniższy, w porównaniu z Wałbrzychem niższy o ok. 40 proc.

Jeżeli chodzi o przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w podmiotach zatrudniających powyżej

budynki mieszkalne, w Legnicy - ponad 60 domów przekazano tylko w roku 2006, potem już zdecydowanie mniej, a w roku 2011 - tylko 31. W Wałbrzychu zaś, poza rokiem 2007, kiedy oddano 44 domy mieszkalne, w żadnym innym roku nie było ich więcej, niż 20, a w latach 2006 i 2008 - tylko po 14.

Przeciętna powierzchnia mieszkania w Jeleniej Górze jest największa w porównaniu do obu pozostałych porównywanych miast.

Ważnymi czynnikami wpływającymi na warunki życia ludności są: szeroko pojęta opieka medyczna i farmaceutyczna, wychowanie i edukacja i in.



Strefa Ekonomiczna w Jeleniej Górze.

9 osób, to dysponujemy danymi tylko dla Jeleniej Góry i Legnicy, ponieważ Wałbrzych dopiero od stycznia br. stał się ponownie miastem na prawach powiatu. Być może będzie to dla niektórych również zaskakujące, ale w naszym mieście wynagrodzenie w badanym okresie było wyższe niż w Legnicy. W 2011 r. wyniosło 3192,15 zł, podczas gdy w Legnicy 2899,24 zł.

W Jeleniej Górze przeciętnie zarabiamy lepiej niż w Legnicy

- A warunki życia?

Statystyka publiczna, szczególnie na poziomie gmin, bada tylko niektóre aspekty warunków życia ludności, więc obraz uzyskany z danych z pewnością nie będzie pełny. Gdyby wziąć pod uwagę powierzchnię użytkową mieszkania, przypadającą na 1 osobę, to w Jeleniej Górze było to w 2011 r. 26,2 m kw., w Legnicy - 25,1 m kw., w Wałbrzychu - 22,2 m kw.. Interesujące jest, że w badanym okresie w Jeleniej Górze oddawano corocznie do użytku przeciętnie 63

blom nauczania. Z tego, co wiem, w Jeleniej Górze powstał wyczerpujący raport statystyczno-prognostyczny dla sfery oświaty, omawiany zresztą w ub. roku w gronie zarządzających placówkami oświatowymi. Wskazuje on zależności (albo ich brak) między liczbą dzieci w klasach, a EWD (Edukacyjną Wartością Dodaną), analizuje trendy demograficzne w kontekście prognozy kosztów, itp. Nie chcę się do tych materiałów odnosić, są dostępne publicznie. Ale o jednym wskaźniku, prezentowanym przez statystykę chciałbym powiedzieć - o współczynniku skolaryzacji brutto¹. Wskaźnik ten ilustruje bowiem, jak liczną grupę osób uczących się przyjmują szkoły konkretnej gminy w stosunku do liczby ludności w grupie wieku określonej jako odpowiadająca temu poziomowi nauczania, zamieszkałej w tej gminie.

W Jeleniej Górze ten współczynnik w przypadku szkół podstawowych wynosi 108,3 proc., a gimnazjalnych - 130,7 proc. Dla porównania w Legnicy - 101,7 proc. oraz 108,5 proc., a w Wałbrzychu 99,1 proc. oraz 105,1 proc.

Do jeleniogórskich szkół, zarówno podstawowych, jak i gimnazjów czy ponadgimnazjalnych relatywnie częściej niż do Wałbrzycha i Legnicy przyjeżdża młodzież z ościennych gmin.

W pewnym uproszczeniu oznacza to, że szkoły jeleniogórskie przyciągają do siebie młodzież zamieszkałą w innych gminach z relatywnie największym skutkiem. Czy to świadczy o ich opinii środowiskowej, atrakcyjności czy podobnych zjawiskach - niech odpowiedzą badania.

- A pieniądze? W każdej dyskusji mówi się o biedzie samorządów?

Nie będę mówił o „biedzie” czy „zamożności” - to kwestia oceny, ale interesujące mogą być zestawienia dochodów budżetu gminy na 1 mieszkańca. W przypadku Jeleniej Góry dochody ogółem na 1 mieszkańca w roku 2011 wyniosły 4065 zł, a wydatki - 4816 zł. Różnica wynika z pożyczek, kredytów, czy emisji obligacji i świadczy z reguły o działaniach inwestycyjnych. W przypadku Wałbrzycha analogiczne kwoty są zdecydowanie inne - 2710 zł oraz 2810 zł, a w przypadku Legnicy to - analogicznie 3597 zł oraz 3874 zł. I to zestawienie jest interesujące, ponieważ z tzw. powszechnej opinii wynikałoby, że Legnica jest miastem najbogatszym i najbardziej dynamicznie inwestującym. Ale konfrontacja suchoych kwot dowodzi, że taka opinia nie ma pełnego potwierdzenia w praktyce.

W przeliczeniu na 1 mieszkańca dochody budżetu w Jeleniej Górze są najwyższe, w porównaniu do analogicznych wyników Wałbrzycha i Legnicy.

Dostępność aptek, mierzona liczbą mieszkańców na 1 aptekę jest zbliżona: w Jeleniej Górze - 2.385, w Legnicy - 2.145, w Wałbrzychu - 2.448. Praktyki lekarskie w Jeleniej Górze - przeciętnie 42 w okresie 2006-2011, w Wałbrzychu prawie 15, w Legnicy ponad 48. Pod względem liczby miejsc w domach pomocy społecznej wszystkie trzy miasta dysponują zbliżoną bazą. W Jeleniej Górze są to 203 miejsca, w Wałbrzychu - 233, a w Legnicy - 213.

Biorąc pod uwagę bardzo zróżnicowaną liczbę mieszkańców, najmniejszą w Jeleniej Górze, są to ważne informacje.

- Oświata jest problemem dręczącym samorządy, zarówno ze względów finansowych, jak i demograficznych, będących poniekąd źródłem tych finansowych. Dzieci jest coraz mniej, koszty utrzymania oświaty - coraz wyższe. Czy to, a przede wszystkim - relacje dotyczące tego zjawiska - jest możliwe do przebadania?

- Statystyka służy tutaj prognozami na temat liczby dzieci i młodzieży w poszczególnych grupach wiekowych, odpowiadających kolejnym szcze-



Patronka szpitala wciąż na stanowisku.

Budynek szpitala w Cieplicach trzyma się nieźle, jak na 150-latkę. Najbardziej podupadł na zdrowiu w ciągu ostatnich 10 lat. Tyle czasu stoi pusty. Najgorsze w historii obiektu były pierwsze trzy lata po opuszczeniu go przez służbę zdrowia. Po zamknięciu lecznicy wiosną 2003 roku, kiedy oddziały, personel i chorych przeprowadzono do nowego szpitala wojewódzkiego na Zabobrze, w obiekcie przy Jagiellońskiej zaczęli grasować złodzieje. Nie tylko złomiarze, ale i inni rabusie penetrowali wnętrza i zabierali to, co najszybciej można było spieniężyć.

Święta Jadwiga, patronka lecznicy, stoi smutno na cokole przed dawnym wejściem głównym. Może to dzięki niej wiekowy obiekt przetrwał? Od 2007 roku szpital ma nowego właściciela. Cały kompleks kupił Waldemar Kostrzycki - prywatny przedsiębiorca spod Wrocławia. Dopiero wtedy udało się naprawę przegonić złodziei.

- Dopiero jakiś czas po zamknięciu szpitala Urząd Marszałkowski zatrudnił firmę ochroniarską, która

miała pilnować obiektu. Ale sam byłem świadkiem, gdy pijany ochroniarz kombinował ze złodziejami złomu i razem robili biznes na szabrowaniu szpitala - mówi Edward Kłodawski, zarządzający obiektami poszpitalnymi pełnomocnik nowego właściciela.

Obiekt powstał ze zbiorów społecznych w 1864 roku jako szpital wojskowy fundacji św. Jadwigi. Pierwotnie przeznaczony był dla pruskiej armii i floty morskiej. W latach siedemdziesiątych XIX wieku lecznicę przejęła fundacja św. Jadwigi. Od początku XX wieku obiektem zaczęły administrować siostry zakonne zgrupowania franciszkańskiego. Obiekt rozbudowano około roku 1920.

W ciągu ostatnich dwóch lat nowy właściciel wykonał prace zabezpieczające elewacji frontowej i rynien. Budynek już nie niszczy, jak wcześniej, ale każdy rok niezagospodarowania pogarsza stan obiektu. Nowy właściciel ma nadzieję, że w końcu znajdzie się jakiś inwestor z pomysłem na dawny szpital.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Koczubaj

Święta Jadwiga strzeże



Witraże w szpitalnej kaplicy na szczęście ocalały.



Ciekawe, czy pług w szpitalu kiedyś się przydał?



Z magazynu odzieżowego ktoś nie odebrał kilku par dziecięcych butów.



Dawną pracownię rentgenowską ktoś zdążył już mocno prześwietlić.

Wielki Mistrz Waloński. Strażnik kamiennego skarbcza.



Wspomnienie

o Juliuszu Naumowiczu
(1942 - 2013)

*„Niełatwo jest pogodzić się z tym,
czym czasem obarcza nas życie.”*

- Do lepszego świata odszedł człowiek nieprzeciętny, nietuzinkowy, oryginał, wielki, dobry, jak o sobie mówił „Od-mieniec”, człowiek ogromny, o gołęmb sercu - wspomina Andrzej Mateusiak. - Każde moje z Nim „obcowanie dusz” było pozytywnym przeżyciem.

W jednym z wywiadów „Julo” powiedział: „Marzę o tym, by sensownie się zużyć, wypalić do końca, zostawić trwałość po sobie, tak żeby pamiętali nawiedzonego, zakochanego w górach. Niczego się nie boję, byłem długo po drugiej stronie korytarza, nic strasznego. Pójdę, skąd przyszedłem, do matki natury. Nic mnie nie zniszczy, a dusza jest nieśmiertelna”.

„Najbardziej będziemy Mu wdzięczni za to, że z mgiełek legend potrafił stworzyć „Imperium Walońskie”, wszystkie szcze-

wielopłaszczyznowego przedsięwzięcia dokładnie przemyślał, a później z pełną konsekwencją je realizował i zrealizował” czytamy w Komunikacie przewodnickim PTTK 14-2013.

Juliusz Naumowicz ciągle miał nowe pomysły. W 1989 roku założył własną firmę, tworzył niepowtarzalne pamiątki mineralogiczne znane w całej Polsce. W 1995 roku w Szklarskiej Porębie otworzył Muzeum Ziemi Juna i Karczmę Głodową. Zgromadził bardzo rzadkie i drogie eksponaty z całego świata. W 1999 roku założył Sudeckie Bractwo Walońskie, którego został Wielkim Mistrzem. Bractwo kultywowało tradycje poszukiwaczy skarbów gór. Potem „Julo” rozbudował Starą Chatę Walońską, która stała się centralnym miejscem Jego „Imperium”. To tam powstał „Gar

Mocy”, w którym odbywają się obrządki walońskie. Są tam gabloty z minerałami oraz narzędziami górniczymi i gospodarskimi, galeria obrazów młodych malarzy, wspieranych finansowo przez Mistrza. Tam utworzono mennicę walońską, zakład obróbki kamieni i produkcji pamiątek mineralogicznych, a także sklep.

- Juliusz otrzymał wiele nagród, w tym prestiżową „Liczyrzepę”, nagrodę starosty jeleniogórskiego za najlepszy produkt turystyczny w 2002 roku i dziesięć lat później nagrodę specjalną miasta pod Szrenicą - statuetkę Ducha Gór - dodaje Andrzej Mateusiak. - Telewizja Polska nakręciła film dokumentalny „Jestem stąd. Opowieść o Julu Walończyku”.

- „Jula” spotkałam na kursie przewodnickim, On był już doświadczonym „Czło-

wiekiem Gór”, my, pospolicci kursanci, dopiero z mozo-łem wpajaliśmy ogrom wiedzy o naszych Sudetach i zdobywaliśmy górską praktykę

- wspomina przewodnik i instruktorka narciarska Olga Danko. - „Julo” przewodnikiem sudeckim nie został. W dniu końcowych egzaminów zjawił się w jeleniogórskiej siedzibie PTTK tylko po to, by oznajmić, że...odpuszcza. Powodów decyzji nie ujawnił, my pozostaliśmy kompletnie zaskoczeni. Zaczęłam Go poznawać po wypadku w 1991 roku. Podczas wydobywania kolejnego okazu do kolekcji spadł z wysokości 10 metrów. Doznał paraliżu dolnej części ciała. Z pozycji wózka inwalidzkiego budował „Wolną Republikę Walońską”. Wokół „Jula”, a raczej przed Nim spotkałam ludzi nietuzinkowych, pasjonatów tradycji walońskiej, znawców minerałów, miłośników Karkonoszy, intelektualnych dziwaków. Najpiękniej spędzało się u Niego „czas zawieszony”, czyli podczas listopadowej słoty i w innych okresach.

W „Julu” najbardziej zdumiewały mnie pokłady niespożytej energii. Do zobaczenia w górach niebieskich.

- Nikt Go nie zastąpi, dawał nam wszystkim dobry przykład, siłę, otuchę, pomoc, pracę i energię, jaką się nawet czuło na Jego ostatniej drodze od tak wielu osób, które „Jula” żegnały - mówi szefowa referatu promocji Miasta Szklarska Poręba, Grażyna Biederman.

„Julo” urodził się w lasach nowogrodzkich podczas wojny rosyjsko - niemieckiej. W 1945 roku z rodzicami, Aleksandrą (nauczycielką) i Teodorem, (mechanik samochodowy) przyjechał w rejon Jeleniej Góry, gdzie przyznano im rekompensatę za mienie pozostawione na wschodzie. „Julo” pomagał w gospodarstwie i opiekował się dwójką młodszych braci. Pierwsze minerały pokazał mu sąsiad, Jan Izidor Sztudyingier, z którym się zaprzyjaźnił. Juliusz Naumowicz pozował też do kilku obrazów Wlastimilowi Hoffmanowi. Był uczniem cieplickiego LO i technikum rolniczego w Sobieszowie. Z mniej znanych faktów z ciekawego życiorysu „Jula” warto też odnotować wcielenie do desantu morskiego w 1962 roku, Jego medalowe miejsce jako reprezentanta Polski w Mistrzostwach Armii Zaprzyjaźnionych w Pekinie, prowadzenie kursów narciarskich dla wojskowych (jako chorąży jednostki WOP).

- Mam taką specjalną, wyróżniającą kategorię ludzi, „którzy znają Jula”. Na wzór „ludzi, którzy znają Józefa”. Kto czytał, „Anię z Zielonego Wzgórza”, ten wie - dopowiada Olga Danko.

Pamięć o Wielkim Mistrzu Walońskim nie zginie.

Henryk Stobiecki



D. ANTOSIK

REKLAMA I PROMOCJA

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44 Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do
wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień
nie pobieramy opłat.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
HERA
ARTUR OLEKSIUK

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HERA”
ARTUR OLEKSIUK
Zakład prowadzi syn,
po zmarłym Janie Oleksiuk.

**CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA
ORGANIZACJA USŁUG POGRZEBOWYCH
I KREMACYJNYCH, KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.**

ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ
PRZEWOZY ZMARŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU
(Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).

ul. Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123
www.herajg.pl

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 28 kwietnia 2013 roku odszedł od nas

Juliusz Naumowicz.

Honorowy Obywatel Szklarskiej Poręby
Laureat Nagrody Miasta Szklarska Poręba „DUCH GÓR”
Wielki Mistrz Sudeckiego Bractwa Walońskiego
Serdeczny i Niezawodny Przyjaciel

Juliusz Naumowicz od dzieciństwa związany był ze Szklarską Porębą. Jako absolwent wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego uprawiał niemal wszystkie sporty. Wiele razy ciężko doświadczony przez życie, za każdym razem jednak się podnosił. Wskrzesciel idei walońskiej, pomysłodawca i założyciel Sudeckiego Bractwa Walońskiego. Organizator Muzeum Ziemi JUNA. Rozślawiał dzieje Karkonoskiego Ducha Gór, walońskich poszukiwaczy skarbów, laborantów czy dawnych hutników szkła. W Starej Chacie Walońskiej przyjmował wszystkich wędrowców, snując opowieści i dzieląc się wiedzą o tajemnicach gór naszych. W Jego siedzibie mogliśmy wspólnie dzielić radości i smutki życia. Tutaj zawsze mogliśmy otrzymać dobrą radę, znaleźć wskazówkę, stąd czerpać magiczną, pozytywną moc. Człowiek wielu pasji i dokonań, pałał niezwykłą miłością do gór, do natury i do ludzi. Rozślawiał miasto pod Szrenicą w kraju i w świecie.

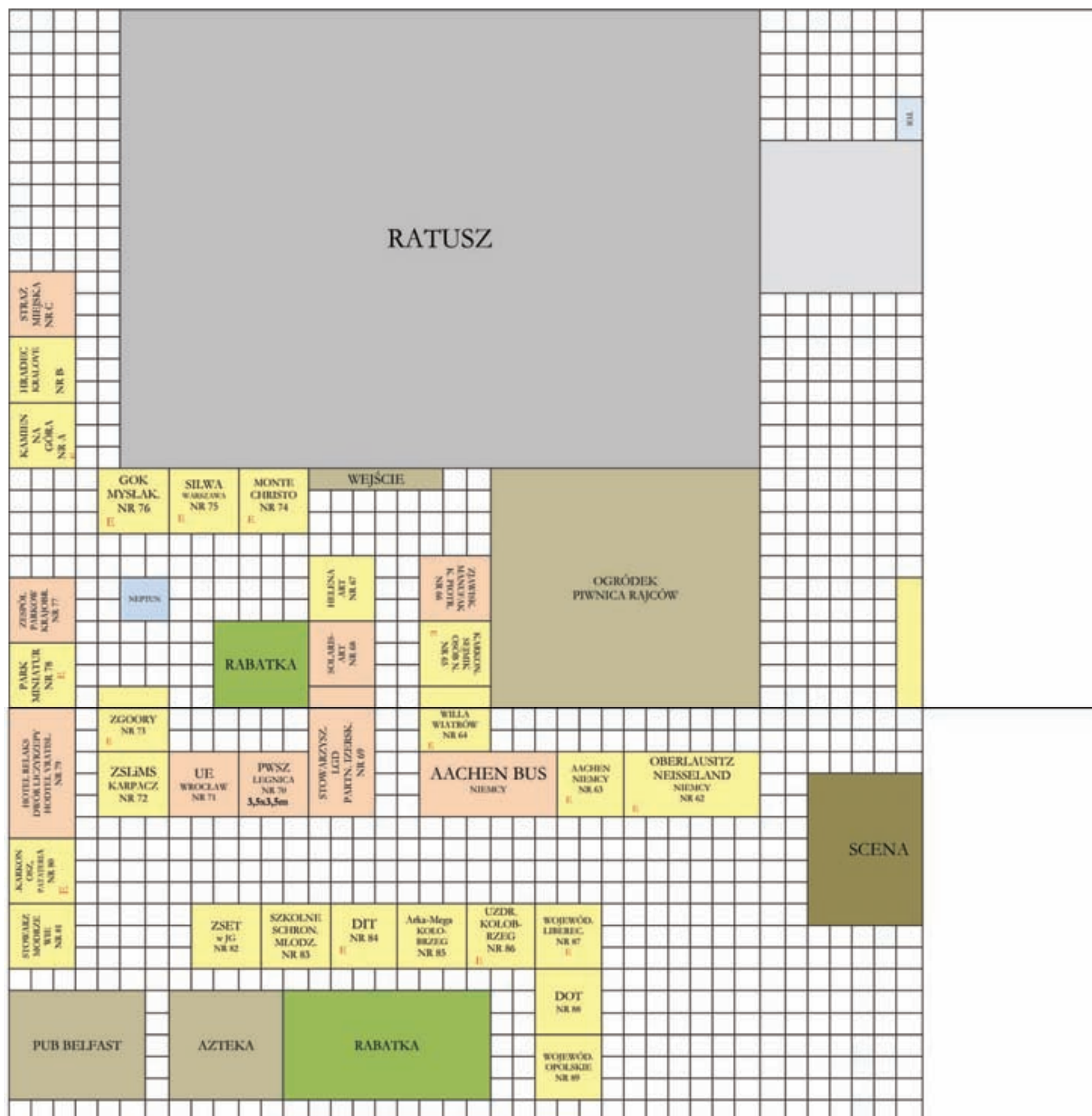
Juliusz Naumowicz, charyzmatyczna postać, człowiek, który uczynił Szklarską Porębę mineralogiczną stolicą Polski. Juliuszu, Przyjacielu, będzie nam Cię bardzo brakowało.

Grzegorz Sokoliński
Burmistrz Szklarskiej Poręby
Radni Rady Miejskiej



Organizator:

Wydział Promocji, Turystyki i Sportu
Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze
 Kochanowskiego 10, 58-500 Jelenia Góra
 tel./fax. 75 647 31 46, tel. 75 647 31 47
www.starostwo.jgora.pl, www.tourtec.pl



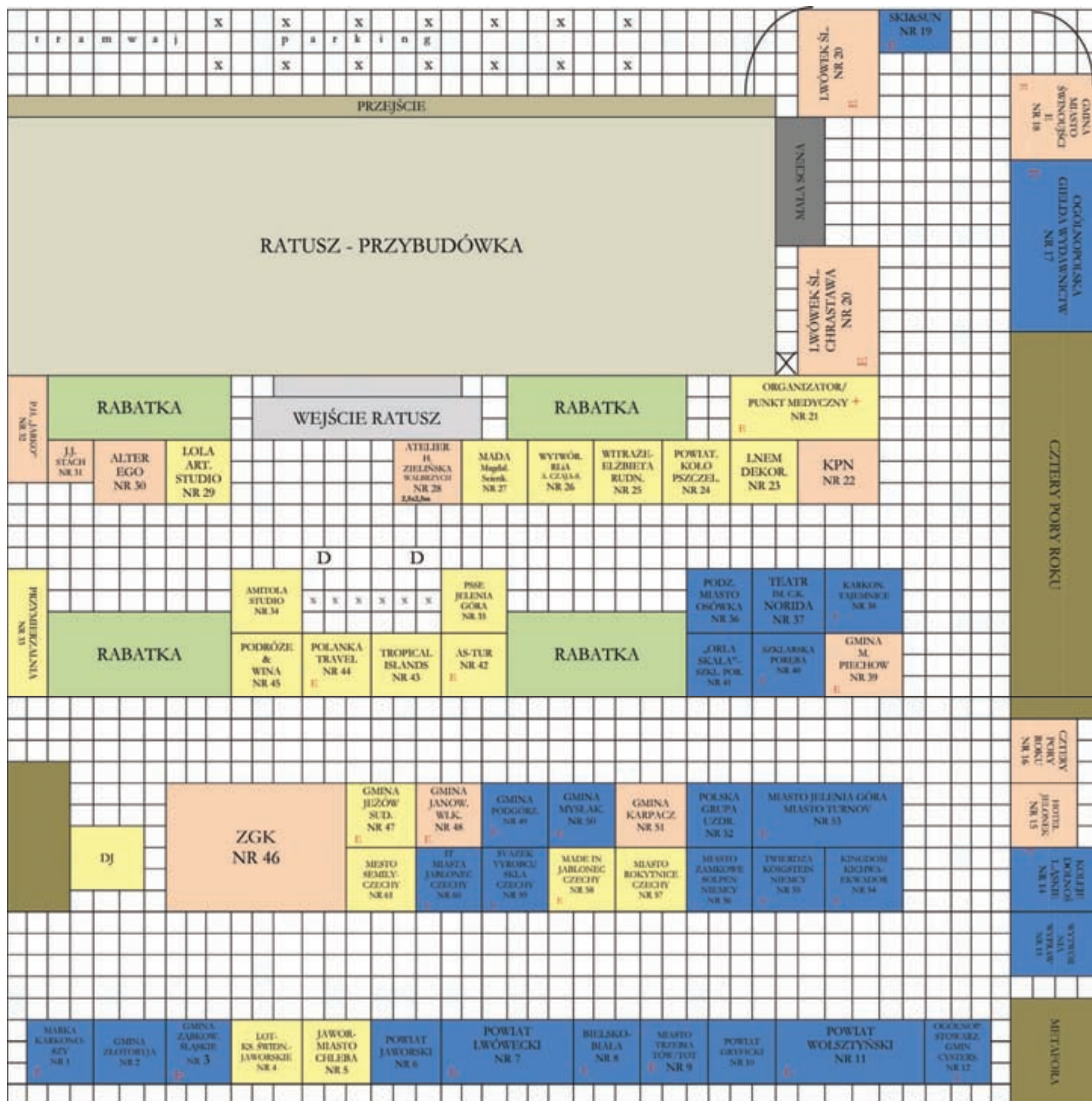
Legenda:



Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość/
Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft



Starosta Jeleniogórski Jacek Włodyga serdecznie zaprasza!



NAMIOTY:

UL. SOLNA

Projekt nr 100076071 pn. "Karkonosze i Łużyce Górne - aktywnie przez cztery pory roku" realizowany w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska - Saksonia 2007-2013.

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość.



Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość / Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft

WSPÓLNY SEKRETARIAT TECHNICZNY W DREZNIE informuje o ciągłym naborze wniosków o dofinansowanie w ramach PROGRAMU OPERACYJNEGO WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ POLSKA-SAKSONIA 2007-2013

Dofinansowanie w ramach Programu mogą uzyskać **projekty transgraniczne realizowane we współpracy z partnerem niemieckim**.

Dofinansowany projekt powinien wykazywać **bezpośrednie pozytywne oddziaływanie na obszar wsparcia**, obejmujący na terenie Wolnego Kraju Związkowego Saksonia: powiat Görlitz oraz wg reguły elastyczności powiat Bautzen, na terenie woj. dolnośląskiego powiaty: zgorzelecki, bolesławiecki, lubański, lwówecki, złotoryjski, jeleniogórski, kamiennogórski, jaworski, walbrzyski, świdnicki, ząbkowicki, kłodzki, dzierżoniowski, strzebiński, miasto na prawach powiatu Jelenia Góra, na terenie woj. lubuskiego powiaty: żarski, żagański, krośniceński, zielonogórski, nowosolski, wschowski, świebodziński, miasto na prawach powiatu Zielona Góra. Dla realizacji projektów infrastrukturalnych w zakresie infrastruktury drogowej i infrastruktury związanej z ochroną środowiska obszar wsparcia po stronie polskiej obejmuje powiaty położone bezpośrednio przy granicy tzn. na terenie woj. dolnośląskiego powiaty: zgorzelecki, bolesławiecki, lubański, lwówecki, złotoryjski, jeleniogórski, miasto na prawach powiatu Jelenia Góra, na terenie woj. lubuskiego powiaty: żarski i żagański.

Uprawnieni do składania wniosków są partnerzy współpracy określani we Wspólnym Uszczegółowieniu Programu. Spośród partnerów współpracy przynajmniej jeden musi mieć swoją siedzibę na terytorium Republiki Federalnej Niemiec, a drugi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (woj. dolnośląskiego lub woj. lubuskiego albo być członkiem Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Nysa lub Stowarzyszenia Gmin Rzeczypospolitej Polskiej Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr).

Nabór wniosków prowadzony jest nadal w trybie ciągłym. Z uwagi na zaawansowaną kontraktację środków w ramach Programu Komitet Monitorujący w przyszłości będzie zatwierdzał **wyłącznie projekty rezerwowe**, tj. projekty z którymi umowa o dofinansowanie będzie zawarta w zależności od dostępności środków Programu. Ponieważ środki, które nie zostały wykorzystane w ramach aktualnie realizowanych projektów lub już zakończonych projektów wracają w formie oszczędności do Programu, mogą zostać przeznaczone na finansowanie projektów rezerwowych. Przy kwalifikacji projektów rezerwowych należy zwrócić uwagę na wykonalność działań projektu w terminie maksymalnym do dnia

30.06.2014 r. Projekty, w których działania planowane są po tym terminie, nie mogą zostać wybrane do dofinansowania.

Aktualne informacje o dostępności środków uzyskać można we Wspólnym Sekretariacie Technicznym w Dreźnie oraz w Regionalnym Punkcie Kontaktowym w Jeleniej Górze.

Maksymalna **wysokość dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego** wynosi 85% kosztów kwalifikowalnych projektu.

Dokumenty niezbędne do przygotowania dwujęzycznego wniosku o dofinansowanie dostępne są na oficjalnej stronie internetowej Programu www.sn-pl.eu. Aplikacja internetowa do przygotowania wniosku o dofinansowanie dostępna jest pod adresem <https://ewa.sn-pl.eu>.

Wnioski o dofinansowanie składane są przez Partnerów Wiodących do Wspólnego Sekretariatu Technicznego w Dreźnie. Partnerzy Wiodący z obszaru woj. dolnośląskiego mają również możliwość złożenia wniosku o dofinansowanie w Regionalnym Punkcie Kontaktowym w Jeleniej Górze.

Konsultacje projektów oraz szkolenia i warsztaty dla beneficjentów i potencjalnych beneficjentów prowadzone są przez:

Wspólny Sekretariat Techniczny
(Gemeinsames Technisches Sekretariat)
Saksoński Bank Odbudowy
- Bank Wsparcia
(Sächsische Aufbaubank - Förderbank)
Pirnaische Straße 9
D-01069 Dresden / Drezno
adres dla odwiedzających:
Blasewitzer Straße 82
D-01307 Dresden / Drezno

tel. +49 351 4910 5564
fax +49 351 4910 5570
e-mail: kontakt@sn-pl.eu

www.sn-pl.eu

Urząd Marszałkowski
Województwa Dolnośląskiego
Regionalny Punkt Kontaktowy
Plac Ratuszowy 32/32a
58-500 Jelenia Góra

tel. +48 75 764 94 66
fax +48 75 752 49 40
e-mail: jgprk-ewt@dolnyslask.pl

www.ewt.dolnyslask.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej

Tel. 731 619 524 wolne terminy **Tel. 602 824 588**

Wesele Twoich marzeń

Rezydencja przystan.eu

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **05/06/2013 r. o godz. 15:00** sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości Kopaniec 40 gm. Stara Kamienica stanowiącego własność dłużnika: Strózek-Polowczyk Agata posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00018130/7.

Cena oszacowania wynosi: **685.000,00 zł brutto w tym VAT 23 proc.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **trzy czwarte** wartości oszacowania tj. kwotę: **513.750,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. kwotę 68.500,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9A/3 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **05/06/2013 r. o godz. 15:00** sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 w nieruchomości położonej w miejscowości Kopaniec 40 gm. Stara Kamienica stanowiącego własność dłużnika: Strózek Jan. Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00018130/7.

Cena oszacowania wynosi: **685.000,00 zł brutto w tym VAT 23 proc.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **trzy czwarte** wartości oszacowania tj. kwotę: **513.750,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 68.500,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **29.05.2013 r. o godz. 8.00** sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości - lokal mieszkalny o pow. 45,80 m kw. wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego - położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy pl. Ratuszowy 48/3 stanowiącej własność dłużnika Gniewek Elżbieta, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/0067385/7.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **211.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **dwie trzecie** wartości oszacowania tj. kwotę: **140.666,66 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 21.100,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



**WIOSNĄ ŚNIEGI TOPNIEJĄ,
A W KOMANDORZE
TOPNIEJĄ CENY!!! TYLKO W MAJU!**

**15%
rabatu**

plus prezent

**przyjdź,
sprawdź,**

skorzystaj z promocji!!!

20 lat na rynku



pomiar, wycena, doradztwo - GRATIS!

**Jelenia Góra ul. Wolności 74 tel./fax 75 76 49 648, tel. 75 76 76 299
strona www.jmkomandor.pl**

* regulamin promocji dostępny w siedzibie firmy oraz na stronie www.jmkomandor.pl



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013.

Szukasz atrakcyjnego finansowania swojej firmy?

Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. serdecznie

ZAPRASZA NA SPOTKANIE INFORMACYJNE

**"Niskooprocentowane pożyczki dla MŚP
w ramach Inicjatywy JEREMIE",
Oprocentowanie tylko 2%.**

Termin: 16.05.2013 godz. 10:00.

Miejsce: siedziba KARR S.A. ul. 1-go Maja 27 w Jeleniej Górze
(I piętro - sala konferencyjna).

Celem spotkania jest przekazanie informacji dotyczących możliwości pozyskania finansowania w postaci pożyczek. W ramach realizowanego projektu zostanie udzielone wsparcie o łącznej wartości 10.070.000 zł. Informacje te są niezwykle cenne dla wszystkich, którzy planują przekształcić swoje pomysły inwestycyjne w przedsięwzięcia biznesowe.

Podczas spotkania udzielimy informacji:

- kto może ubiegać się o wsparcie,
- na jaki cel można otrzymać pożyczkę ze środków Inicjatywy JEREMIE,
- jakie są warunki udzielania pożyczek.

Potwierdzenie udziału następuje poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego na stronie www.karr.pl do dnia **14.05.2013** roku do godz. 15.30

Udział w spotkaniu jest bezpłatny.

Nasi pracownicy chętnie udzielą Państwu więcej informacji nt. Inicjatywy JEREMIE. W przypadku pytań prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 75 75 27 -501, -507, -511, -520, -521, -535

**Nie zwlekaj, tylko działaj
- zainwestuj w rozwój przedsiębiorstwa!**

www.jeremie.com.pl

EKOTECH ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl

TECHNIKI POŁĄCZEŃ SERWIS 733 999 770
SANHA

System złązek SANHA® - Press

- system wszechstronny,
- wykonany z miedzi,
- wysoka elastyczność przy maksymalnym bezpieczeństwie,
- perfekcyjne połączenie do systemów rur giętkich,
- do instalacji gazowych,
- do instalacji solarnych,
- do instalacji wody pitnej oraz instalacji grzewczych,

**WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU;
PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE; KOTŁOWNIE gazowe, stałopalne.**

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgiera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu

29 maja 2013 r. o godz. 9:00

**w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, sala nr 109, odbędzie się
DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI**

Przedmiotem licytacji jest **nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Jeleniej Górze przy ul. Goduszyńskiej w granicy działki nr 14/4 o powierzchni 2 300 m kw.**, jednostka ewidencyjna: 026101_1, M. Jelenia Góra, obręb-0030- Goduszyn-1. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00068751/1, właścicielem nieruchomości jest dłużnik egzekwowany Geolnvest Sp. z o.o. z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. Krótkiej 15.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **66 000,00 zł.**

Cena wywołania wynosi **2/3** wartości oszacowania, tj. kwotę **44 000,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 6 600,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.**

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:



1. Obwieszczeniem nr 283.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemcy- lokalu mieszkalnego - wraz ze sprzedażą związanego z nim udziału w prawie własności gruntu.
2. Obwieszczeniem nr 284.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie przeznaczenia gruntów zabudowanych do sprzedaży, bądź oddania w użytkowanie wieczyste wraz ze sprzedażą lokali mieszkalnych na rzecz najemców.
3. Obwieszczeniem nr 285.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemcy- lokalu użytkowego-garażu wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanego z nim udziału w prawie użytkowania wieczystego gruntu
4. Obwieszczeniem nr 286.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ul. Objazdowej (działka nr 77/5).
5. Obwieszczeniem nr 287.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy ul. Zabiej (działki nr: 397/1, 397/2, 397/3, 397/4).
6. Obwieszczeniem nr 288.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Świętojańskiej 8, Jana Matejki 9, Wolności 17-17a, Wolności 20-22, Powstania Listopadowego 4 i Romualda Traugutta 13, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.
7. Obwieszczeniem nr 289.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych zabudowanych położonych przy ulicach: Wodnej 10, Jana Matejki 200F i Jana Kasprzowicza (działka nr 418/2) w Jeleniej Górze.
8. Obwieszczeniem nr 290.2013.VI z dnia 26 kwietnia 2013 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali użytkowych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Warszawskiej 34, Turystycznej 2 i Myślnickiej 14 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **03.06.2013r o godz. 14.40, sala nr 111** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - lokal mieszkalny, położonej w miejscowości: Jelenia Góra, przy ul. Szymanowskiego 4/2, stanowiącej własność dłużnika: Burdzińska Elżbieta, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00061502/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **83.000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **trzy czwarte** wartości oszacowania tj. kwotę: **62.250,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 8.300,00 zł, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

II licytację nieruchomości lokalowej lokalu usługowego, położonej w Szklarskiej Porębie przy ul. Piastowskiej 24, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00060072/1, warz z udziałem 5860/10000 działki gruntu nr 218/2 objętej księgą wieczystą JG1J/00044446/6.

Licytacja odbędzie się w dniu **10.06.2013 r. o godz. 15.00** w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **206.500,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: **2/3** wartości oszacowania tj. kwotę - **137.666,67 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **20.650,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Hoffmana 21, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00017482/2.

Licytacja odbędzie się w dniu **09.07.2013 r. o godz. 08.00** w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **613.300,00 zł.**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania tj. kwotę - **459.975,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **61.330,00 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050** albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

1. Prezydent Miasta Jeleniej Góry Ogłoszeniem Nr 1/d/SP/2013 z dnia 24 kwietnia 2013 r. zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę pomieszczeń usytuowanych w budynkach położonych w Jeleniej Górze przy ul. Chrobrego nr 26 i nr 28, stanowiących własność Skarbu Państwa, z przeznaczeniem na cele magazynowe i biurowe,



2. Prezydent Miasta Jeleniej Góry Ogłoszeniem Nr 2/d/SP/2013 z dnia 24 kwietnia 2013 r. zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę 3 pomieszczeń biurowych (o pow. 41,05 m kw.) usytuowanych w budynku położonym w Jeleniej Górze przy ul. Morcinka 33A, stanowiących własność Skarbu Państwa,
3. Wwym. ogłoszenia wywieszone są na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3 (I piętro).
4. Szczegółowych informacji udziela Referat Mienia Skarbu Państwa w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, tel. 75-75-46-310 lub 75-75-49-885.

Pełną treść ogłoszeń opublikowano na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza, że w dniu **27.05.2013 r. o godz. 13.00** w sali nr 111 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18 odbędzie się I licytacja

- ułankowej części nieruchomości położonej w Jeleniej Górze przy ul. Piłsudskiego 40 wraz z użytkowaniem wieczystym działki gruntu nr 95/1, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00039523/2

Opis nieruchomości

Udział 1/2 części w nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym.

Suma oszacowana wynosi **898.000,00-zł.** zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **673.500,00 zł.**

Licytantom przystępującym do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **89.800,00 zł.**

- ułankowej części nieruchomości położonej w Jeleniej Górze przy ul. Piłsudskiego 40 wraz z użytkowaniem wieczystym działki gruntu nr 95/1, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00039523/2

Opis nieruchomości

Udział 1/2 części w nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym.

Suma oszacowana wynosi **898.000,00-zł.** zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **673.500,00 zł.**

Licytantom przystępującym do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **89.800,00 zł.**

Cena nieruchomości oszacowana jest na kwotę: **1.796.000,00 zł**

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 08203000451110000000828050 albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



ZMIENIAMY SIĘ DLA WAS!

Już wkrótce
**WIELKIE
OTWARCIE**
po remoncie



Marka Media Expert została nagrodzona w tym roku przez Klientów Godłem Jakość Obsługi 2012 i tym samym znalazła się w elitarnym gronie TOP 100 Najprzyjaźniejszych Firm w Polsce. Jest to wyróżnienie tym bardziej dla nas ważne, że przyznane zostało nam właśnie przez Naszych Klientów. Wybór Konsumentów 2012 jest dla nas szczególnie gdyż to właśnie w tym roku obchodzimy 10-lecie istnienia marki Media Expert.

JELEŃ GÓRA, ul. Mostowa 2

mediaexpert



KMB DEWELOPMENT
SP. Z O.O. SP. KOMANDYTOWA

Mieszkania, lokale użytkowe na Zabobrze Znajdź swoje wymarzone mieszkanie

- o Atrakcyjne ceny mieszkań już od 2500 zł brutto za m kw.
- o Możliwość wykończenia mieszkania pod klucz.
- o Kawalerki i mieszkania, powierzchnia mieszkań od 36 m kw. do 102 m kw.
- o Miejsca parkingowe w podziemnym garażu.
- o Lokale pod działalność usługową w cenie od 3500 zł brutto za m kw.
- o Mieszkania na parterze przystosowane dla osób niepełnosprawnych.
- o Przy zakupie mieszkań korzystne rabaty na miejsca postojowe w garażu podziemnym, nawet do 100% wartości.
- o Inwestycja zlokalizowana jest 2 km od centrum. Z okien widok na góry. Plac zabaw dla dzieci.

WIOSENNA PROMOCJA

**ceny już od
2500 zł brutto za m kw.**



Zapraszamy do naszego biura:
ul. Kiepur 11/2F, Jelenia Góra
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. 75/ 64 80 686, 665 709 256
www.kmbdevelopment.pl

Najlepsza lokata kapitału, na tej inwestycji nie można stracić.

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych
"Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

KARPACZ kawalerki; 2 pokoje- do wynajęcia, 603-622-848. G79-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe umeblowane Kiepur. Tel. 600-974-148. G449-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum 75 m kw. bez pośredników, 501-255-454; 691-400-669. G460-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G532-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G703-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G748-G

MIESZKANIE 95 m, II piętro, jasne, rozkładowe, stan dobry + stylowe meble sprzedam. 503 387 906.

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze, komfortowy do zamieszkania, wszystkie media. Tel. 514-316-781. G875-G

DO WYNAJĘCIA- centrum gastronomiczny lokal, 794-289-548. G996-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 62 m Zabobrze III. Tel. 535-875-223. G1125-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G1165-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje 42 m, Zabobrze III (bez pośredników), 75-76-43-493. G1166-G

DO WYNAJMU różne hale, magazyny w Podgórzynie. Tel. 601-789-292 lub 601-582-601. G1209-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 66 m kw. centrum- okazja, 609-23-58-51. G1212-G

SPRZEDAM lokal użytkowy może być z mieszkaniem dla inwalidy Zabobrze III, 40 m kw. 608-386-599. G1215-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m kw. Noskowskiego 9, 507-054-311. G1216-G

KUPIĘ bez pośredników M2 na Zabobrze, 883-730-576. G1226-G

POKOJE, 607-483-013. G1228-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Zabobrze, 37 m kw., winda, balkon, 692-987-079. G1230-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 796-056-688. G1235-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G1270-G

DO WYNAJĘCIA pawilon handlowo-usługowy w Jeleniej Górze. Tel. 603-985-743. G1287-G

SPRZEDAM tanio czteropokojowe na Zabobrze, 787-206-865. G1297-G

SPRZEDAM mieszkanie stylowe w centrum na dogodnych warunkach. Tel. 606-814-245. G1307-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe, umeblowane mieszkanie przy Placu Ratuszowym, 650,++ czynsz+ liczniki. Tel. 75/718-25-15. G1319-G

OKAZJA mieszkanie 65 m kw. 120 tys., 602-749-567. G1332-G

LEGNICA 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon- na Jelenią Górę, równorzędne albo większe. Tel. 668-602-998. G1341-G

DO WYNAJĘCIA lokal 40 m kw. z dużą witryną naprzeciwko ZUSu, 609-658-729. G1349-G

KARPACZ- sprzedam kawalerkę 23 m kw., cena 64.000 zł. Tel. 792-310-738. G1363-G

SPRZEDAM mieszkanie 65,29 m kw. Noskowskiego 10, 3 pokoje, I piętro, kuchnia i łazienka po remoncie, kuchnia+ przedpokój zabudowane, 2.650 zł/ m kw. do negocjacji, 603-44-68-98. G1387-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplice 42 m kw. Tel. 507-311-803. G1388-G

TANIO wynajmę pomieszczenie magazynowe 70 m kw. teren ogrodzony, monitorowany ul. K. Miarki 18D (dawny teren Pebeu). Tel. 601-057-718. G1405-G

DO WYNAJĘCIA 80 m kw. powierzchni handlowej Cieplice, Plac Piastowski, 512-183-036. G1407-G

PIECHOWICE lokal handlowy sprzedam, wynajmę, 517-518-697. G1410-G

SPRZEDAM mieszkanie 38 m, dwa pokoje, bez pośredników, cena do negocjacji. Tel. 512-117-774. G1416-G

POKÓJ dla studenta. Tel. 663-638-470. G1434-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze. Tel. 697-670-232. G1436-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, 500-278-875. G1454-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe w Sobieszowie, 692-44-67-47. G1466-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe, Sobieszów, 782-054-955. G1468-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 35,81 m Zabobrze III (bez pośredników). Tel. 500-383-555. G1470-G

DO WYNAJĘCIA umeblowane 3 pokoje Pl. Ratuszowy, 513-557-756. G1471-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe umeblowane 40 m kw. Tel. 696-172-231. G1474-G

MIESZKANIE 60 m, garaż+ działka na mniejsze na Zabobrze I, II (pośrednikom dziękuję), 785-970-198. G1475-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokoje, ciepłe, dla porządnej rodziny w rozsądnej cenie w centrum Jeleniej Góry. Tel. 602-10-87-95. G1486-G

SPRZEDAM tanio mieszkanie 2-pokojowe w pięknej dzielnicy Jeleniej Góry, bez pośredników, 605-343-463.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w centrum 2-pokojowe, umeblowane, 605-343-463. G1487-G

KAWALERKA umeblowana do wynajęcia. Tel. 883-005-356. G1488-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy na każdą działalność, ul. Elsnera 3B- Centrum handlowe Zabobrze, 500-183-261. G1489-G

SPRZEDAM mieszkanie 36 m kw. Zabobrze, 95.000 zł. Tel. 698-177-997. G1490-G

SPRZEDAM 3-pokojowe, III piętro Zabobrze. Tel. 888-55-85-69. G1496-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka Zabobrze, III piętro. Tel. 888-55-85-69. G1496-G

SPRZEDAM lub wynajmę kawalerkę na Zabobrze, I piętro, winda, duży balkon, dobra lokalizacja, 698-074-138. G1503-G

OKAZJA mieszkanie 63 m kw, 112 tys. 721-030-567. G1507-G

LOKAL usługowy do wynajęcia w centrum 108 m kw. Tel. 509-480-205. G1513-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. G1515-G

WILLOWE, super dzielnica, komfortowe 67 m kw. KCN 602749567.

SPRZEDAM 3-pokojowe Kiepur KCN 602749567.

OKOLICE Żeroma wyremontowane 40 m kw. KCN 602749567.

BLISKO centrum 63 m kw. 119 tys. KCN 781139225, 531911066.

CIEPLICE 54 m kw.+ ogród 110 tys. KCN 781139225.

KARKONOSKIE Centrum Nieruchomości - www.kcn.net.pl

CENTRUM 2 pokoje 98 tys. po remoncie I piętro KCN 510210115.

DO WYNAJĘCIA 2 pok. KCN 781139225.

ZABOBRZE 2 pok. 49 m kw. 130 tys. KCN 781139225, 756435824.

OKAZJA, parter willi, centrum, 120 m kw.+ garaż 160 tys. KCN 510210115.

756435824. G1528-G

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wejściem, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47. G1531-G

DO WYNAJĘCIA lokal 50 m kw na działkę handlowo- usługową Plac Ratuszowy. Tel. 600-806-209. G1535-G

POKOJE na doby, godziny, centrum, 511-043-209. G1536-G

POMIESZCZENIA gospodarcze do wynajęcia Cieplicka- Sobieszów, 886-666-896. G1538-G

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka- Jelenia Góra- 727-660-667. G1540-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G1543-G

SPRZEDAM ładny pawilon handlowy super miejsce- rynek Zabobrze, 609-235-851. G1546-G

WWW.NPREMIUM.PL F2676-K

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy centrum miasta, 508-126-357. G760-K

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro, powierzchnia 63 m na Zabobrze III, bez pośredników. Kontakt 696593101. G762-K

WYNAJMĘ stanowisko doświadczonej tipserce w salonie kosmetyczno- fryzjerskim w Mysłakowicach. Kontakt w godz. 11-18, tel. 757131307. G771-K

SPRZEDAM mieszkanie w Dolnym Karpaczu ul. Kowarska 5, 3 pokoje 63.56 m kw. parter z widokiem na Śnieżkę. Tel. 607837639. G773-K

SPRZEDAM mieszkanie 50 m kw. w Lwówku Śląskim, cena do uzgodnienia. Tel. 785-951-921. G817-K

WYNAJMĘ mieszkanie była jednostka wojskowa pod Jeleniami 56 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka po remoncie, wolne od czerwca. Informacje pod numerem 600666232. G827-K

WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

Grażyna Smoleń, Waldemar Bielek
licencja zaw. Nr 22656

→ Posiadamy wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu Wspólnotami Mieszkaniowymi.

→ Wiemy jak pozyskać dotacje na remonty Twojej Wspólnoty Mieszkaniowej.

→ Zrealizujemy cały proces związany z wykonaniem termomodernizacji budynku w tym pozyskanie premii termomodernizacyjnej.

→ Doradzimy wprowadzenie innowacyjnych usprawnień pozwalających na obniżenie kosztów utrzymania nieruchomości.

→ Zapewniamy pełną obsługę księgową, administracyjną oraz techniczną nieruchomości.

→ Oferujemy profesjonalne zarządzanie za rozsądną cenę.

WESTA s.c.
ul. Bankowa 32 II p.
58-500 Jelenia Góra
www.westa.jgora.pl

tel./fax. 75 74 23 845
tel. kom. 508 568 506
biuro@westa.jgora.pl

Działka na sprzedaż
przy ul. Spółdzielczej w Jeleniej Górze

← Szklarska Poręba ORLEN

powierzchnia 4263m²
przeznaczenie :
produkcja i działalność gospodarcza
cena : 45 zł/m² + 23% VAT

informacje:
tel. 0 603391016

NOWE
mieszkania
do sprzedaży

cena od
3000
zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

REAL
tel. 516 082 104

OSIEDLE POD DĘBAMI
Jelenia Góra

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

LOCUS

Biurowo Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 601 542 689, 661 544 441
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

Ogłoszenia także w Internecie
Dodaj je bezpośrednio ze strony: **nj24.pl**

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.999 zł/m²

Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW

510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857.

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. **50 zł/ m kw.** działka budowlana w Dziwiszowie k/Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857.

SPRZEDAM pół bliźniaka lub cały do własnego wykończenia, super lokalizacja, ciekawy projekt. Tel. 514-316-781.

DOM stan surowy zamknięty Jezów Sudecki sprzedam, 508-269-910.

DZIAŁKA 1250 m kw. w Dziwiszowie (pozwolenie na budowę, projekt, prąd) okazja, 508-269-910.

SPRZEDAM dom w Wojcieszycach z 2007 roku 100/400, 380.000,- 505-832-745.

SPRZEDAM dom w Sobieszowie pod Chojnikami. Tel. 606-814-245.

SPRZEDAM działkę budowlaną Jezów Sudecki 1500 m- 55 zł/ m. Tel. 606-794-350.

OKAZJA 50 zł/ m działki budowlane, uzbrojone w Jezowie Sudeckim z widokiem na panoramę Gór Izerskich, 606-66-16-93.

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze, 666-590-867.

JAGNIĄTKÓW dom oraz działkę budowlaną sprzedam. Tel. 511-622-679.

GÓRZYNEC, ul. Słoneczna. Działka budowlana 40 zł/ m kw. sprzedam. Tel. 601-78-67-48.

SPRZEDAM dom wolno stojący w dobrym miejscu- Cieplice, nowa technologia, bez pośredników, 75/75-579-42; 508-631-949.

NOWY dom 208 tys.- 513-369-560.

SPRZEDAM działki budowlane 10 arów na os. Czarne- Jelenia Góra, 783-171-423; 75/64-14-605.

SPRZEDAM dom w Cieplicach z dwoma garażami 210 m kw. Możliwość prowadzenia cichej działalności, działka 800 m kw. blisko parków, 509-282-553.

WYNAJMĘ magazyn 210 m kw. od lipca w Cieplicach przy Tesco z placem manewrowym 3000 m, 509-282-553.

SPRZEDAM dom na różne cele, 603-469-583.

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom z działką widokową 1200 m, 600.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 250.000,- 607-608-209.

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G1542-G

DOM na wsi 150 tys. KCN 602749567.

DOM do zamieszkania Podgórzyn 360 tys. KCN 781139225, 756435824.

DZIAŁKA Jelenia Góra, 10 arów- 90 tys. KCN 506154079.

PODEJMĘ się zarządzania lub dzierżawy obiektu noclegowego, e-mail: mawit25@wp.pl

MAGAZYN 200 i 250 m kw. na działce ok. 2000 m kw. idealne na warsztat samochodowy 601374864.

JEZÓW Sudecki pięknie położona działka budowlana ul. Topolowa 1200 m kw. sprzedam 602-594-330.

SPRZEDAM dom jednorodzinny szeregowy w centrum Bolkowa. Tel. 606-396-118.

KARPACZ- sprzedam eleganckie, komfortowe mieszkanie w centrum, 607-502-625.

Kupię Tel. 531-998-690
grunt rolny lub gospodarstwo

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68.

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12.

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

AUTOZŁOMOWANIE odbiór ławetą za każde auto płacimy, 500-812-760.

POMOC drogowa, 506-536-136.

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803.

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65.

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217.

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651.

AUTA do 5000 kupię 533292729.

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219.

NAJTAŃSZE ubezpieczenia komunikacyjne sprawdź nas, tel. 75/6417899, J.G., ul. Sobieskiego 14.

SPRZEDAM: Opel Corsa C, 2003, bardzo dobry stan, mały przebieg, pierwszy właściciel, 534-984-524.

SPRZEDAM komplet opon letnich 175/70 R13 z felgami do FORDA eskorta, cena 400 zł. Tel. 603-785-794.

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999.

KUPIĘ auta z czasów PRL takie jak: Syrena, Warszawa, Wolga i inne oraz części. Tel. 607-367-500.

VW BORA, 2000 r, 1600 benz. stan idealny, 8900 zł do negocjacji, 531-162-344.

SKUP aut całe uszkodzone osobowe dostawcze ciężarowe gotówka, 788345470.

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15.

SPRZEDAM antyki: biurko oraz inne, 75/75-585-65.

HUMUS, zwierzczelina- zapewniam transport, 663-140-625.

AGAWA duża, 510-965-487.

RONALD G-800 (76 klawiszy)+ wzmacniacz+ 2 kolumny, dyskiety+ okablowanie, sztywny futerał, 2.300,- do negocjacji, 531-162-344.

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026.

SPRZEDAM solidny piec kaflowy prześnośny stan idealny i drugi rozebrany. Tel. 75/736-31-00.

KAMIEŃ granitowy transport 24 tony, 663-382-661.

ZIEMIA tanio transport 24 tony, 663-382-661.

PALETO- pojemniki na wodę 1000 litrów, 663-382-661.

LADA chłodnicza cukiernicza sprawna. Regały sklepowe rurowo- szklane 2 szt., lada sklepowa rurowo- szklana 2 szt. 506-090-825.

MASZYNY introligatorskie, gilotynę, nożyce, prasa oraz dodatkowe urządzenia, Jelenia Góra, 75/764-66-60.

SPRZEDAM antyki: biurko oraz inne, 75/75-585-65.

HUMUS, zwierzczelina- zapewniam transport, 663-140-625.

AGAWA duża, 510-965-487.

RONALD G-800 (76 klawiszy)+ wzmacniacz+ 2 kolumny, dyskiety+ okablowanie, sztywny futerał, 2.300,- do negocjacji, 531-162-344.

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026.

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOLOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710.

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.

KUPIĘ antyki, 695-702-259.

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418.

KUPIĘ każdy ciągnik, sprzęt rolniczy, 602-811-423.

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586.

KSIĄŻKI kupię, 669-969-306

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233.

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271.

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359.

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Sobieszowska 20, tel. 75/75-51-797, 603-847-786.

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322.

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168.

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307.

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452.

SPRZEDAM jaja lęgowe zielononóżki kuro-patwianej- 1,5, oraz pisklęta, kury noski, kochiny olbrzymie, silki, Bukowina Syc. 98 Oleśnica, 792604606, jkd1@wp.pl www.bazanty.j69.pl

DREWNO kominkowe, opałowe. Tel. 535660108.

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168.

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 661-327-793.

DREWNO kominkowe, 603-642-313.

SPRZEDAŻ humusu, kruszyw, więźby dachowe, podbitki, sztachety 607401964.

JAJKA- wolny wybieg; polecam dzieciom, 603-161-870.

SPRZEDAM solidny piec kaflowy prześnośny stan idealny i drugi rozebrany. Tel. 75/736-31-00.

KAMIEŃ granitowy transport 24 tony, 663-382-661.

ZIEMIA tanio transport 24 tony, 663-382-661.

PALETO- pojemniki na wodę 1000 litrów, 663-382-661.

LADA chłodnicza cukiernicza sprawna. Regały sklepowe rurowo- szklane 2 szt., lada sklepowa rurowo- szklana 2 szt. 506-090-825.

MASZYNY introligatorskie, gilotynę, nożyce, prasa oraz dodatkowe urządzenia, Jelenia Góra, 75/764-66-60.

SPRZEDAM antyki: biurko oraz inne, 75/75-585-65.

HUMUS, zwierzczelina- zapewniam transport, 663-140-625.

AGAWA duża, 510-965-487.

RONALD G-800 (76 klawiszy)+ wzmacniacz+ 2 kolumny, dyskiety+ okablowanie, sztywny futerał, 2.300,- do negocjacji, 531-162-344.

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026.

CARGUM
www.cargum.info

- mechanika pojazdowa
- opony ■ oleje
- naprawa klimatyzacji
- rozrządy ■ hamulce
- zawieszenia

J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46



ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadz gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

KONKURENCYJNE CENY I OPROCENTOWANIE LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G
JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G
WWW.OPIKA-NAD-GROBAMI.COM F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G
CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G
ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G
ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. F5224-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przewodniki-kompleksowe.pl F5225-G
ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G
WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl F5298-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G
CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G
REMONTY mieszkań, 691-631-082. F5316-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G
DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G
DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G11-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G
KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. G23-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G26-G
INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G32-G
DACHY, 726-54-39-39. G70-G
REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G
PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafelekowanie.pl 607-858-433. G185-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto album. Tel. 608-352-231. G232-G
WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G
PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. G346-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G361-G
CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G
TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G423-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż-transport. Tel. 605-410-752. G440-G

SZAFY wnękowe. Meblozabudowy, 603-328-832. G488-G

REMONTY kapitalne satysfakcja gwarantowana 697265055. G522-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mikrokremem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G530-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G
WIDEOFILMOWANIE, 600-375-411. G560-G

USŁUGI minikoparką, drenaże, osuszenie budynków, odwierty pod słupki ogrodzeniowe, 502-559-051. G564-G
TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. G616-G

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. G658-G
BRUKARSTWO- doradztwo, projekt, wykonanie; www.brukpol.net Tel. 663-232-265. G661-G
SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. F4200-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. G681-G
KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl G684-G

PRANIE dywanów, tapicerek. Tanio, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. G731-G
PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. G768-G
HYDRAULICZNE, 693-833-985. G857-G
GLAZURA 503-16-94-62. G857-G
PANELE 503-16-94-62. G857-G
MALOWANIE 503-16-94-62. G899-G
PRANIE dywanów tel. 602741924. G914-G

ŚWIADECTWA energetyczne budynków i lokali. Dzwonić 601-474-002. G961-G
SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G
ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbioru, 663-663-369. G963-G
BRUKARSTWO- granit, 502-238-662. G970-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G
STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. G1067-G
ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. G1115-G
PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. G1115-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G1117-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. G1160-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G1161-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02. G1161-G
GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02. G1161-G
WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. G1161-G

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02. G1163-G

CZY Twoje drzewo jest bezpieczne? Specjalistyczne badania statyki, diagnostyka stanu zdrowotnego drzew i krzewów, doradztwo. Tel. 602772306, 75/7839035, dendro@gazeta.pl G1193-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G1194-G
ROLETY okienne wewnętrzne, duży wybór, ceny producenta. Dzwonić: 8.00-18.00. tel. 506-030-557. G1195-G

NAPRAWA, Serwis AGD- tanio. Pralki, chodziarki, zmywarki, oryginalne części, naprawy domowe, 608307730, Wiejska 29. G1201-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. G1214-G
PARKIECIARSTWO- układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. G1222-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. G1225-G
TYNKI maszynowe, jakoś gwarantowana, 604-905-562. G1233-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951. G1237-G
TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. G1237-G

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951. G1237-G
TRANSPORT/przewodniki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G1237-G

KOMINKI, montaż, sprzedaż. Profesjonalne doradztwo. Wysokie rabaty. Faktura Vat. www.remonty-raczynski.pl tel: 797-252-379. G1244-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, 695-823-040. G1246-G
NAJTAŃSZE usługi elektryczne i hydrauliczne, 603-620-515. G1250-G
DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G1276-G
DACHY, ślusarstwo. Tel. 508-436-728. G1288-G

PRACE porządkowe pielęgnacyjne- dom, ogród, zagroda, 75/718-38-86. G1298-G
REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. G1308-G

PRACE budowlane w drewnie, tarasy, altanki, balustrady, 603-037-217. G1317-G
CYKLINOWANIE, montaż, 603-037-217. G1317-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G1322-G
REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. G1327-G

REMONTY, 604-992-041. G1327-G
RUSZTOWANIE, 509-924-523. G1325-G
WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+transport. Różne rodzaje tyłek. Tel. 604-285-755. G1330-G

ALARMY 607-421-168. G1342-G
MONITORING 607-421-168. G1342-G
KAMERY 607-421-168. G1342-G
DOMOFONY 607-421-168. G1342-G

DACHY Mrówka rabat 30% na materiały, 793-676-758. G1354-G
USŁUGI geodezyjne, świadectwa energetyczne, www.gikteam.pl tel. 604623427. G1371-G

WYNAJEM koparko- ładowarki, transport, kanalizacje, usługi budowlane 607401964. G1374-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy. Tel: 665189955. G1377-G

BUDOWA domów- profesjonalnie, rozsądna cena, 605-209-140. G1382-G
MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. G1383-G

BRUKARSTWO granitowe, kostka granitowa, 606-401-836. G1397-G
MINIKOPARKA, 781-134-275. G1399-G
WYWÓZ gruzu transport 24 tony, 663-382-661. G1417-G

REMONTY tanio, solidnie, 783-255-751. G1421-G
DOCIEPLENIA budynków, łazienki, regisy. Tel. 601-187-847. G1423-G
KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka, zwierzelina, 669-935-107. G1426-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G1433-G
KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, 663-140-625. G1445-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G1447-G
ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. G1453-G

BRUKARSTWO, tel. 519166674. G1459-G
AW OGRODY, tel. 504172577. G1460-G
PRZEPROWADZKI- remonty mieszkań, 609-631-072. G1462-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325. G1478-G
POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. G1478-G

WYKOŃCZENIA wnętrz kompleksowo, tynki maszynowe, zabudowy GK, hydraulika, kominki, kafelkowanie, malowanie, oraz remonty, 669-317-786. G1493-G

KOMINEK- centrum Twego domu? Tak! zaprojektuję i wykonam według indywidualnych sugestii atrakcyjny i niepowtarzalny kominek ze wszystkimi opcjami grzewczymi. Tel. 504-474-542. G1494-G

SCHODY- usługi stolarskie, okna drewniane, 507-03-00-53. G1497-G

DRZWI wewnętrzne- drewniane, 507-03-00-53. G1497-G

KARCHER- profesjonalne pranie dywanów, kanap, wykładzin, każdej tapicerki, także samochodowej. Dojazd do klienta oraz wysokiej jakości środki czyszczące gratis, 781-88-36-88. G1499-G

BUDOWA domów od A-Z docieplenia, remonty, gwarancja, 695-112-363. G1502-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759. G1506-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G1519-G
TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G1525-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. G1527-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G1537-G

SAUNY fińskie. Produkcja, montaż, serwis. Tel. 603-783-607. G1545-G

STOLARSTWO balustrady tarasy wiaty, 660699133. F2666-K
RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowocześnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K
WYKOŃCZENIA glazura, 888-986-971. G442-K

ROBOTY dekarско- blacharskie, tel. 604190440. G478-K
TRANSPORT, 668-425-441. G668-K
SERWIS AGD szybko i solidnie 533-146-025. G730-K

PRACE na wysokości. Malowanie dachów agregatem. Czyszczenie dachówki. Wycinanie drzew trudnych www.alpinexpert.com 784570654. G775-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe, kuchnie, piecyki Eco, kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 Tel. 756491911, 603623604. G822-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G824-K

ŻALUZJE ROLETKI
PRODUCENT!
Magnum 757613492
Color 757675097
Kowary, ul. Bielarska 6a
www.magnumcolor.com
SALON SPRZEDAŻY
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a
(obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. F4303-G
PEDIATRA Bożena Bednarczyk Specjalista Medycyny Rodzinnej przyjmuje od środy przy ul. Kraszewskiego 8, tel. 691-815-855. F4689-G

ZIEZIULA Andrzej. Pneumonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. F5351-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. F5361-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G57-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G490-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00-13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. G715-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G931-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. G987-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G1091-G

MASAŻ kwantowy, 695-530-425. G1179-G

LARYNGOLOG- prywatnie Marek Feliks specjalista otolaryngolog. Rejestracja telefoniczna 8.00- 18.00; 75/789-07-12; 75/64-57-651, ul. Letnia 2. G1224-G

BIOENERGOTERAPIA, masaż kwantowy, dźwiękoterapia, terapia łożkowa, endoekologia zdrowia- warsztaty, 695-530-425. G1258-G

NEUROLOG Bogumiła Grędziaś gabinet prywatny przychodnia „Piastmed” Cieplce, Plac Piastowski 21 oficyna wtorki, czwartki 16.30- 18.30. Tel. kont. 518-359-691 przychodnia 75/646-90-96; www.piastmed.pl G1292-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog- położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. G1339-G

NEUROLOG Ewa Szyszko przyjmuje we wtorki, czwartki od 15.00 do 17.00 ul. Ogirskiego 1B (Przychodnia Zabobrze), pokój nr 14; 798-44-29-99. G1362-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Ciepliska 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G1449-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepy 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. G1485-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 502-58-80-91. G1520-G

ESPERAL wszywki. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Biały. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żyłaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko- sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G1521-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G1524-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałuzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. G1526-G

MASAŻE (bańka chińska), fizjoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. G1541-G

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. G340-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyń, przepływy dopplerowskie i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G448-K



PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Doradzi dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI

• **KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY**
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• **IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA**



UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - PROMOCJA!!!
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

www.usmiech.jgora.pl

GABINETY KLIMATYZOWANE

KARKONOSKIE Centrum Pomocy Psychologicznej - Pedagogicznej. Pomoc psychologiczna: zaburzenia lękowe i depresyjne, obniżenie nastroju; terapia krótkoterminowa par i rodzin; coaching rozwoju osobowości. Tel. 608-294-961; 882-411-662 lub www.szkolenia-terapia.pl G816-K

MASAŻ klasyczny i stóp. Tel. 723-278-500. G819-K

MASAŻE fantomowe, Reiki, Regresing, gabinet Jelenia Góra, Teatralna 1 pok.101. Rejestracja telefoniczna 727544051. G821-K

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAN NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów pole widzenia
pachymetria bezdotkowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

OBDUKUCJE
SĄDOWE
ESPERAL
601-70-92-87

Ambasada Urody

ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny,
manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

ZDROWIE Jelenia Góra
ul. Mostowa 2
(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

✓ lekarz rodzinny	✓ punkt szczepień
✓ lekarz pediatra	✓ gabinet zabiegowy

MEDYCYNĄ PRACY

✓ badanie profilaktyczne	✓ audiometria
✓ badanie sanitarno-epidemiologiczne	✓ szczepienia ochronne
✓ badanie kierowców (wszystkich kategorii)	✓ (płgryple, WZW, przy wyjazdach
✓ bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych	do krajów tropikalnych, inne)
✓ i ponadgimnazjalnych oraz studentów	

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

✓ laboratorium analityczne	✓ audiometria
✓ EKG	✓ szczepienia ochronne
✓ spirometria	✓ (płgryple, WZW, przy wyjazdach
	do krajów tropikalnych, inne)

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

tel. 757619784
607445996

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- OTOCZONY PIĘKNĄ ZIELENIĄ W DUŻYM OGRODZIE

Zadbaj o lepsze samopoczucie
- zgłoś się na badania całego kręgosłupa i stóp!
Masz problemy z kręgosłupem bądź stopami?
Nie czekaj dłużej!
Zadbaj o zdrowie swoje i Twoich najbliższych.

Miejsce, oraz termin wykonywania badań:
- Jelenia Góra dnia 16.05.2013r. czwartek,
ul. Wiejska 11, Przychodnia Zabobrze w godz 10:00-17:00.
Już od lat specjalizujemy się w przeprowadzaniu profesjonalnych komputerowych badań kręgosłupa i stóp. Dzięki nam dowiesz się w jakiej kondycji jest cały Twój kręgosłup czy stopy. Zdiagnozujemy nawet najmniejsze wady wszystkich odcinków kręgosłupa. Podpowiemy jak polepszyć komfort życia. Pomożemy też w projektowaniu wkładek ortopedycznych. Każde zaniedbanie może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji. Oba badania są całkowicie bezbolesne i nieszkodliwe. Każdy wynik składa się z opisu, zdjęcia, zestawu ćwiczeń i zaleceń, bądź skierowania do placówki rehabilitacyjnej. Dzięki badaniu można zauważyć wady, nawet w początkowym etapie ich rozwoju. Przy schorzeniach kręgosłupa, stopy często ulegają deformacji, dlatego też te dwa badania są ze sobą połączone, bardzo dobre badanie stóp m.in. przy rwie kulszowej, bądź cukrzycy.
Nie zwlekaj i zgłoś się już dziś! Tylko teraz promocja, dwa badania w cenie jednego, za jedyne 49,99zł. U nas masz okazję się przebadac nie czekając na długie, odległe terminy. Daj sobie pomoc.
Rejestracja odbywa się telefonicznie:
694-882-727 w godzinach 9:00-17:00.

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

LECZENIE SCHORZEŃ KOLANA
Gabinet konsultacyjny:
Jelenia Góra, Promed, ul. Różyckiego 6
Rejestracja: 75/641-71-01; 61-828-11-26
specjalista ortopeda
Henryk Grudniewicz
z Kliniki Kolana w Poznaniu
www.klinikaKolana.pl

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICTA
600-787-574

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu, hemoroidy i inne
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne - byki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18
Łódź ul. Al. Wojska Polskiego 27 Włocławek 16-17
tel. 75/6478278 kom. 602635191

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Chirurgia plastyczna,
pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjść i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD Niemcy, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G

AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

TYNKI- zatrudnię tynkarzy, podwykonawstwo, 604-905-562. G1234-G

NOWA hurtownia piwa zatrudni kierownika działu sprzedaży ze znajomością komputera. Tel. 731-613-465. G1424-G

AGENCJA niemiecka o dobrych referencjach poszukuje pilnie opiekunek do osób starszych tylko na warunkach legalnych. Nie pobieramy prowizji. Mile widziana działalność gospodarcza, wymagany język niemiecki komunikatywny. Tel. 004923079937848. G1530-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896. G1234-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodego, energicznego, pojętnego, 886-666-896. G1539-G

MECHANIKA samochodowego zatrudnię, 886-666-896. G1544-G

ZATRUDNIĘ kierowcę, znajomość niemieckiego, zdolności menadżerskie, 886-666-896. G1539-G

BUDOWA- 602-34-29-40. G1544-G

FIRMA zatrudni mechaników samochodowych samodzielnych z okolic Jeleniej Góry oraz Lubania, 600-88-20-80. G763-K

POSZUKUJĘ osoby z licencją zarządcy nieruchomości- praca lub współpraca. Tel. kontaktowy 693295725. G766-K

OPIEKUNKI Niemcy komunikatywny język niemiecki 530555015. G768-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G823-K

Zapraszamy do współpracy
pielęgniarki
w nowej placówce przychodni
PROMED
w Jeleniej Górze
przy ulicy Różyckiego 6.
Warunek:
licencjat/magisterium
z pielęgniarstwa
Zainteresowane osoby prosimy
o przesłanie CV na adres:
promed1@interia.pl
lub kontakt telefoniczny:
728 869 700

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

NORWESKI- 607-070-340. G225-G

ANGIELSKI, 516-125-237. G517-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G823-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego. Tel. 608-459-452 Wrocław, Jelenia Góra. Biuro: Jelenia Góra, Klonowica 7. G872-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. G901-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl G937-G

OSK Champion- prawo jazdy- 999 zł, 887-095-840. G942-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. G1178-G

JĘZYK angielski: prace domowe, egzamin gimnazjalny, matura, zajęcia praktyczne. tanio, solidnie, możliwy dojazd. Telefon 690955695. G1331-G

KOREPETYCJE: matematyka- szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia, 692-53-16-22. G1409-G

TŁUMACZ przysięgły języka francuskiego- tłumaczenia, nauka, 606-110-774. G1465-G

KOREPETYCJE niemiecki 798-627-273. G334-K

Wybierz zawód z przyszłością
TECHNIK DENTYSTYCZNY
✓ nauka w systemie dziennym oraz weekendowym
✓ kwalifikacje potwierdzone dyplomem państwowym
✓ słuchacze zdobywają dodatkowe umiejętności wykraczające ponad program nauczania
POLICEALNE STUDIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
35-114 Zielona Góra, ul. Towarowa 14
tel. 68 452 16 61, 68 452 17 00
sekretariat@szkoladentystyczna.pl
www.szkoladentystyczna.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G539-G

DUET- Lubią, 604-361-418. G579-K

WETERYNARYJNE

PROFESJONALNE szkolenie psów, 781-877-753. G1277-G

RÓŻNE

WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektynie.jgora.pl G344-G

PARTY Band- na każdą okazję, 608-515-811. G1002-G

WESELA limuzyna gratis Karpacz, 603-622-848. G1122-G

WRÓŻKA, 723-048-348. G1329-G

ZAPRASZAM na seans tarota, 663-971-070. G731-K

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

Hotel Sasanka***
Szklarska Poręba
Serdecznie zapraszamy!
ul. Słowackiego 4
Tel. 757528000
www.hotel-sasanka.pl
- wesela
- komunie
- chrzciny
- basen, jacuzzi, sauna
- SPA - marki Thalgo
- restauracja

Wesele Twoich marzeń
Prezydencja
przystan.eu
Tel. 731 619 524
Tel. 602 824 518
wolne terminy

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigile, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasaz Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latka, 724-186-211.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. G935-G

JAREK zapozna, 539-476-613. G1143-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406. G1314-G

MARTA prywatnie, 530-023-206. G1337-G

WYJAZDY, 530-023-206. G1337-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364. G1444-G

MARTYNA, 728-271-237. G1444-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G1479-G

SEKSOŃNA pielęgniarka, 794-109-733.

ŚLICZNOTKA Wiktoria, 790-818-289. G1480-G

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G536-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G538-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G929-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G1102-G

BUS 6-osobowy, tanio, wygodnie, solidnie, lotniska lub dowolne trasy, 601-543-542. G1199-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G1451-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G1452-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G1517-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G1518-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziu- pokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwi.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl G485-K

Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia

Odjazdy z przystanku M2K na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Nowy rozkład jazdy
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tanio, bezpiecznie

Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KOSMETYCZNE

DOMOWE profesjonalne usługi fryzjerskie 782965396. G521-G

KUPIĘ włosy naturalne długość minimum 40 cm. Dobrze zapłacę, 796-629-825. G1548-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadri i plac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator piekarni spalinyowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palczyk kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

OKNA tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-51

Ogłoszenia
w INTERECIE

Wyślij ogłoszenie
e-mailem na adres
bo@nj24.pl

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224;
606-940-585. F4572-G

BIURO Rachunkowe. Tel. 75/64-67-789.
G483-G

ZŁOTO inwestycyjne- sztabki szwajcar-
skie, 75/75-254-03. G544-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism,
windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298.
G1348-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wto-
rek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G1441-G

KOMPLEKSOWE usługi księgowe,
www.ukad.pl 507-077-822. G1512-G

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez
wychodzenia z domu! Szybko, bez BIK na
dowolny cel z pełną obsługą w domu Klienta.
Zadzwoń! 691-691-548. G670-K

ALE szybka gotówka- nawet 5000 zł!
Proste zasady, bez zbędnych formalności.
Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg
taryfy operatora G818-K

TANIE
OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Żaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
www.okna-jgora.pl
ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

DRUTEX **WIDO**
NOWOŚĆ!
OKNA IGLO
ENERGY K-0,6
Okna ■ Drzwi
Bramy ■ Fasady
Rolety!
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl
Ceny do negocjacji!!!

DOM KREDYTOWY INWEST
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł
na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHOĐOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach,
kredyty na oświadczenie
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. BANKOWA 36
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-764-293

Szybka
pożyczka!
PROVIDENT
Provident Polska S.A.
600 400 288
(taryfa wg opłat operatora)

GLOBAL FINANCE
Niezależny Doradca Finansowy
KREDYT GOTÓWKOWY
• kwota do 300 000 zł
• dostępny w kilka minut
• okres spłaty do 10 lat
• bez zabezpieczeń i poręczycieli
• bez ograniczeń wiekowych
DCK
GLOBAL FINANCE
KREDYT HIPOTECZNY
• na dowolny cel
• marża od 1,1%
• decyzja w 1 dzień
KREDYT SAMOCHOĐOWY
• na oświadczenie
• do 100% wartości auta
• oprocentowanie od 5,9%
zapraszamy:
SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul. Cieplicka 185
tel. 75 75 532 56
BOGATYNIA ul. Daszyńskiego 2
tel. 75 77 312 50

Tylko 5 minut
i wiesz wszystko!
Sprawdź kredyt gotówkowy
Przejdź do meritum
meritumank
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60
Pełna informacja o kredycie, opłatach i prowizjach jest dostępna na www.meritumbank.pl oraz w placówkach Banku.

SPRZEDAŻ
Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
■ Okna i drzwi z PCV,
drewna i aluminium
■ Drzwi antywłamaniowe
GERDA
■ Drzwi wewnętrzne
i zewnętrzne
■ Okna dachowe
■ Rolety
■ Bramy garażowe
■ Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75/6436959; 75/76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

PROFILE
70-90 mm
OKNA
DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

Polujemy
na prawdę
www.nj24.pl
nowiny
JELONIA GÓRA

SPRZEDAŻ
OKNA **DRZWI** **KMT**
NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE 18LO ENERGY
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY! **MAX II s.c.**
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności
BIEDRONKA
ROWERY
OKNA

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy
i okien.
drzwi
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl
najwyższa jakość
najniższa cena
DRUTEX
aluplast
dobroplast
INVADO
Masonite

BRAMY
OGRODZENIA
AUTOMATYKA
P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75) 64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”
✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE,
UCHYŁNE, ROLETY)
✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE -
PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPIĘDEM ELEKTRYCZNYM
✓ GARAŻE BLASZANE I HALE
PROMOCJA ceny już od **2 375 zł** brutto

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE
KATEGORIE **nj24.pl**

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Zenon Bernacki**

Zajęcie: od 2002 roku kasztelan na zamku Grodziec. Wcześniej prowadził między innymi dom kultury w Pielgrzymce. Prezes Towarzystwa Miłośników Gminy Pielgrzymka, działa także w Zarządzie Towarzystwa Ziemi Złotoryjskiej

1. Mieszkam tu, bo:

Na Pogórzu Kaczawskim, w miejscowości Czaple, mieszkam od urodzenia. Fascynuje mnie wszechobecny tygiel kulturowy. Nie zamieniłbym tego miejsca na żadne inne. A miałem przyjemność poznać trochę świat...

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Kontakty z kilkadziesiąt lat ode mnie starszym sąsiadem, Michałem Walentynowiczem. Pochodził z Wileńszczyzny. Jego opowieści utkwiły nawet nie w mojej pamięci, a w podświadomości. Nauczył mnie dzielić się z innymi.

3. Ten pierwszy raz:

Moje społecznictwo zaczęło się od prezowania klubowi sportowemu w Czaplach. Miałem niespełna 18 lat. Kierowanie grupą dorosłych osób było dla mnie wyzwaniem. Zaufanie, którym mnie obdarzyli, stało się przepustką w przyszłość.

4. Przebieg życia:

Czesław Niemen i jego „Dziwny jest ten świat”. Choć długo dojrzewałem do zrozumienia i akceptacji Niemena.

5. Wkurza mnie:

Brak myślenia ekonomicznego polityków na poziomie od gminy do ministerstwa. Ich nierealne działania, za którymi nie ma szans, aby szły pieniądze.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Teraz to już bez zamku w Grodźcu.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Wydałbym na odtworzenie stolarki okiennej z maswerkami na zamku Grodziec. Suma starczyłaby za ledwie na cztery okienka, ale to już by stworzyło możliwość zainstalowania centralnego ogrzewania na parterze. Wydłużyłby się okres zarabiania imprezami i zdobywania środków finansowych na dalsze prace na zamku.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Władysława Bartoszewskiego, choć jest u schyłku swojej ziemskiej drogi.

9. Za późno na...

Choć doświadczenia nie brakuje, za późno dla mnie na rozpoczęcie działalności gospodarczej na własną rękę.

10. Ulubiona anegdota:

Kiedy Władimir Żyrinowski odchodził z programu reality show (Riket - Królestwo), dziejącego się na zamku Grodziec, na swoim bagażu znalazł... zgniecioną mysz. Podejrzał, że złośliwie zrobili to koledzy z planu. Ale w tym momencie przez dziedziniec zamku przebiegł kot. Nie taki zwyczajny kocur, a zaprzyjaźniony z Żyrinowskim. I koledzy wytłumaczyli, że sprasowana mysz jest pożywnym darem od kota. „Kot zostawił to, co dla niego najcenniejsze” - przekonali Żyrinowskiego. Atmosfera na planie reality show znów stała się przyjazna.

MPP



MI POTOCZAK-PIECZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Sponsorów (po raz kolejny) największej w Jeleniej Górze imprezy pływackiej, zawodów na basenie „Jedenastki” o puchar prezydenta z udziałem prawie 330 reprezentantów 22 krajowych klubów: PZU SA, salonu sprzedaży Orange z ulicy Długiej, sklepów Szachownica i GOLDDOM (komputerowy). Dzięki nim zawodnicy i zawodniczki otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Finansowo organizatorów cyklicznej imprezy, na stałe wpisanej do kalendarza Dolnośląskiego Okręgowego Związku Pływackiego, wsparł Urząd Miasta. Nad bezpieczeństwem startujących czuwał dr Stanisław Siuta z przychodni ARS MEDICA.

(stob)

Wiceprezydent Jeleniej Góry, Mirosława Dzikiej, która podczas spotkania młodzieży z jeleniogórskich szkół ponadgimnazjalnych z rówieśnikami z zaprzyjaźnionego Władimira w Rosji rzuciła hasło: „A teraz wychodzimy zza stołów, tworzymy grupki i zapoznajemy się”.

Po kilku sekundach konsternacji młodzieży Rosjanie i Polacy tak się rozochocili, że razem poszli zwiedzać miasto. Gratulujemy Pani Prezydent zdolności pedagogicznych i talentu do przełamywania „oficjalności” spotkań

(Ewa)

Gwizdy dla...

Dla Banku Zachodniego WBK, oddziału przy Książnicy Karłowickiej w Jeleniej Górze. Od zdenerwowanego klienta, który był zmuszony stać w długiej kolejce do „okienka” we wtorek przed 1 maja. Większość stanowisk była nieczynna, a ludzie

kłębili się w holu banku. - Nie liczą się wcale z klientem - dzwonił na gorąco do dyżurującego dziennikarza czytelnik

(sad)

Wykonawcy, który układał kostkę brukową na cmentarzu w Nawojowie Łużyckim. To, że drogę próbowano ucywilizować, to bardzo dobrze. Najwidoczniej jednak robiono to w pośpiechu przed nadchodzącym Świętem Zmarłych, a może po prostu niefachowo i nieumiejętnie. Stan, jaki teraz prezentuje droga, mieszkańcy obrazowo nazywają falami Dunaju. Kostkę trzeba zdjąć i ułożyć od nowa, bo urąga ona

wszystkim - a najbardziej chyba wykonawcy.

(mat)

Lubańskiego magistratu, który nie dba o bezpieczeństwo mieszkańców. Dowodem na to wygnite deski w mostku dla pieszych między ulicami Łużycką i Włókienniczą. Przed kilkoma dniami wpadł tam do wody mieszkaniec Lubania. Szczęśliwie skończyło się na drobnych obrażeniach, gdyby jednak przydarzyłoby się to np. dziecku, skutki mogłyby być bardziej opłakane. Od dawna nikt tego ubytku nie naprawia, a co gorsza, pułapka nie jest nawet zabezpieczona.

(mal)

Krzyżówka nr 19

POZIOMO: 1. Ten wychowany przez wilczycę, - 5. Omiecie po końskim grzbiecie, - 11. Nic dobrego, - 12. Wśród ptaków, - 13. Myśli o myśli, - 18. Morskie bóstwo, - 21. W pierwszej linii, - 22. Oświecił ulicę, - 23. Z Mazurami, - 26. Wysoko w górach, - 33. Szedł na bagnety, - 34. Zwrócona przeciw władzy, - 35. Rozwija się w piosence, - 36. W organizacji najbogatszy.

PIONOWO: 1. Spada bez hałasu, - 2. Cudzoziemski klub, - 3. Strzelisty w sztuce, - 4. Miejsce dla asów, - 6. Razem z Marcelem, - 7. Żyła ma kłopot, - 8. Ognisty ptak Igora, - 9. Język, - 10. Domowe motylki, - 13. W sknoconej lampie, - 14. Nie Wolin, - 15. Wzroku nie przyciąga, - 16. Ma swoje pojezierze, - 17. Coś wpadło do wody, - 18. Olbrzymi pierwiastek, - 19. Auto z Syrii, - 20. Dodatek do sałatek, - 23. Tryska z zapaleńca, - 24. Znalazona w biurze, - 25. Fundacja dla zaginionych, - 27. Żle o kawie, - 28. Na osi, - 29. Wnika do piernika, - 30. W obiegu z kartkami, - 31. Niegroźne na twarzy, - 32. Z resztą na siłowni.

(ep)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 17: ŁGARZE Z BIAŁEGOSTOKU

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 17 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Marek Jabłoński z Miłkowa.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
KUPON NR 19												

JELEN SALONOWY

Tysiące osób zgromadzonych pod sceną nie mogło do czekać się występu grupy LemON na otwarcie 40. Wiosny Cieplickiej. Skandowali, piszczele, byle wywołać gwiazdę wieczoru. Zanim jednak wokalista **Igor Herbut** wyszedł na scenę, na zapleczu wyjął kamerę i nagrał samego siebie. Po co? Tego nie wiemy, może był tak zauroczony Cieplicami, że chciał uwiecznić swój pobyt w uzdrowskiej części Jeleniej Góry... (12)



Na pożegnalnym sobotnim meczu Superligi pojawiła się posłanka **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska**. Z okazałym pucharem dla piłkarek ręcznych KPR-u i z podziękowaniami za udany sezon. Pani poseł obejrzała z balkonu tylko pierwszą część zwycięskiej potyczki, bo śpieszyła się do Olszyny na festiwal orkiestr dętych. Towarzyszył jej tajemniczy młodzieniec, który reprezentował Klub Kibica. To **Paweł Szabat**, student zarządzania na Uniwersytecie Ekonomicznym i wierny fan jeleniogórskiego handballu od 2003 roku. To właśnie on był jednym z inicjatorów pucharowego uhonorowania zespołu KPR-u, podziękowań w przerwie meczu dla szóstki osób „zasłużonych za wspieranie klubu”, w tym radnych i pani z ław sejmowych oraz pomocowej fety. Prezes KPR-u Andrzej Buklarewicz, którego zasługi są niezaprzeczalne, powinien na mówić Pawła do pełnienia nowej roli działacza klubowego. (5)



Uśmiechnięte i zadowolone twarze posłanki **Marzeny Machałek** i księdza prałata **Józefa Steca** mówią wszystko. Ulewny deszcz nie zmącił ich radosnego nastroju w dniu narodowego święta. Obojgu uroczyste wręczono medale Pro Patria. Za co? Za szczególne zasługi i kultywowanie pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Poślanca Zofii Czernow medal też przyznano, ale go nie odebrała z przyczyn (nie)usprawiedliwionych (niepotrzebne skreślić). Na rewersie medalu, przy napisie Pro Patria, są dwie historyczne daty „1768 - 1989” i gałązka liści dębowych symbolizujących cnotę, odwagę, chwałę, wytrzymałość, moc i siłę. Oj przydałyby się te cechy wielu osobom nie tylko ze świata polityki. (5)

Dwa tygodnie temu przybył Jeleniej Górze nowy hotel - Willa Sonia stworzona przez **Marię Żmudę** w stuletniej posiadłości na Wzgórzu Partyzantów. Uroczystość otwarcia odbyła się z udziałem szacownego gościa - Pośła do Sejmu RP - **Killiona Munyamy** oraz doborowego grona miejscowej socjety. Artyści jeleniogórscy umilali gościom wieczorne chwile nie tylko muzyką. Towarzystwo do późna oddawało się wykwintnej konwersacji, a także degustacji potraw sporządzonych przez uroczą Panią domu. Jak na szacowny salon przystało, nie zabrakło oryginalnej wokalizy i odczytania życzeń przesłanych z tej okazji przez licznych Przyjaciół Żony legendarnego Futbolisty. (7)



W środowisku piłkarskim prawdziwą furorę zrobił prezes Lotnika **Tadeusz Chwałek**. To dlatego, że... zgolił wąsy. Najstarsi jeleniogórscy działacze sportowi przyznają, że nie pamiętają prezesa Lotnika bez zarostu pod nosem. Sam zainteresowany tłumaczył, że to swego rodzaju manifest po kiepskim meczu jego drużyny z Pogonią Świerzawa. Lotnik gra w kratkę i w minioną niedzielę przytrafiła mu się kolejna wpadka - przegrana z ostatnią drużyną w tabeli. Ciekawe, jak tym razem zamanifestuje to prezes. (12)



Natalia Jaskólska (grafik komputerowy, organizatorka festiwalu Dzieci Ziemi) i Szaman

Oj, prawdziwie szamański jest ich życiowy związek. Tak jak i los niezwykłego psa. Szaman straszy przenikliwym spojrzeniem niemal każdego, kto spotyka go na swojej drodze. Jego groźny wygląd jest jednak całkowitym zaprzeczeniem anielskiej duszy ogromnego pieszczoła, największego przyjaciela i domowej maskotki dzieci Natalii, które wychowują się razem z nim.

Szaman urodził się w domu Natalii w Miłkowie i zaraz po urodzeniu zyskał swoje imię, zainspirowane na równi imieniem jego matki (Szarej) i szamańskim snem gospodyni domu. Miał zostać w rodzinie i tak też się stało.

Gdy Natalia zamieniała życie na wsi na mieszkanie w starej jeleniogórskiej kamienicy, z bólem serca postanowiła oddać oba psy jakie wtedy miała, w dobre ręce. Zrobiła to z troski o zwierzęta, bo nie chciała, by męczyły się w ciasnych czterech ścianach na piętrze.

Jakiś czas później dowiedziała się jednak, że ręce, w jakie oddała Szamana, wcale nie były dobre, a wręcz przeciwnie... Psa spotkał straszny los, o jakim lepiej nie wspominać. Natalia natychmiast postanowiła zabrać Szamana z powrotem do siebie bez względu na wszystko. I odzyskała go od człowieka, który zdążył już odebrać go ze schroniska, do którego trafiło psisko po przejściach.

Od tego czasu są razem i Szaman znów ma się świetnie. I towarzyszy swojej pani w życiowej wędrówce, która zawiódła ją na prawdziwie szamańskie ścieżki. Bo Natalia teraz wsłuchuje się w głosy autentycznych szamanów i uczy się od nich życia w harmonii z naturą i z szacunkiem dla Matki Ziemi. Ale to już zupełnie inna historia...

Daniel Antosik

PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Horoskop

BARAN

Musisz zacząć rozmawiać, inaczej dopadną Cię psychiczne dołki, a to nie wróży dobrze nawet na majowe wieczory. Oczyszcz atmosferę i zacznij w końcu dostrzegać Lwa.

BYK

Tydzień sprzyjający rozwiązywaniu służbowych konfliktów i precyzowaniu najbliższych planów towarzyskich. Będzie też okazja na dodatkowe pieniądze - słowem pracowicie.

BLIŹNIĘTA

Ostrożność uchroni Cię przed sercową wpadką, ale w sprawach zawodowych przejdź do ofensywy. Pojawia się problemy, które oceniaj bez emocji.

RAK

Daj się ponieść i odpowiedz na zaczepki Wagi - można doskonale spędzić czas i zyskać przyjaciela. W sprawach zawodowych nie mieszaj, są inni, którzy robią to lepiej.

LEW

Spokój, stabilizacja... a może jednak trochę więcej żywiołowości? Ktoś bliski rozpaczliwie potrzebuje Twojego wsparcia i zrozumienia. Więcej empatii.

PANNA

Podejmowanie szybkich i ryzykownych decyzji nikomu łatwo nie przychodzi, ale... na razie nie zmieniaj strategii działania, zmień tylko doradców.

WAGA

Życie zaczyna pokazywać Ci pazury. Możesz walczyć, ale porażki przyjmij z pokorą, bo na razie Twoja pozycja nie wygląda zbyt ciekawie. Czekaj na piątek.

SKORPION

Duży przyływ energii, której nie możesz zmarnować na pokątne rozmowy lub chybiony projekt. Propozycji współpracy nie odrzucaj.

STRZELEC

Uda Ci się w końcu wejść w układ o który zabiegałeś - szansę wykorzystaj i wycofaj się szybko, bo nie jest to rozwiązanie na dłuższą metę. Ważne wieści dla domu.

KOZIOROŻEC

Na jakiś czas powinieneś dostosować się do okoliczności - upieranie się przy swoim to tylko dodatkowe stresy. Dobry moment na przeprosiny i wyciągnięcie ręki.

WODNIK

Dobry moment na zmiany, próbuj i nie myśl, jak wypadniesz w oczach innych. Otrzymałą propozycję potraktuj z szacunkiem ale też jako eksperyment z przyszłością.

RYBY

Poczujesz się gorzej i nie strugaj bohaterą - Twój organizm też musi czasami się naładować, chce odpocząć - tym bardziej, że przed Tobą nowa, uczuciowa fascynacja. Dbaj o formę.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Przewód YDYp 3 x 1,5 mm²

- 450/750 V
- 100 m

PRODUKT POLSKI



180-

521.

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

URODZINOWE OKAZJE GENOWE

Wygraj jedną z ponad 100 000 nagród lub samochód!
Każdy paragon bierze udział w urodzinowej loterii.

Regulamin dostępny na www.castorama-loteria.pl



castorama